



Janusz Łach
Krajobrazy pasterskie
Beskidu Małego,
jako wyjątkowy wyróżnik
dziedzictwa przyrodniczego
i kulturowego regionu



LGD „ŻYWIECKI RAJ”



OPRACOWANIE:

dr Janusz Łach – geograf, wykładowca
i pedagog w Zakładzie Geografii Regionalnej
i Turystyki, Instytut Geografii i Rozwoju
Regionalnego, Uniwersytet Wrocławski

REDAKCJA:

Magdalena Haase, dr Piotr Mikołajczyk

KOREKTA:

Barbara Tatoń

WYDAWCA:

Stowarzyszenie – Lokalna
Grupa Działania „Żywiecki Raj”,
ul. Królowej Jadwigi 6
34-324 Łodygowice
www.zywieckiraj.pl

PROJEKT I DRUK

Agencja interaktywna czek.it

ROK WYDANIA 2020

ISBN-13 978-83-960221-0-3 oprawa miękka
ISBN-13 978-83-960221-1-0 on-line pdf

Niniejszą publikację opracowano i wydano ze środków projektu LIFE16 GIE/PL/000648 pt. „Green-Go! Inicjatywy lokalne na rzecz kształtowania zielonej infrastruktury na obszarach Natura 2000 w Karpatach”, realizowanego przez Centrum UNEP/GRID-Warszawa (w strukturze Narodowej Fundacji Ochrony Środowiska), współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Programu LIFE oraz Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.
www.zielonainfrastruktura.karpatylacza.pl



Janusz Łach
**Krajobrazy pasterskie
Beskidu Małego,**
jako wyjątkowy wyróżnik
dziedzictwa przyrodniczego
i kulturowego regionu



Spis treści

Wstęp	8
1. Charakterystyka środowiska przyrodniczego Beskidu Małego	11
2. Rys historyczny Wołochów i ich wędrówek pasmem Karpat	17
2.1. Wołosi w regionie Beskidu Małego	19
2.2. Historia zasiedlania Beskidu Małego – proces asymilacji z Lachami i jego skutki społeczno-krajobrazowe	20
2.3. Gwara oraz samookreślenie się jako wyróżnik tożsamości regionalnej mieszkańców Beskidu Małego	26
3. Charakterystyka gospodarki pasterskiej na obszarze Beskidu Małego	29
3.1. Historia gospodarki pasterskiej w Beskidzie Małym	29
3.2. Typy gospodarowania pasterskiego w Beskidzie Małym	30
3.3. Zabudowa polaniarska, jako wyróżnik gospodarczy i krajobrazowy Beskidu Małego	34
3.4. Tradycje i obrzędy związane z pasterstwem regionu Beskidu Małego	38
4. Architektura krajobrazów pasterskich – polaniarskich Beskidu Małego	40
5. Tradycyjny krajobraz kulturowy – rola w kształtowaniu przyrodniczego i kulturowego dziedzictwa regionu Beskidu Małego	42
6. Znaczenie tradycyjnej gospodarki pasterskiej w ochronie półnaturalnych ekosystemów nieleśnych i cennych gatunków związanych z terenami otwartymi	46
7. Rola tradycyjnej gospodarki i form użytkowania ziemi w kształtowaniu zielonej infrastruktury na obszarze Beskidu Małego	48
Bibliografia	50
Propozycje zajęć z wiedzy o regionie – scenariusze	54





Wstęp

Beskid Mały, region północnej Żywiecczyny (Ryc. 1), od dawna był obszarem życia i działalności ludności rolniczej, która już w XII wieku rozpoczęła zajmowanie terenów podgórskich głównie wzdłuż dolin rzecznych oraz ludności pasterskiej, która natomiast kolonizowała obszary górskie w XV i XVI wieku za przyczyną pasterzy wołoskich.



Ryc. 1. Lokalizacja Beskidu Małego na tle podziału etnograficznego zachodniej części Karpat Zachodnich. Opracowanie: J. Łach

Trudne warunki przyrodnicze, fizjograficzne oraz społeczno-ekonomiczne regionu ukształtowały przez wieki specyficzne typy zachowań i charakter mieszkańców gór zwanych góralami. Obecnie, w wyniku procesów urbanizacji obszarów wiejskich oraz ucieczki młodych ludzi do miast, obserwuje się zanik zainteresowań rodzimą gospodarką, kulturą i tradycją. Powoduje to z pewnością utratę podstaw tożsamości regionalnej. Mieszkańcy, określając siebie, często mają problem z identyfikacją przynależności kulturowej, etnicznej, co spowodowane jest brakiem wiedzy regionalnej oraz błędnym poczuciem „niższości” społecznej podczas kontaktów międzyludzkich. Odcięcie się od korzeni znajduje swój wyraz w życiu codziennym, bowiem nie używa się już gwary, nie ubiera stroju regionalnego. Zauważalne jest to również w krajobrazie przyrodniczym i kulturowym poprzez wprowadzanie poza regionalnych elementów architektonicznych. A przecież region Beskidu Małego, ze względu na niepowtarzalny zespół krajobrazowy, nazwany przez Kazimierza Sosnowskiego Beskidem Pięknym, jest wyjątkowy o czym pisał w latach 30. XX wieku:

Dziwne jest to pasmo, a raczej gniazdo górskie, ten Beskid Mały: nieznany i nieopisywany dotychczas przez nikogo, nieuczęszczany przez turystów, zapomniany i lekceważony przez znawców gór naszych: głucho o nim w opisach geograficznych i krajoznawczych, głucho w podręcznikach turystycznych. Na góry te nie zwrócił uwagi po prostu nikt [...]. A przecież ten zapomniany i pogardzony kopciuszek górski, to nie żaden bękart nieudały, ale rodzone dziecko naszej polskiej ziemi, dziecko piękne, miłe, powabne i zajmujące, w dobra przyrodzone uposażone, uwagi, poznania i miłości godne, którego jedynym defektem, ściągającym nań niechęć niesłuszną, jest to, że jest niższe wzrostem od innej braci beskidzkiej.

Uroda Beskidu Małego jest niedoceniana, a często ze względu na sąsiedztwo Beskidu Śląskiego i Żywieckiego, traktowana po macoszemu. Kazimierz Sosnowski jako pierwszy

podkreślił wagę elementu rzeźby i środowiska przyrodniczego w wyróżnieniu krajobrazu Beskidu Małego spośród otoczenia. Zawraca również uwagę, iż zarówno walory naturalne, jak i kulturowe tego zakątka Beskidów Zachodnich są „wyjątkowe”, gdyż rzadko zdarza się, żeby na tak małym obszarze był tak zróżnicowany krajobraz. Sprawia to, iż Beskid Mały często określany jest – głównie w przewodnikach oraz artykułach o charakterze popularnym – jako wyspa górskie o cechach izolowanego masywu oraz wyspa kulturowa. Warto zwrócić uwagę, że już znacznie wcześniej, bo w wieku XVII, postrzegano Beskid Mały jako „wyspę” pasmo górskie, ukazując je na mapach Księstwa Oświęcimsko-Zatorskiego jako izolowane pasmo pomiędzy rzekami Soły i Skawy (Ryc. 2).

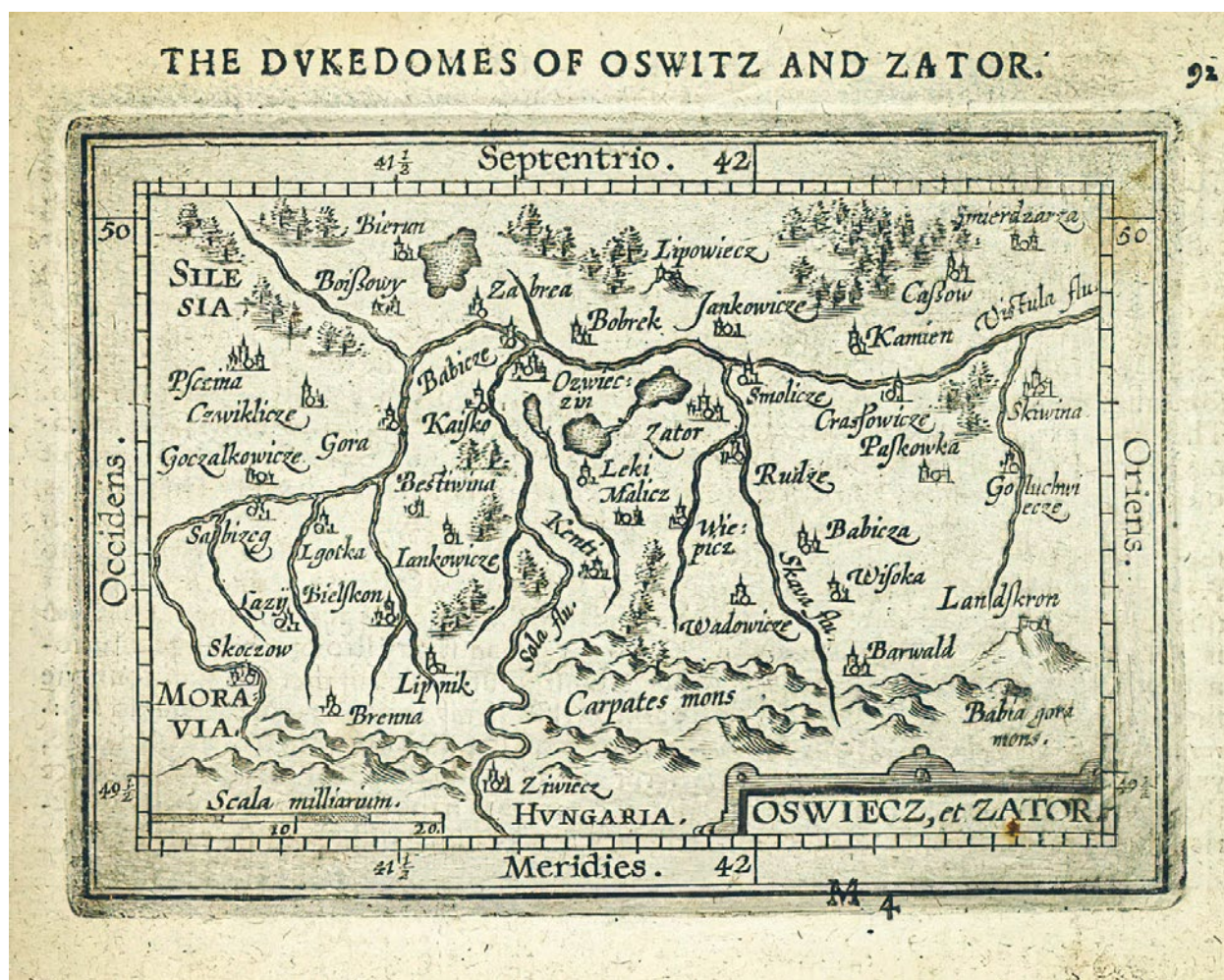
Tradycyjny sposób życia rolno-pasterskiego kształtujący krajobraz tego niezwykłego pasma górskiego jest w stanie zaniku, a dawne obszary działalności rolniczej, pasterskiej wchłaniane są przez krajobrazy leśne. Obecnie osadnictwo i gospodarka Beskidu Małego skupiają się wzdłuż dolin rzecznych, tworząc typową zabudowę łańcuchową. Nieliczne już pola uprawne ulokowane są na obustronnych stokach dolin głównych i bocznych. Na stokach rozrzucona jest również pojedyncza lub zbiorowa zabudowa mieszkalno-gospodarcza określana jako przysiółki, które obecnie często są zamieszkałe przez osiedleńców z Górnego Śląska czy Małopolski tworzących letniska. Wiele z przysiółków lokowanych jest na polanach wierzchowinowych położonych wysoko z dala od wsi macierzystej, będących śladem dawnych działań leśnych oraz pastersko-rolniczych a ostatnimi świadkami gospodarczego i obyczajowego życia niegdyśszych mieszkańców regionu są budowle pasterskie oraz przestrzenne układy pól i łąk. Ta zielona infrastruktura w harmonii z zabudową pasterską o typie polaniarskim, stanowi ze względu na styl i architekturę fenomen etnograficzny i historyczny Beskidu Małego jak i całego pasma Karpat Zachodnich.

Obecnie pozostałością po pasterstwie są śródleśne polany, a na nich ulegające niszczeniu drewniane i kamienne szopy i izbice. Powstanie tych typowych dla pasterstwa form należy łączyć z przybyłą w XV/XVI wieku na te tereny ludnością wołoską. Ludność ta pochodzenia bałkańsko-rumuńskiego zajęła tereny górskie – stoki i szczyty, karczując obszary leśne pod łąki dla wypasu owiec i kóz. Z czasem w procesie asymilacji uwarunkowanej czynnikami fizjograficznymi oraz społecznymi dochodziło do przechodzenia z typu gospodarki pasterskiej w pastersko-rolną, co miało swój wymiar w sposobie użytkowania ziemi. Ważnymi dla identyfikacji gospodarki były prowadzone działania pastersko-rolne i związane z nimi charakterystyczne budowle. Wysoko w górach stawiano oprócz typowych budynków szałaniczych budowle gospodarcze nazywane szopami lub budami. Te ostatnie, tak charakterystyczne dla regionu Beskidu Małego, były obiektami o prymitywnej konstrukcji, wykonanymi z drewna głównie świerkowego, bloków miejscowego piaskowca niczym niespojonego, przykrytymi dachem dwuspadowym krytym gontem lub deskami. Służyły one, jako okresowe pomieszczenie gospodarcze do przechowywania siana, plonów

rolnych oraz jako schronienie dla pasterzy-rolników i zwierząt gospodarskich podczas złej pogody. Obiekty pasterskie pojedyncze lub grupowe lokowano głównie na skraju polany wierzchwinowej lub stokowej, najczęściej w pobliżu źródła wody. Ten niecodzienny układ przestrzenno-architektoniczny stał się niewątpliwie dużą wartością krajoznawczo-kulturową tej części Żywiecczyny, wzbogacając historię Górali beskidzkich. Współcześnie obserwuje się powolne zanikanie śródleśnych polan oraz obiektów pasterskich, co prowadzi do zaniku architektury pastersko-rolnej. Unikalne walory krajobrazowe Beskidu Małego są przedmiotem badawczym krajobrazu, stanowiącym matrycę z zapisem działań ludności od średniowiecza po współczesność, a poznanie fizjonomii krajobrazu pozwala na zrozumienie skomplikowanej struktury społeczno-gospodarczej i kulturowej regionu. Ze względu na dynamiczne zmiany zachodzące w szczególności w krajobrazie polan górskich pojawiła się nagła potrzeba pracy nad dokumentowaniem krajobrazów pasterskich oraz pastersko-rolnych, na które składają się śródleśne polany, drogi i pozostałości po gospodarstwach polaniarskich, pozwalając odtworzyć charakter życia społecznego i gospodarczego dawnych osadników regionu. Celem opracowania jest chęć

ukazania przez pryzmat walorów krajobrazowych roli osadnictwa wołoskiego i kultury pasterskiej w kształtowaniu zielonej infrastruktury Beskidu Małego oraz wskazania znaczenia gospodarki pasterskiej dla ochrony nieleśnych półnaturalnych (seminaturalnych) ekosystemów.

„A przecież ten zapomniany i pogardzony kopciuszek górski, to nie żaden bękart nieudały, ale rodzone dziecko naszej polskiej ziemi, dziecko piękne, miłe, powabne i zajmujące, w dobra przyrodzone uposażone, uwagi, poznania i miłości godne, którego jedynym defektem, ściągającym nań niechęć niesłuszną, jest to, że jest niższe wzrostem od innej braci beskidzkiej”.



Ryc. 2. Księstwo Oświęcimskie i Zatorskie – mapa Abrahama Orteliusa z 1603. Źródło: www.wikiwand.com





1. Charakterystyka środowiska przyrodniczego Beskidu Małego

Beskid Mały jako zwarte pasmo górskie poprzez granice krajobrazowe wyróżnia się spośród pasm Beskidów Zachodnich (Ryc. 3). Granicą zachodnią jest rzeka Biała i Wilkówka, następnie na południe rzeka Wieśnik i Żylica wpadająca do Jeziora Żywieckiego. Przecinając jezioro, granica biegnie dalej Koszarawą i Pewelką do Przełęczy Hucisko. Z niej wzdłuż Kurówki, Lachówki i Stryszawki do Suchoj Beskidzkiej, skąd Skawą na północ do Wadowic, tworząc wschodnią granicę. Północną granicę stanowi Pogórze Śląskie, z którym tworzy czytelną krawędź morfologiczną. W zwartej pasmo Beskidu Małego widoczne są dwie nierówne części: zachodnia, określana jako pasmo Magurki Wilkowskiej oraz wschodnia, nazywana Grupą Leskowca i Łamanej Skały (Ryc. 4).

Pasma Beskidu Małego zbudowane jest z piaskowców, zlepieńców i łupków określanych mianem fliszu. Flisz ten zróżnicowany stratygraficznie i facjalnie, powstał od jury po miocen. Alpejskie ruchy górotwórcze spowodowały fałdowanie osadów płytkiego morza w postaci płaszczowin: magurskiej, grybowskiej, dukielskiej, śląskiej, podśląskiej, skolskiej, borysławsko-pokuckiej, stebnickiej oraz łuski zgłobickiej. Z powyższych płaszczowin w granicach opracowania znajduje się płaszczowina śląska, którą tworzą gruboławicowe piaskowce godulskie oraz istebniańskie, przewarstwione marglami i pstrymi łupkami.

Podstawową skałą budującą ten obszar jest wyżej wspomniany piaskowiec głównie godulski, jednakże na północnych stokach Wapienicy koło Inwałdu, a także w rejonie Targanic

spotyka się złoża skał wapiennych. Natomiast na Pańskiej Górze w rejonie Andrychowa występują skały dużych rozmiarów, zbudowane ze skał krystalicznych reprezentowanych przez granitognejsy i granity, wapienie górnej jury, zlepieńce, margle i wapienie górnej jury i paleogenu. Skałki te, zwane andrychowskimi, są wyrwanymi z podłoża fragmentami kordyliery basenu sedymentacyjnego oddzielającego dawniej obszar sedymentacji sukcesji podśląskiej i śląskiej. Uważa się je za jedne z najstarszych skał budujących pasmo Karpat Polski. Natomiast najmłodszymi osadami regionu są mady rzeczne, których miąższość dochodzi do 5 metrów w dnie doliny Soły i Skawy. Osady te reprezentują gliny pylaste lub pyły piaszczyste. W mniejszych dolinach mady rzeczne posiadają strukturę zwirowo-piaszczystą o miąższości około 1,5 metra. Na powyższym podłożu geologicznym, głównie na miąższych zwietrzelinach wytworzyły się gleby brunatne, kwaśne, gliniasto-szkieletowe. Dominują gliny średnie i ciężkie, lokalnie pylaste, ubogie w fosfor i mikroelementy, natomiast nieco zasobniejsze w magnez i potas.

Pod względem ukształtowania rzeźby terenu Beskid Mały przedstawia się jako zgrupowanie szerokich grzbietów, kopulastych szczytów, siodeł i przełęczy oraz głębokich dolin rzecznych często o przełomowym charakterze, czego przykładem jest dolina Soły oraz Skawy (Ryc. 1, 2). Wierzchołki i grzbiety Beskidu Małego są szerokie, zaokrąglone i niewiele wyższe od przełęczy. Najwyższe wzniesienia przekraczają 900 m n.p.m. i są to: w paśmie Magurki Wilkowskiej: Czupel 933



Ryc. 3. Lokalizacja regionu Beskidu Małego w łuku Karpat Polskich. Opracowanie: J. Łach

m n.p.m. (najwyższy szczyt Beskidu Małego) oraz Magurka Wilkowicka 909 m n.p.m., zaś w paśmie Łamanej Skały: Łamana Skała 929 m n.p.m. i Leskowiec 922 m n.p.m.

można te o układzie zbliżonym do równoleżnikowego oraz te o układzie południkowym.

Do ważniejszych przełęczy Beskidu należą:

- Przełęcz Przegibek (663 m n.p.m.) oddzielająca pasmo Magurki Wilkowickiej od pasma Hrobaczrej Łąki (828 m n.p.m.);
- Przełęcz Targanicka (562 m n.p.m.) przecinająca pasmo Bukowskiego Gronia;
- Przełęcz Przysłop Cisowy (795 m n.p.m.) pomiędzy szczytami Wielkiej Cisowej Grapy (853 m n.p.m.) oraz Kocierza (879 m n.p.m.);
- Przełęcz Kocierska (718 m n.p.m.) oddzielająca pasmo Kocierza (879 m n.p.m.) od pasma Kiczory (746 m n.p.m.);
- Przełęcz Na Przykrej (757 m n.p.m.) oraz Przełęcz Zakocierska (779 m n.p.m.) przecinająca pasmo Łamanej Skały;
- Przełęcz Pod Gancarzem (735 m n.p.m.) pomiędzy szczytem Gancarza (802 m n.p.m.) a Groniem Jana Pawła II (890 m n.p.m.);
- Przełęcz Przystopek (808 m n.p.m.) oddzielająca szczyty Pietrasowej (814 m n.p.m.) i Wielki Gibasów Groń (898 m n.p.m.).

W morfologii Beskidu Małego na szczególną uwagę zwracają stoki, w szczególności północne, które są długie oraz strome – rzędu 15–20°. Stoki pokrywa zwietrzelnina o luźnej strukturze rozdrobnionych skał podłoża. Gruba warstwa zwietrzelniny przykrywa również szerokie i płaskie grzbiety masywu. W układzie grzbietów górskich (pasm) wyróżnić

Do grzbietów równoleżnikowych należą pasma:

- Wielkiego Gibasowego Gronia (898 m n.p.m.);
- Łamanej Skały od Przełęczy Przysłop Cisowy (795 m n.p.m.), przez Kocierz, Potrójną (883 m n.p.m.) po Łamaną Skałę, a następnie przedłużenie przez Czarną Górę (808 m n.p.m.), Żurawnicę (754 m n.p.m.), Gołuszkową Górę 715 (m n.p.m.) w kierunku Zembrzyc;
- Bukowskiego Gronia (767 m n.p.m.) do Przełęczy Bukowskiej.

Do grzbietów południkowych należą pasma:

- Czupła (933 m n.p.m.) i Magurki Wilkowickiej, przechodzące w pasmo Hrobaczrej Łąki;
- Jaworzyny (864 m n.p.m.);
- Czarnego Gronia (793 m n.p.m.);
- Gancarza (802 m n.p.m.);
- Leskowca od Smrekowicy (901 m n.p.m.) przez Groń Jana Pawła II (890 m n.p.m.) po Skalnicę (412 m n.p.m.);
- Jaworzyny (662 m n.p.m.) od Krzeszowa po Groń Jana Pawła II (Ryc. 1, 2.).

Pasma górskie rozdzielone są między sobą gęstą siecią dolinną. Sieć tę tworzą dwie duże doliny: Soły i Skawy, przebiegające przez obszar Beskidu Małego południkowo oraz ich



Ryc. 4. Pasma górskie oraz sieć hydrograficzna Beskidu Małego. Opracowanie: J. Łach

boczne dopływy w większości o przebiegu równoleżnikowym (Ryc. 4). Doliny Soły oraz Skawy mają charakter skrzynkowy z szerokim dochodzącym do 800 metrów dnem. Dno rozczyna koryto o krętym układzie z odcinkami o charakterze roztokowym czyli kilku korytowym.

Boczne, krótkie do 1 km, często bezimienne, doliny charakteryzują się V-kształtną formą o dużym spadku podłużnym dochodzącym do około 36‰. W wąskim dnie zobaczyć można progi skalne ukazujące strukturę geologiczną fliszu karpackiego. Koryto prostolinijne wypełnia rumosz skalny, na zboczach widoczne są liczne osuwiska ukazujące zwietrzelinę skalną. Ujścia tych dolin wypełniają stożki torencjalne. Większe, dłuższe doliny wciosowe takie, jak: Poniekiewka o spadku podłużnym około 6‰, Isepnica (około 11‰), Kocierka (około 2‰), Wielka Puszcza (około 4‰), Rzyczanka (około 4‰) czy Tarnawka (około 4‰) na obszarze Beskidu Małego charakteryzują się układem koryt w większości prostolinijnym, z nielicznymi odcinakami o małej krętości. Dna dolin wypełniają żwiry i piaski oraz głazy tworzące w korycie miniaturowe wodospady – szypoty. W hydrografii Beskidu Małego widoczne są jeszcze zbiorniki wodne: Jeziora Żywieckiego (północny fragment), Jeziora Międzybrodzkiego czy zbiornika wodnego na Górze Żar (761 m n.p.m.) (Fot. 1), tworzących malowniczą strukturę zwaną kaskadą rzeki Soły. Ten przełomowy odcinek doliny Soły uznawany jest za jeden z najpiękniejszych w Karpatach Zachodnich (Fot. 2).

Równie ciekawym a zarazem pięknym zjawiskiem hydro-morfologicznym jest, wspomniana w rozdziale drugim, kaskada na rzece Rzyczance, mająca charakter przełomu (Fot. 3) czy też wodospad na Dusicy. Do innych form rzeźby, należą liczne formy skałkowe, z których najbardziej znane są: Skała Czarownic w pobliżu Groniczka (571 m n.p.m.), Diabli Kamień u podnóża szczytu Przystop (629 m n.p.m.), Warownia na Trakcie (wychodnia piaskowców istebniańskich w okolicy Przełęczy Kocierskiej), Zamczysko w rejonie szczytu Ścieżków Groń (779 m n.p.m.), które tworzy skalny mur o długości 50 m i wysokości 16 m, zbudowany z piaskowców istebniańskich, Wędrujące Kamienie w pobliżu Smrekowca (901 m n.p.m.) czy skałki na Beskidzie (863 m n.p.m.), Potrójnej (847 m n.p.m.), Kamieniu (671 m n.p.m.), oraz Zbójce Okno na południe od Przełęczy Zakocierskiej (801 m n.p.m.) (Fot.3). Kolejnymi formami skalnymi, budującymi malowniczy krajobraz Beskidu Małego, są jaskinie: Jaskinia Komonieckiego zwana Grotą Komonieckiego, Czarne Działy, Wietrzna Dziura, W Zamczysku czy Jaskinia Lodowa.

Pod względem geobotanicznym obszar Beskidu Małego należy do górskiej prowincji środkowoeuropejskiej, podprowincji Karpat Zachodnich, podokręgu śląsko-babiogórskiego. Pierwotnie cały Beskid Mały pokryty był dużymi kompleksami leśnymi o przeważającym udziale buka i jodły w partiach wyższych oraz lasów dębowo-grabowych w partiach niższych. Ponadto duże połacie lasów cisowych występowały w rejonie Cisowych Grap pomiędzy Przełęczą Kocierską a doliną Soły. Obecnie drzewostan lasów w Beskidzie Małym reprezentują dolnoreglowe zespoły świerka z domieszką buka i jodły. Prawdziwą rzadkość przyrodniczą stanowią górnoreglowe świerczyny, od wieków rosnące w rejonie szczytu Łamanej



Fot. 1. Przełomowa dolina Soły obecnie wypełniona wodami jeziora Żywieckiego i Międzybrodzkiego, stanowi wyróżniający się krajobraz będący połączeniem elementów naturalnych (błękitna i zielona infrastruktura) i antropogenicznych. Na lewym brzegu jeziora Międzybrodzkiego miejscowość Czernichów, w tle masyw Żaru, 761 m n.p.m. Fot. <http://www.czernichow.com.pl/galeria>



Fot. 3. Skała – Zbójce Okno – przykład naturalnego skalnego elementu górskiego krajobrazu Beskidu Małego. Fot. J. Łach

Skały (929 m n.p.m.), na nietypowej dla roślinności górnego regla wysokości ok. 900 m n.p.m. Osobliwość ta wiąże się z charakterem gleby wytworzonej na podłożu zlepieńców istebniańskich – odpowiedniej dla świerkowych lasów. Jeżeli chodzi o drzewostan bukowy, to występuje albo jako składnik ocalałych fragmentów dawnych lasów bukowo-jodłowych, albo jako pojedyncze, stare drzewa zachowane wśród młodszych drzewostanów o różnorodnym składzie gatunkowym. Często na pniach drzew bukowych zobaczyć można czyrenia jodłowego popularnie zwanego hubą drzewną (Fot. 4). Z innych gatunków drzew spotykamy: graby, dęby, jesiony, wiązy górskie, olchę czarną, wierzbę, brzozę, jarzęb pospolity. Osobliwością przyrodniczą jest półkilometrowa aleja limbowa na Bukowskim Groniu, pomiędzy Porąbką a Targanicami. Pojedyncze okazy limb można znaleźć jeszcze w rejonie Leskowca i Jaworzyny. Z krzewów w lasach i na łąkach można spotkać: leszczynę, kalinę, bez czarny, jeżynę oraz malinę. W cieniu drzew i na łąkach spotkać można wiele ciekawych, w tym rzadkich i chronionych roślin naczyniowych: paproci tj. nercznica górską i szerokolistną czy rzadki podrzeń żebrowiec lub widłak jałowcowaty, ponadto natkniemy się również na fiołki, a nawet na rzadkości takie jak: wawrzynek wilczełyko, tojad mocny czy przetacznik górski. Do szczególnych osobliwości przyrodniczych regionu Beskidu Małego należą gatunki z Polskiej Czerwonej Księgi Roślin jak np. rosiczka okrągłolistna, goryczka wąskolistna, świetlik wiosenny, czosnek niedźwiedzi czy obrazki alpejskie. Wśród roślinności rodzimej pojawiają się też gatunki inwazyjne (kenofity), które opanowały dna wilgotnych dolin m.in. rdest japoński (Fot. 5), a także nawłoc późna oraz nawłoc kanadyjska.

Z informacji pozyskanych z Parku Krajobrazowego Beskidu Małego wynika, iż na obszarze Beskidu Małego występuje ponad 840 gatunków roślin. Cechą obszaru jest występowanie w znacznym udziale (10%) roślin górskich, wśród których dominują gatunki regla i ogólnogórskie. Na szczególną uwagę zasługują przedstawiciele rodziny storczykowatych np.: kruszczyk błotny (Fot. 6), storczyca kulista (Fot. 7), storczyk męski i stopłamek plamisty, czy gatunki znajdujące się na granicach swych zasięgów, między innymi: rzeżucha trójlistkowa i żywokost sercowaty (Fot. 10). Do najbardziej typowych gatunków regionu należą: żywiec gruczołowaty (Fot. 9) i cebulkowy, marzanna wonna oraz rzadka sałatnica leśna (Fot. 8). W dnach potoków górskich rosną niezapominajka błotna (Fot. 11) oraz knieć błotna. Obszary łąkowe porasta bogactwo traw, ziół i kwiatów. Z traw warto wymienić: życię trwałą, wiechlinę łąkową i roczną, śmiałka pogiętego, mietlicę pospolitą, konietlicę łąkową oraz tak ważną w pasterstwie bliźniczkę wyprostowaną zwaną psiarką lub psiorą. Z ziół pospolicie rosną: dziurawiec zwyczajny, babka lancetowata, rumianek pospolity, krwawnik pospolity. Łąki ukwiecają: jaskier ostry i rozłogowy, wrotycz pospolity, mlecz polny, mniszek pospolity, fioletka poszarpana, wierzbówka kiprzyca, przetacznik ożankowy, dzwonek rozpierzchły czy coraz rzadszy dziewięciślił bezłodygowy.



Fot. 4. Czyreń jodłowy rosnący na buku. Fot. J. Łach



Fot. 5. Rdest japoński. Fot. J. Łach



Fot. 6. Kruszczyk błotny. Fot. J. Łach

Przyrodniczym wyjątkowym elementem krajobrazu Beskidu Małego, jak powyżej wspomiano, są lasy mieszane z przewagą buka karpackiego, które w okresie wczesnowiosennym tworzą charakterystyczny typ tzw. las świetlisty. Ostatnie naturalne zbiorowiska buczyny karpackiej chronione są na obszarze rezerwatu Szeroka w rejonie Cisowych Grap oraz Zasolnicy na stoku góry o tej samej nazwie, nad doliną Soły w okolicy miejscowości Porąbka. Jednakże prawdziwą rzadkością przyrodniczą jest płat naturalnej, górnoreglowej świerczyny, rosnącej w masywie Łamanej Skały na wysokości odpowiadającej regłowi dolnemu. Zbiorowisko to ochrania rezerwat Madohora. Wraz z florą krajobraz Beskidu Małego tworzy bogate środowisko faunistyczne, na uwagę zasługuje też liczba 36 gatunków ssaków.



Fot. 9. Żywiec gruczołowaty. Fot. J. Łach



Fot. 7. Storczyca kulista. Fot. J. Łach



Fot. 10. Żywokost sercowaty. Fot. J. Łach



Fot. 8. Sałatnica leśna. Fot. J. Łach



Fot. 11. Niezapominajka błotna. Fot. J. Łach





2. Rys historyczny Wołochów i ich wędrówek pasmem Karpat

Pasma górskie w polskich Karpatach, zostały w znacznym stopniu zaludnione przez Wołochów napływających ze wschodu w XV i XVI wieku. Wołosi byli koczowniczym ludem przybyłym z Adriatyku, o niewyjaśnionym do dziś pochodzeniu i składzie etnicznym. W XIII stuleciu odnotowano ich obecność na Bałkanach, skąd ruszyli łukiem Karpat w trzech kolejnych falach migracyjnych. Głównym czynnikiem, który najprawdopodobniej stymulował ekspansję Wołochów na północ i zachód, był przyrost naturalny społeczności pasterskich oraz związana z tym konieczność zwiększania stad i zajęcia nowych terenów wypasowych lub ze względu na napór ludności tureckiej. Bowiem do XVI wieku Turcy osmańscy zdobyli Półwysep Bałkański, Bośnię, Serbię i Węgry. Z terenów tych część ludności niezwiązana z uprawą ziemi ruszyła na północ. Byli to starobałkańscy i starorumuńscy pasterze tzw. ludność arumuńska (aromańska), będąca mieszaniną ludów prabałkańskich tj. zromanizowanych Traków, Daków, Ilirów i ludności staromacedońskiej oraz Słowian osiadłych niegdyś na Bałkanach. Wędrując ku północy, „zagarnęli” Słowaków, Rusinów a nawet Węgrów.

Pierwsza fala wołoska, bardzo nieliczna, dotarła do łuku Karpat Wschodnich prawdopodobnie pod koniec XIII i na początku XIV wieku, tworząc w 1310 roku państwo o nazwie Gospodarstwo Wołoskie, które w drugiej połowie XIX wieku połączyło się z sąsiednią Mołdawią w zjednoczoną Rumunię.

W zasiedlaniu Karpat Wschodnich i ich przedpola w XIII wieku, Wołosi stanowili ważne ogniwo. Między innymi dzięki królom z dynastii Jagiellonów, którzy nadając kniazinom i rycerstwu wołoskiemu tereny górskie w rejonie Sambora, Drohiczyzna Stryja, Skola czy Turki, należących do regionu Beskidów Lesistych – obszar dzisiejszej Ukrainy, przyczynili się do powstawania grupy etnicznej rusko-wołoskiej określanej jako Bojkowie oraz Huculi w regionie Beskidów Połonińskich (również terytorium dzisiejszej Ukrainy). Proces rutenizacji¹ Wołochów w paśmie Karpat Wschodnich, rozpoczął się w XIV wieku od dorzecza Górnej Cisy (Maramuresz/Zakarpacie), gdzie nastąpiło silne wymieszanie się ludności ruskiej z Rusi Halickiej z ludnością wołoską, co miało istotny wpływ na rozwój osadnictwa wołoskiego w północno-wschodniej Słowacji w rejonie Zemplina, Sarysza oraz Spisza. Na XIV wieczne lokacje osadnicze Wołochów na terenach wyżej wspomnianych wskazują pierwsze wsie takie jak: Koromla z 1337 roku, Jasenovce z 1348 roku oraz Orlik Niżny z 1357 roku.

Druga, liczniejsza fala migracyjna ludności wołoskiej, przybyła na obszar Karpat Zachodnich (obszar dzisiejszej Polski) na przełomie XV i XVI wieku, a trzecia w XVII stuleciu. W tym okresie pierwszymi wsiami na prawie wołoskim były m.in.: Ochotnica Górna w 1416 roku w paśmie Gorc, Zawoja w 1593 roku w regionie Beskidu Żywieckiego a najdalej na zachód położonym, a zarazem najpóźniej zajęty przez osadników wołoskich podczas trzeciej fali osadniczej obszarem Karpat Zachodnich był region Beskidów Morawskich (obszar dzisiejszych Czech) tak zwanej Wołoszczyzny Morawskiej – tu

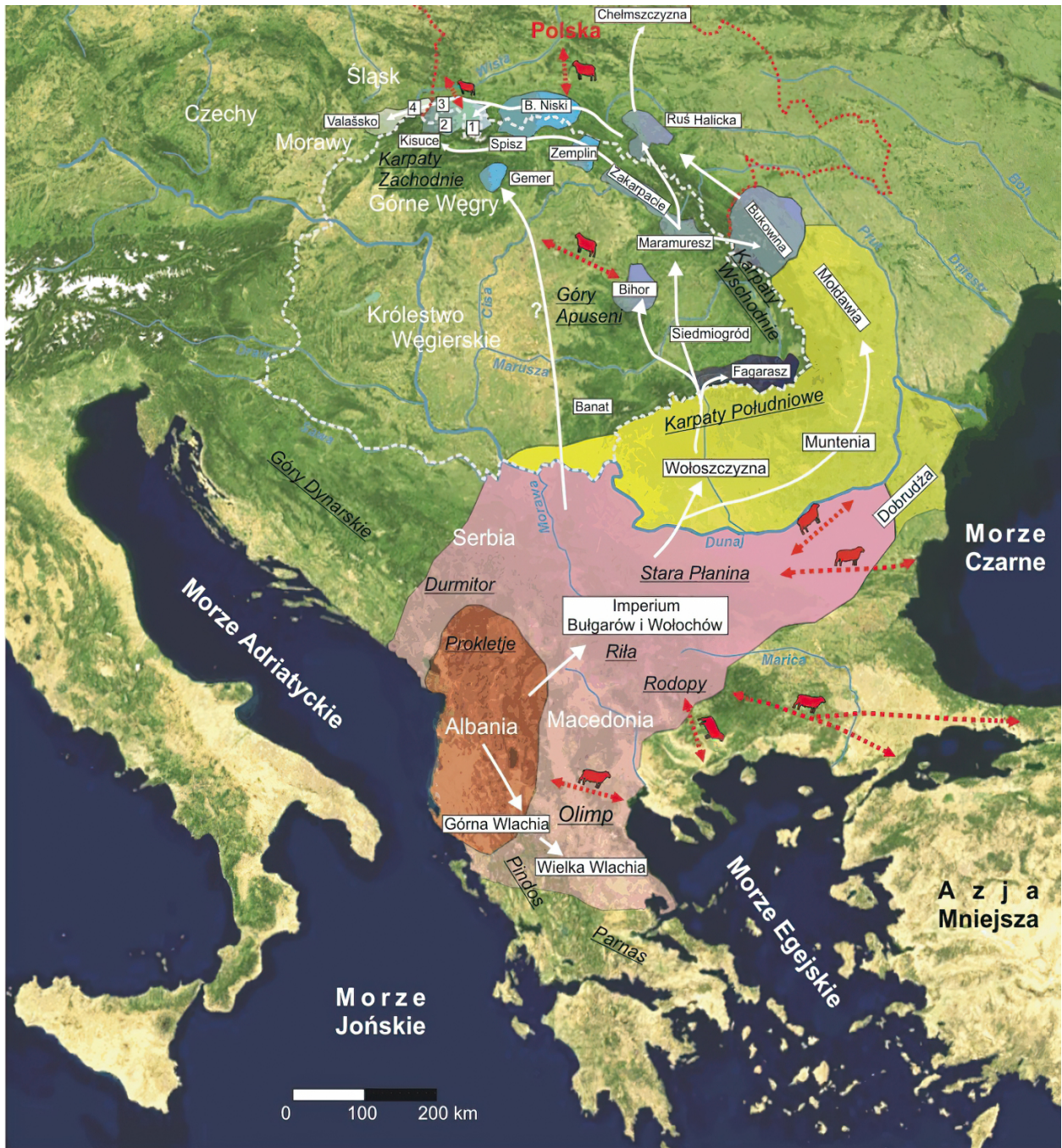
pierwszymi wsiami wołoskimi były m.in. Horni Becva z 1675 roku, Novy Hrozenkov z 1644 roku (Ryc. 5).

Wołosi byli wędrownym ludem pasterskim, który na skutek ciągłego przemieszczania się uległ rozproszeniu. W trakcie wędrówek stopniowo wtapiali się w napotkane na swej drodze lokalne społeczności, zatracając stopniowo cechy wspólnoty plemiennej oraz przejmując nowe wzorce. Mimo tych przemian, jako wspólnota pierwotnie pasterska, odznaczała się pewną hermetycznością oraz przywiązaniem do własnej tradycji. Dzięki temu relikty owej pierwotnej wspólnoty są do dziś widoczne wśród licznych współczesnych grup zamieszkujących Karpaty. W Karpatach Zachodnich Wołosi wnieśli istotny wkład w formowanie wspólnoty kulturowej grup Górali polskich (od Górali śląskich na zachodzie po Górali sądeckich na wschodzie), ruskich (Łemkowie, Bojkowie i Huculi), Wołochów morawskich i słowackich, przekazując im górski system gospodarki pasterskiej, wzory kulturowe i słownictwo. W Karpatach południowych etos wołoski dał zaś początek narodowości rumuńskiej.

Osiedlanie się pasterzy wołoskich miało znaczący wpływ na krajobraz beskidzki. Powstające na terenach leśnych sztuczne pastwiska, zmieniający się drzewostan, pojawienie się w terenie ścieżek i duktów oraz architektury pasterskiej – wszystko to kształtowało krajobraz kulturowy, który jednocześnie wzbogacał skromne ekosystemy, dzięki możliwości bytowania nowych gatunków roślin i zwierząt. Przeobrażenia zachodziły również w życiu społecznym i kulturowym ludności pasterskiej. Już pod koniec wieku XVI dokonana się zmiana w typie gospodarowania z typu transhumancji na typ określany jako letni wypas górski, który przyczynił się do zatrzymania się wędrówki osadników wołoskich i prowadzenia osiadłego trybu życia przyjmując regionalną kulturę oraz religię. Osiedlając się w Karpatach Wschodnich Wołosi przyjęli obrządek wschodniochrześcijański (prawosławny), który przetrwał wśród górali ruskiej – Łemków, Bojków i Huculi. W Karpatach polskich, słowackich i morawskich Wołosi poprzez asymilację z tamtejszą ludnością przyjęli obrządek zachodniochrześcijański. W życiu codziennym Wołosi zajmowali się głównie hodowlą owiec, kóz, rzadziej świń, specjalizowali się natomiast w technikach kastrowania zwierząt, zagospodarowywania nieeksploatowanych, rozległych połaci stoków i grzbietów Karpat Wschodnich a następnie Zachodnich, ale także byli doskonałymi konstruktorami zabudowy gospodarczej i mieszkaniowej.

O Wołochach nie należy pisać jednak jedynie w czasie przeszłym. Współcześnie licząca około 200–300 tysięcy archaiczna wspólnota wołoska (aromańska) żyje i gospodaruje nadal w swej pierwotnej „ojczyźnie” na półwyspie Bałkańskim. Obecni potomkowie Wołochów – Aromanie (Arumuni) mieszkają w wysokich partiach gór w Grecji (ok. 100 tys.), Albanii (ok. 150 tys.), Macedonii (ok. 15 tys.), Bułgarii (ok. 15 tys.) i Rumunii (ok. 30 tys.).

¹ Rutenizacja - proces przyswajania lub przymusowego narzucania języka lub kultury Rusińskiej.



Objaśnienia

- | | | |
|---|---|--|
| terytorium zamieszkałe przez Wołochów w X wieku | regiony zasiedlone przez Wołochów w XIV w. | <u>Riła</u> pasma górskie |
| ekspansja Wołochów X - XI w. | regiony zasiedlone przez Wołochów w XV w. | transhumancje |
| ekspansja Wołochów w XII w. | regiony zasiedlone przez Wołochów w XVI w. | Wielka Włachia regiony zasiedlone przez Wołochów |
| kolonizacja Wołochów w Siedmiogrodzie w XIII w. | regiony zasiedlone przez Wołochów w XVII w. | 1–Podhale
2–Orawa
3–Żywiecczyzna
4–Beskid Śląski |

Ryc. 5. Mapa wędrówki pasterzy wołoskich łukiem Karpat. Źródło: <http://www.porozumieniekarpackie.pl>

2.1. Wołosi w regionie Beskidu Małego

Pierwsi pasterze wołoscy przybyli na obszar Beskidu Małego prawdopodobnie na początku wieku XVI o czym pisał w 1704 roku Komoniecki. Po przybyciu zajmowali obszary wyżej położone od istniejącego zasiedlenia, szybko wprowadzając najpierw gospodarkę pasterską a potem, ze względów środowiskowych i społecznych, pastersko-rolną. O migracjach wołoskich (z początku eksploracji tych ziem) świadczą powtarzające się nazwy gór, polan (hol) i miejscowości w Beskidach, spotykane także w Rumunii i Karpatach Wschodnich. Znakomitym przykładem z terenów Beskidu Małego mogą być takie nazwy jak: Beskid, Magurka, Kiczera, Przysłop, Groń, Jaworzyna czy Carchel, które występują powszechnie na całej długości łuku karpackiego. Beskid to nazwa pierwotnie pochodzenia albańskiego, co oznacza pastwisko lub polanę w górach. Carchel – nazwa przełęczy i osiedla w grupie Żurawnicy lub Cerchla, jak określa się osiedle w Międzybrodziu Bialskim – wzięły się od cerchlowania, czyli czynności polegającej na okorowywaniu drzewa. Takie okorowane drzewo usychało, następnie je ścinano, spalano i karczowano pnie. Magurka lub Magura, nazwa powszechna w całych Karpatach, oznacza grudkę sera lub masła. Kiczera lub Kiczora, nazwa pochodzenia albańskiego, oznacza zbocze lub szczyt górski. Przysłop (przełęcz 795 m n.p.m. pod Wielką Cisową Grapą), to z języka rumuńskiego przełęcz, wąwóz górski. Groń lub Grapa (również pospolita nazwa w Beskidach i Słowacji), określa zaś mniejsze kopulaste góry. Inne, bardziej znane w Beskidzie Małym nazwy wołoskiego pochodzenia to:

◇ Kocierz – szczyt (879 m n.p.m.) i miejscowości Kocierz Rychwałdzki oraz Kocierz Moszczanicki. Ta nazwa wywodzi się najprawdopodobniej od wołosko-słowackiego „hotar” oznaczającego granicę między dwiema posiadłościami, osadę w górach lub od wołoskiego „koszar” – zagroda dla owiec.

◇ Kocoń i Kaczyna to nazwy wywodzące się od rumuńskiego „cocina”, oznaczającego zagrodę dla bydła.

◇ Praciaki – nazwa przysiółka w Rzykach pochodzi od rumuńskiego „porc”, co znaczy świnia, ponieważ rejon ten zamieszkiwali Wołosi trudniący się hodowlą świń.

◇ Mucharz (wieś na wzgórzu Upalisko na wysokości 422 m n.p.m.), może pochodzić od rumuńskiego słowa „muchar” – zarebnik.

◇ Roczyny wieś koło Andrychowa, przypomina rumuńskie „raceny”, czyli zimny.

Wałaskiego pochodzenia są licznie jeszcze występujące w Beskidzie Małym nazwiska, które mają wyraźne naleciałości rumuńskie i ruskie, m.in.: Babiś, Babiński, Bajdura, Batko, Baca, Balon, Bargiel, Błahut, Bryja, Buda, Bulanda, Buła, Byrda, Byrski, Cibor, Czabak, Danek, Dyrz, Filek, Gajda, Garleja,

Galas, Gałuszka, Hajos, Hatala, Janos, Janas, Janoszek, Kassolik, Kojder, Kośmider, Kuźma, Kocemba, Komendera, Komenda, Książek, Matejko, Magiera, Micherda, Matlak, Madej, Madeja, Mydlarz, Mętel, Mika, Mosór, Oleksy, Panczakiewicz, Pałosz, Paleczny, Pindel, Pabiś, Putyra, Penkala, Pytel, Ramenda, Ramza, Rajda, Rogala, Romanik, Romanek, Rusek, Rusinek, Styła, Sekuła, Sordyl, Szlagor, Talaga, Tomala, Tomiczek, Walas, Walaszek, Walusek, Wałach, Wołoch, Woch, Wolas, Wojewoda, Wojewodziec, Wajda, Wojdyła, Wojtyła, Węgrzyn. Józef Putek podaje, iż przytoczone wyżej nazwiska spotykane są w aktach i księgach gromadzkich już w drugiej połowie XVI wieku, w szczególności w takich wsiach jak: Barwałd, Jaroszowice, Mucharz, Jaszczurowa, Koziniec, Chobot, Ponikiew, Kaczyna, Chocznia, Inwałd, Zagórnik, Rzyki, Sułkowice, Targanice, Roczyny, Wieprz, Porąbka.

Status prawny ludności wołoskiej był odmienny od pozostałych we wsiach rolnych chłopów pańszczyźnianych. Osiedlani oni byli na tzw. prawie wołoskim, pozostając w dość luźnej zależności od panów na terenach, którymi gospodarowali. Wołosi byli zobowiązani do różnych świadczeń na rzecz dworu, przede wszystkim był to czynsz w naturze za użytkowanie terenów pasterskich tzw. „dań barania”. Lustracja Wadowic z roku 1569 wspomina o dani baraniej od paszy: *Kiedy wołosa pasie owce albo kozy w lesiech królewskich, da ją od sta baranów albo koz pięć y ser ieden watażki.*

Najbardziej czytelnym elementem prawnego uprzywilejowania mieszkańców wsi wołoskich był brak obowiązku wykonywania pańszczyzn na rzecz właściciela wsi – powinności niezwykle uciążliwej i powszechnie świadczonej przez rolników. Szerszy był też zakres wolności osobistej Wołochów, manifestujący się zwłaszcza prawem swobodnego przemieszczania się i opuszczania wsi bez zgody właściciela. Na czele gromady wołoskiej stał wojewoda (wajda) wałaski, wybierany przez Wołochów, a zatwierdzany przez zwierzchność dworską, a od XVII wieku przez właściciela dóbr. W tym czasie Wołosi prowadzili już osiadły tryb życia. Z chwilą, gdy osiedlili się na stałe, zaczęli zakładać tzw. zarebki, zajmując pod działalność mieszkalno-gospodarczą wysoko położone obszary, tworząc przysiółki w górnych częściach wsi. Zaś karczując i wypalając lasy, spowodowali powstawanie szeregu polan. Powodem rozwoju osadnictwa przysiółkowego był brak pastwisk i pól uprawnych w dolnych częściach wsi. Nazwy przysiółków nadawane były najczęściej od nazwiska pierwszego osadnika, ale również od wykonywanego zawodu, czynności lub obiektu tam znajdującego się oraz od ukształtowania terenu. Do najbardziej znanych przysiółków Międzybrodzia Bialskiego związanych z pasterstwem należą: Hrobacza Łąka, Ponikiew, Nowy Świat, Żarnówka, Pod Magurką, U Panienki, Stare Pole, Sadliki, Szlagory. Podobna, jak na obszarze Międzybrodzia Bialskiego, była geneza nazewnictwa przysiółków Międzybrodzia Żywieckiego. Jak stwierdza Mieczysław Czulak, większość nazw nadali osadnicy wołoscy, który przybyli na te tereny w XVI wieku a są to m.in.: Beskid, Cisowe Grapy, U Dziedzica, Dybkowa, Hyrbik, Jaworzyna, Kosarzyska, Kiczora,

Łąka Karolowa, Klisie, Kosy, Miareczki, Orawczaki, Podwalisko, Pasieki, Roztoki, Sobusiaki, Do Sopiaków, Zarębki oraz Żar.

Właści wypasali bydło na polanach (holach) leśnych. Najpierw jednak na masową skalę niszczyli pierwotną puszcę poprzez cerchlowanie, w wyniku czego powstawały pola uprawne oraz właśnie polany leśne. Świadectwem tego są istniejące do dziś takie nazwy jak: Żar, Żarnówka, Upalisko (Upalisko), Palenica, Cerhła. Na tych polanach w okresie od kwietnia do września odbywał się wypas owiec i kóz, a w XIX wieku również krów. W miejscach tych powstawały budowle i urządzenia pasterskie, takie jak szałas, koliby i koszary (ogrodzenia dla owiec) umożliwiające bytowanie załogi pasterskiej oraz zwierząt i prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie przeróbki mleka. Mieszkańcy osad wołoskich łączyli gospodarkę rolną z pasterską, zaś wzajemne proporcje między tymi zajęciami zależały od warunków naturalnych, w jakich funkcjonowała wieś. Na obszarach górskich dominowały więc zajęcia pasterskie, zaś na niżej położonych terenach zajęcia rolnicze pełniły istotniejszą rolę. Cechą typową dla profilu gospodarczego osad wołoskich było też wykonywanie zajęć rzemieślniczych. Na wysokim poziomie stały zwłaszcza zajęcia związane z obróbką drewna, skór czy kowalstwem. Zapewne właśnie te niezwykłej umiejętności dostosowania wzajemnych

proporcji między zajęciami pasterskimi, rolniczymi i rzemieślniczymi do miejscowych warunków naturalnych i oczekiwań zwierzchności dworskiej pozwalają upatrywać źródła sukcesów kolonistów wołoskich w zasiedlaniu nieatrakcyjnych dla klasycznych rolników obszarów. Z punktu widzenia posiadaczy ziemi na obszarach karpaccich zakładanie wsi wołoskich było jedynym dostępnym sposobem zwiększenia dochodów z tych zwykle nieurodzajnych terenów. Nie ulega wątpliwości, że właśnie dlatego Wołosi mogli rozprzestrzenić się na tak rozległe obszary. Sami Wołosi szybko tracili poczucie odrębności etnicznej, wtapiając się na skutek skomplikowanych procesów asymilacyjnych i adaptacyjnych w miejscowe otoczenie. Coraz częściej słowo „Wołoch” zaczęło oznaczać każdego mieszkańca osady lokowanej na prawie wołoskim, bez względu na jego przynależność etniczną. Z czasem bycie „Wołochem” stawało się na obszarze karpaccim specyficznym stylem życia, bez względu na etniczne pochodzenie, język i wyznanie religijne. Mieszkańcy kotliny żywieckiej Wołochami nazywali także tych spośród siebie, którzy mieszkali wyżej w górach na tzw. holach i zajmowali się hodowlą owiec. Nazwa ta przyłgnęła także do owczarzy noszących szerokie pasy skórzane, białe spodnie wełniane zwane portkami wałaskimi i gunię z brązowego sukna zwaną burnusem wałaskim.

2.2. Historia zasiedlania Beskidu Małego

– proces asymilacji z Lachami i jego skutki społeczno-krajobrazowe

Beskid Mały leży na granicy dwóch krain historyczno-geograficznych: Śląska i Małopolski (historyczna granica między Małopolską i Śląskiem znajdowała się na rzece Białej). Zamieszkuje go ludność nizinna, czyli tzw. Lachy (ludność krakowska z okolic Wadowic i Kęt oraz śląska od strony Bielska, zwana była przez swoich południowych sąsiadów – górali pogardliwie Lachami) oraz ludność góralska – Górale beskidowi²: głównie Żywczacy i w jakiś tam sposób ocierający się o Beskid Mały Babiogórcy, jak i Kliszczacy. Część badaczy uważa, że teren Górali żywieckich sięgał na cały Beskid Mały, inni podają, iż Żywczacy sięgali na zachód, a Babiogórcy na wschód od Bramy Kocońskiej i przełęcz Hucisko. Urszula Janicka-Krzywdą uważa, że teren Żywczaków sięgał do Stryszawy, natomiast osiedla Babiogórców znajdowały się tylko w dolinie Skawicy, Makowa i Suchej zaś dolinę Tarnawki i Jaszczurówki wraz z Mucharzem zamieszkiwała kolejna grupa górali – Kliszczaków (Ryc. 6). Umowność granic wynika z różnych kryteriów przyjmowanych przez badaczy kultury ludowej oraz naturalnego mieszanania się pewnych cech.

Takie rozróżnienie ma obecnie znaczenie głównie historyczne, a wymienione grupy różniły się między sobą gwarą,

strojem, muzyką, obrzędami, lokalnymi zwyczajami i budownictwem. Niektóre granice pomiędzy sąsiadującymi ze sobą regionami są dzisiaj bardzo trudne do wytyczenia. Właściwie już co najmniej od przełomu XIX i XX wieku różnice te zatarły się na całym pograniczu lachowsko-góralskim, a zwłaszcza na interesującym nas obszarze. Silna ekspansja stroju lachowskiego (postrzeganego jako bardziej zamożny) a następnie unifikacja ubiorów miejskich i wiejskich doprowadziły do całkowitego zaniku stroju ludowego na obszarze Beskidu Małego, jako wyróżnika pozwalającego odróżnić lacha od górala.

Problem granicy między Góralami a Lachami od dawna interesował badaczy kultury ludowej. W pierwszej połowie XIX wieku Mehoffer poprowadził linię podziału pomiędzy Lachami (Krakowiakami) i Góralami wzdłuż gościńca od Białej przez Wadowice, Kalwarię do Myślenic. W tym okresie Wincenty Pol dokonuje próby wydzielenia wsi góralskich na obszarze Beskidu Małego zaliczając wsie: Straconkę, Mikuszowice, Wilkowice, Czernichów, Kocierz, Łysinę, Okrajnik, Oczków, Zadziele, Tresną, Łodygowice, Bierną, Zarzecze, Łękawicę, Gilowice, Ślemień, Kocoń, Rychwałd, Rychwałdek, Pewel Ślemieńską, Pewelkę, Hucisko, Pewel Małą, Mutne, Pewel

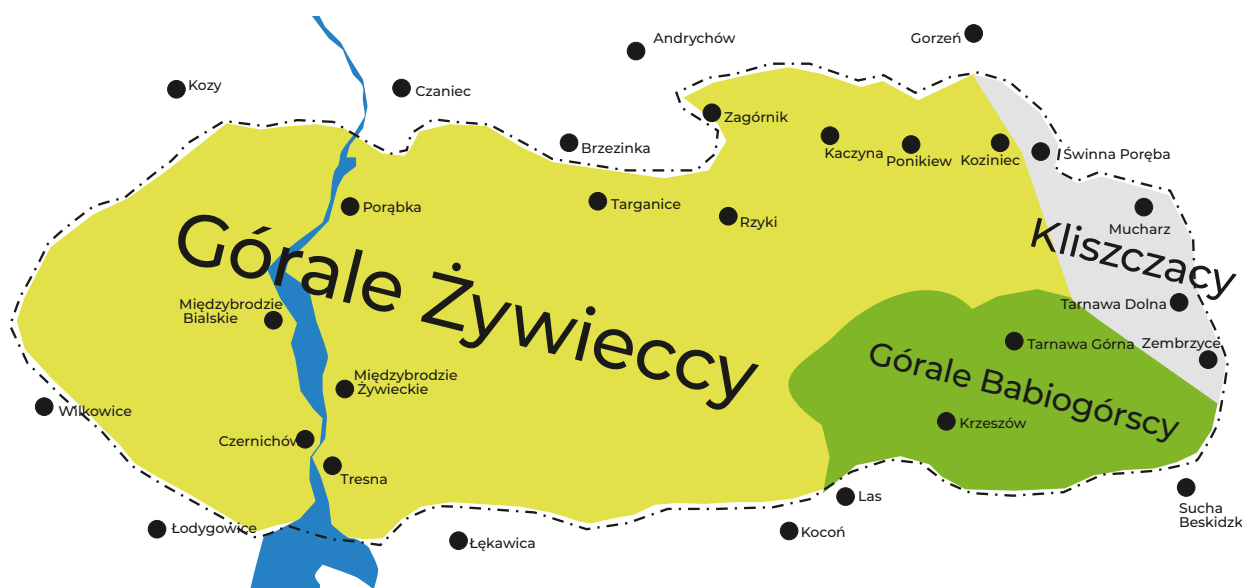
² Górale polscy to zwarta grupa kulturowa. Zamieszkują oni określone terytorium, mają wspólne dzieje, wspólną historię osadniczą, wspólną nazwę: „górale”, podobny dialekt. Wyróżnia ich również poczucie odrębności od swych sąsiadów Krakowiaków i Ślązaków. Grupa etnograficzna posiada odrębne cechy kulturowe, świadomość swojej odrębności i poczucia wspólnoty grupowej. Polscy górale dzielą się na następujące grupy etnograficzne: Górale śląscy, Górale czadecy, Górale żywieccy, Górale pienińscy, Górale sądecki, Babiogórcy, Orawianie, Podhalanie, Zagórzanie, Kliszczacy oraz Spiszacy. Północną granicę góralszczyzny polskiej wyznaczają pasma Beskidu Śląskiego, Małego, Średniego i Wyspowego, zaś południową granicą państwowa polsko-słowacka (Górale czadecy mieszkają po słowackiej stronie granicy). Na wschód od tego obszaru tj. w Beskidzie Niskim, w Bieszczadach i w Karpatach Wschodnich na Ukrainie zamieszkują grupy górali ruskich, są to: Łemkowie (Beskid Niski), Bojkowie (Bieszczady) i Huculi (Karpaty Wschodnie).

Wielką do regionu żywieckiego, natomiast do wsi regionu babiogórskiego: Targoszów, Kurów, Las, Kuków, Krzeszów, Lachowice, Stryszawę, Suchą, Tarnawę, Śleszowice, oraz Zembrzyce. Wincenty Pol wyraźnie stwierdził, że w swoim podziale bierze pod uwagę jedynie rozmieszczenie geograficzne. Uważał że, góral trzyma się gór „właściwych” i z sąsiednimi grupami łączy się tylko wyłomami rzek. Eugeniusz Janota piszący w drugiej połowie XIX wieku o granicach występowania Górali żywieckich, zaliczył ludność okolic Makowa, Suchej, Budzowa, Krzeszowa, Zembrzyc, Lachowic, Kukowa i Lasu do górali babiogórskich, a poczynając od Koconia na zachód do górali żywieckich. Natomiast według badań Bolesława Marczewskiego kolejnymi granicznymi wsiami góralskimi byłyby: Brzezinka koło Andrychowa, Sułkowice, Targanice, Rzyki, Zagórnik, Ponikiew (zapewne wraz z Kaczną i Koziniec – jako jej przysiółkami). Należy również zwrócić uwagę na wykorzystaną przez Marczewskiego rękopiśmienną pracę z 1875 roku pt. *Górale-Lachy* Władysława Kosińskiego, z której wynika, iż wsiami czysto góralskimi w powiecie wadowickim na obszarze Beskidu Małego są: Kaczyna, Koziniec, Mucharz, Ponikiew, Rzyki, Skawce, Targanice, Zagórze (dawny przysiółek Mucharza) i Zagórnik. Natomiast wsie mające ludność mieszaną, to jest Górali i Lachów to: Andrychów-wieś, Brzezinka, Roczyny, Śleszowice, Sułkowice, Świnna Poręba, Jaszczurowa, Chocznia i Zembrzyce. Seweryn Udziela zalicza jeszcze do wsi granicznych: Bieńkówkę, Baczyn, Zachełmie, Zakrzów a także najbardziej na północ wysunięty i odosobniony Bugaj oraz Stronie, Skawinki, Palcza, Harbutowice, Więciórka, Zawadka i Pcim. Jako miejscowości mieszane autor ten wymienia: Stryszów, Marcówka, Łękawica i Jastrzębie. Do północnej, historycznej granicy góralczyzny Beskidu Małego można także zaliczyć takie miejscowości, jak: Chocznia Górna i Czaniec. Chocznia Górna wymieniana jest przez Józefa Putka jako wataśka kolonia zarębnicza, chociaż Bolesław Marczewski pod koniec XIX wieku nie wymienił już

Chocznia wśród wsi góralskich, zaliczając ją do Podgórzan. Ludwik Młynek w opracowaniu W sprawie Lachów za miejscowości lachowskie podaje: Kęty, Zawadkę, Inwałd, Bulowice, Andrychów, podczas gdy Chocznia ma już według niego charakter przejściowy do górali, natomiast Czaniec wymieniany jest przez Jana Gąsiora w opracowaniu *Stroje ludowe na Żywiecczyźnie* jako wieś góraliska, gdzie w XIX wieku noszono na co dzień stroje góralskie: *Strój góralski – żywiecki przeniósł się z pasterzami w Beskid Mały do miejscowości: Łodygowice, Czernichów, Międzybrodzie Żywieckie, Bialskie, Porąbka, Czaniec, Rzyki, Targanice, Ponikiew, Roczyny, Zagórnik, Kaczyna, Pewel Ślemieńska, Hucisko, Kurów, Lachowice, Stryszawa i Koziniec. W tych wsiach strój góralski noszony był tylko przez pasterzy – górali, którzy wypasali owce na halach, którzy osiedli się na zarębkach.*

Być może do północnych wsi o proveniencji góralskiej w Beskidzie Małym należałoby jeszcze dodać Gorzeń Dolny i Górny oraz Inwałd. To właśnie Józef Putek w latach 60. XX wieku, wymienia kolonie wataśkie w Inwałdzie. Z Gorzeni natomiast wywodzą się najstynniejsi propagatorzy góralczyzny w Beskidzie Małym. Na przełomie XIX i XX wieku ogólnopolski i zagraniczny rozgłos zdobył biedny, niepiśmienny góral z Gorzenia Dolnego Jędrzej Wawro (1864–1937), twórca słynnych rzeźb Chrystusa Frasobliwego oraz opowiadanych oryginalną gwarą góralską beskidzkich legend. Przyjacielem Wawry był Emil Zegadłowicz (1888–1941) – największy poeta Beskidu Małego. Emil Zegadłowicz jako twórca grupy literacko-plastycznej „Czartak” głosił generalny zwrot ku ludowości.

Kończąc rozważania na temat zasięgu góralczyzny w Beskidzie Małym, warto jeszcze pokusić się o opis miejscowości, będącej najdalej na północ wysuniętą wsią góralską na obszarze Beskidu Małego. Według źródeł była nią wieś Andrychów. W 1767 roku król Stanisław August Poniatowski podpisał dokument lokujący miasto Andrychów i od tego roku istniały obok siebie miasto i wieś Andrychów. W 1886



Ryc. 6. Podział i rozmieszczenie góralskich grup w regionie Beskidu Małego. Opracowanie: J. Łach

roku miasto i wieś połączono. Przypomnijmy, iż Władysław Kosiński w 1875 roku zaliczył wieś Andrychów do miejscowości mających ludność mieszaną, to jest Górali i Lachów. Obiektem poświadczającym kulturę góralską na Andrychowszczyźnie jest zachowana przydrożna kapliczka stojąca przy ulicy Beskidzkiej w pobliżu granicy Andrychowa z Sułkowicami. Kapliczka ta datowana jest na wiek XVII. Malowidło na szczycie kapliczki przedstawia górali podążających z procesją do niedalekiej Kalwarii Zebrzydowskiej. Z przekazów ludowych wiadomo, że właśnie u stóp tej kapliczki modlili się miejscowi górale idący do Kalwarii Zebrzydowskiej.

Górale beskidowi to osiedleńcy polscy z domieszką krwi wołoskiej, czyli barwny konglomerat pierwiastków: polskich, słowackich, węgierskich, ruskich, rumuńsko-bałkańskich, szczególnie widoczny w gwarze góralskiej i dawniej w tzw. stroju wałaskim, który jest charakterystyczny dla całych Karpat. Wałaski strój pasterski był podobny na Wołoszczyźnie: w Karpatach Południowych, w Karpatach Wschodnich na Ukrainie oraz w Karpatach Zachodnich na Słowacji, w Beskidach i na Morawach. Jego typowymi elementami były wałaszczaki, czyli wąskie spodnie z sukna lub z lnianego płótna, gunie oraz czarny kapelusz. Na nogach noszono kierpce i białe wełniane onuce. Opasywano się szerokim skórzanym pasem. Uzupełnieniem stroju była siekierka pasterska i małe torebki skórzane, zawieszane u pasa, służące do przechowywania różnych drobiazgów.

Rola stroju regionalnego w wydzieleniu granic etnograficznych Beskidu Małego jest równie kontrowersyjna jak gwara czy budownictwo. Reinfuss uważa, iż: *Na pograniczu krakowsko-góralskim różnice, zachodzące w tradycyjnym stroju ludowym, również urastały, obok różnic gwarowych, do roli głównych kryteriów, według których Górale i Lachy rozpoznawali 'swoich' od 'obcych'. Różnice te w oczach ludu nabierały niesłychanej doniosłości, skutkiem czego dziś jeszcze (XII 1945–V 1946), mimo kompletnej prawie urbanizacji strojów ludowych na pograniczu góralskim, tradycje dawnych różnic żywo zachowały się w pamięci informatorów, nie zawsze ściśle odpowiadają rzeczywistości* (Ryc. 7).

Pierwsi etnografowie, badający północne stoki Karpat, za wyznaczniki góralszczyzny uznali przede wszystkim takie czynniki, jak: występowanie stroju góralskiego jako ubioru noszonego na co dzień oraz trudnienie się pasterstwem. Jak już wcześniej to zostało wspomniane, w pierwszej połowie XIX wieku Wincenty Pol zaliczył do wsi góralskich Mikuszowice, Straconkę i Wilkowice (zachodnia część Beskidu Małego), natomiast pół wieku później Seweryn Udziela wśród wsi góralskich nie wymienił już Straconki i Mikuszowic. Pod koniec XIX wieku północny zasięg kultury góralskiej cofnął się do Szczyrku, Lipowej i Słotwiny, a w takich miejscowościach, jak: Mikuszowice, Wilkowice, Straconka, Czernichów, Międzybrodzie (Fot. 12) i Łodygowice prawie całkowicie zapomniano już o stroju góralskim (Fot. 13, 14, 15). Również gwara góralska ulegała tam zatraceniu.



Fot. 12. Ubranie góralskie z gminy Międzybrodzie pow. Żywiec – fotografia z 1906 roku. Archiwum Muzeum Etnograficznego im. S. Udzieli w Krakowie



Ryc. 7. Górale i Lachy. Obraz Rudolfa Alta z 30. lat XIX wieku, przedstawiający ówczesnych mieszkańców Beskidu Małego i Średniego oraz mieszkańców Pogórza Śląskiego w strojach ludowych. Ze zbiorów Centralnej Biblioteki Górskiej PTTK w Krakowie.



Fot. 13. Strój ludowy kobiety i mężczyzny z obszaru gminy Czernichów z lat 20.XX wieku. Fot. Izba Regionalna Towarzystwa Miłośników Międzybrodzia



Fot. 14. Strój ludowy kobiet i mężczyzny z obszaru gminy Czernichów z lat 20. XX wieku. Fot. Izba Regionalna Towarzystwa Miłośników Międzybrodzia



Fot. 15. Odświętny strój mieszkańców gminy Czernichów z lat 50. XX wieku. Fot. Izba Regionalna Towarzystwa Miłośników Międzybrodzia

Zjawisko cofania się góralszczyzny na obszarze Beskidu Małego opisuje anonimowy rękopis z lat 1875–1885. Dowiadujemy się z niego o mieszkańcach Mikuszowic: *Lud tej gminy gardzi już odzieniem góralskim i zupełnie chodzi w sukniach na śląską modę robionych; zaś w Wilkowicach i Rybarzowicach koło Żywca: Zwycięstwo nad dawnym strojem góralskim odniósł strój śląski, (choć) w Wilkowicach niektórzy nosili jeszcze kierpce a nawet gunie. W Łodygowicach: Starzy trzymają się jeszcze starego zwyczaju i chodzą po góralsku, większość natomiast ubiera się już po śląsku; w Buczkowicach: Część mieszczan ubiera się po góralsku, część po śląsku; w Biernej: Panuje już strój śląski, ale trafiają się jeszcze kierpce i gunie. W Hucisku – przysiółku Wilkowic, nawet gdy ktoś nosił kierpce i gunie, to spodnie i kapelusz ubierał zawsze śląski. Bolesław Marczewski, opisując Górali ziemi wadowickiej pod koniec XIX wieku, również zauważył, iż: *Piękny strój góralski znika, na jego miejsce wchodzi tandeta żydowska. Jeszcze kierpce i gunia dosyć się tu przechowały, chociaż młodzież z miejska chce się ubierać. Buty z cholewami, z wysokimi obcasami i zegarek z dużym łańcuszkiem, podejrzanej wartości, są dumą parobka i młodszych gazdów [...]. Parobcy kupują gotowe ubrania u żydów na tandetach okolicznych. W niektórych wsiach kobiety zaczęły już nosić kolczyki, zaś w Targanicach brzydono się nimi uważając, iż jest to zwyczaj żydowski. Za to powszechnie noszono tu korale na szyi, które były największą dumą i ozdobą gaździny. W Śleszowicach lud zarzucił ubiór pierwotny, zbliżając się strojem do Podgórze. Według Marczewskiego lud w Ponikwi posiadał w tym okresie jeszcze cechy rodu góralskiego, natomiast w Brzezince, Targanicach, Sułkowicach, Rzykach, Zagórniku, Jaszczurowej i Mucharzu ludność już prawie zupełnie porzuciła strój góralski, jednakże mową,**

obyczajem, właściwościami usposobienia i charakterem wciąż należy do Górali.

Ksiądz Stanisław Heumann w książce *Wiadomości o kościele i parafii w Mucharzu* z 1889 roku pisze, że *Mieszkańcy Koziańca zachowali jeszcze swe pierwotne i pocziwe obyczaje i chodzą nieraz po dawnemu w kierpcach. W Koziańcu na początku XX wieku zaczęły znikać kurne chaty, choć wieś jeszcze do połowy XX wieku była drewniana a domy i zabudowania gospodarcze kryte były gontem lub słomą. Tadeusz Wojtanek w monografii Zembrzyc zauważa, iż w tej miejscowości nie chodzono w kierpcach, gdyż uważano je za obuwie biedoty. Jedynie mieszkańcy Zarąbek jeszcze przed 1930 rokiem chodzili w tego typu obuwii. Według T. Wojtanka: *Zembrzyce już od XVI wieku były wioską uprzemysłowioną, rozwijało się snycerstwo, stolarstwo, kwitł handel i garbarstwo. Powodowało to przyjęcie stylu życia miejskiego i zanik folkloru góralskiego. W XIX wieku wszystkie okoliczne wsie miały w użyciu kierpce, gunie, portki wełniane, u nas noszono wysokie buty polskie, spodnie szerokie, ciemne płaszcze. Stanowiło to oznakę zamożności. Strój ludowy, wówczas nie tak bogaty i strojny jak dzisiaj, kojarzono z biedą i nędzą. Natomiast Roman Reinfuss w *Pograniczu krakowsko – góralskim w świetle dawnych i najnowszych badań etnograficznych* również podaje, iż Góralom imponowały bardzo stroje Lachów (Fot. 16), natomiast swoich strojów wstydzili się, wobec tego kierpce utrzymywały się najdłużej wśród ludności ubogiej. Często we wsiach niegdyś czysto góralskich gunie, portki wałaskie czy kierpce noszone już były tylko do lasu, zaś na uroczyste występy ubierano się po lachowsku.**

O granicach góralszczyzny w Beskidzie Małym wzmiankował również Kazimierz Sosnowski: *W dolinach Beskidu Małego leży kilka góralskich wiosek, z tego pięć w samym przełomie Soły, a to*

Tresna, Czernichów i trzy Międzybrodzia: Lipnickie, Żywieckie i Kobiernickie. Ich stan gospodarczy i kulturalny jest dość dobry, na co wpływa bliskość Śląska i jego ośrodków fabrycznych Bielska, Lipnika i Białej, gdzie ludność tutejsza wydatnie zarobkuje i korzystnie zbywa nabiałowe produkty, a w mowie, obyczajach i stroju dają się tu zauważać silne wpływy Śląskie. Międzybrodzia i Porąbka poczynają też ściągając coraz liczniejszych letników z powodu wybornych warunków zdrowotnych i krajobrazowych. W Porąbce, gdzie Soła opuszcza góry, kończy się wyraźnie góralszczyzna a zaczynają się Lachy. Sosnowski zauważa również, że w niektórych wioskach góralskich takich, jak: Kocierz Moszczanicki i Rychwałdzki, Jaszczurowa, Kaczyna, Rzyki i Ponikiew ludność żyje w znacznie bardziej zacofanych warunkach, niż w dolinie Soły, co mocno odbija się na jej posturze i przytacza na to krążącą wówczas anegdotę: *Górole, Rzykanie, coście tacy mali? Boście na Gancarzu nogi poździerali!* Według tego etnografa Targanice, Rzyki i Porąbka mają już cechy raczej „laskie”, niż góralskie, w Międzybrodziach daje się zauważyć znaczne wpływy kultury śląskiej w obyczajach i stroju, a w pozostałych wsiach beskidzkich mężczyźni również porzucili dawno góralskie odzienie, którego pozostałością bywały jeszcze kierzki, kobiety też ubierały się po śląsku, lecz temperament według nestora turystyki Beskidu Małego mają tutejsi ogólnogóralski.

W 1927 roku Franciszek Dziedzic, opisując ludność powiatu wadowickiego w opracowaniu *Stan gospodarstw włościańskich w Powiecie Wadowickim*, podzielił ją pod względem etnograficznym następująco: *Etnografowie zaliczają pierwszych do Lachów, drugich do Górali Beskidowych, ostatnich do Krakowiaków. Różnice w stroju, jakie ongiś istniały, zatarły się ze zniknięciem samodzielnego ubiorów. Dziś panuje pewien szablon. Mężczyźni chodzą w kapeluszach, bluzkach, kamizelkach, długich spodniach i trzewikach, buty z cholewami wdziwiają głównie przy robotach koło roli. W zimie noszą kryte sukrem kozuchy, palta lub kurtki. Kobiety chodzą w trzewikach oraz noszą „kaftaniki”, „bluzki”, „burki” i zwykle dwie spódnice. Na głowę ubierają chusteczki. W zimie noszą ciepłe „żakiety” lub kozuski. Szablon w ubiorze nie zatarł różnic w usposobieniu, wierzeniach, zwyczajach i gwarze. Mniej płynne niż ubiór, obciążają one dziedzicznie dusze, dlatego wolniej znikają. Do tej duchowej kultury, jako do źródła natchnień, zwraca się ostatnimi czasy grupa literacka „Czartaka”.*

Na koniec warto przytoczyć spostrzeżenia Kazimierza Sosnowskiego o cofaniu się i zanikaniu góralszczyzny w Beskidach w latach dwudziestych XX wieku: *Ludność góralska różni się od nizinnej wielu odrębnymi cechami, jak gwarą, usposobieniem, strojem, budownictwem, stosunkami gospodarczymi i obyczajem. Te cechy jednak skutkiem bliższego zetknięcia się z „Lachami”, tj. mieszkańcami równin, zatarły się więcej u górali beskidzkich, niż u podtatrzańskich [...] strój góralski poczyną w Beskidach zanikać (np. w Żywieckiem); przyczyną tego jest brak wełny na samodzielny z powodu upadku hodowli owiec i wychodztwo za zarobkiem, skąd góral wraca z reguły przebrany [...] budowa chat, gontami krytych, z lukowatemi odrzwiami, ustępuje miejsca przeciętnym domkom podmiejskim. Chaty „kurne” bez kominów są jeszcze dość pospolite, zwłaszcza w zapadłych kątach, a dym, rozciągający się po izbie, bywa*

uważany za naturalnego „dochtora” w dawnych czasach był góral beskidowy, podobnie jak i tatrzański, zbójnikiem, myśliwym, pasterzem, drwalem, w końcu rolnikiem. Dawne, sielankowe sposoby zarobkowania, jak łapanie na sprzedaż kwiczołów, handlowanie sokiem jałowcowym, suszonemi grzybami, smolnemi szczapami, a także chodzenie latem na kośbę po Polsce i Węgrzech, upadły, a ich miejsce zajęły wychodztwo do Ameryki i Niemiec, przyczyniające się wprawdzie do podnoszenia dobrobytu, ale niwelujące dawne formy góralskiego życia. Obecnie głównym zajęciem górali jest rolnictwo, poboczną pracą w lesie, zwózka drzewa, wyrób sprzętów i naczyń drewnianych, zbieranie jagód, grzybów, rybołówstwo. Zbójnictwo zanikło zupełnie. Obok rolnictwa głównym jednak źródłem dochodu jest chów bydła [...] szałaśnictwo, mające wiele poetycznego uroku, zamiera, gdyż ściera je z powierzchni gór rozdrobnienie gospodarstw, podrożenie pasterza i wysoka opłata za paszenie w lasach. Olbrzymie hale beskidzkie pustoszeją, zamieniają się w łąki lub sprzedane obszarom dworskim, zamieniają się w lasy. W niektórych połaciach Beskidu, jak w Sandeczynie szałaśnictwo już prawie zaginęło, trzyma się jeszcze jako tako na Pilsku, Romance i w Gorcach, lecz zatracą dawne, pełne pierwotności formy [...] pożywienie górali bywa jednostajne i liche, „grule” czyli ziemniaki, kapusta, owsiany placek, rzadko żytni chleb i mleko – są jego podstawą. Coraz lepszym źródłem, dochodów dla górali staje się przyjazd letników, którzy zjeżdżają z całej nizinnej Polski, nie wpływa to jednak na dobrobyt ogólny, lecz tylko pewnych, uczęszczanych liczniej miejscowości.



Fot. 16. Laski strój ludowy z regionu Pasma Magurki Wilkowieckiej z lat 20. XX wieku. Fot. Izba Regionalna Towarzystwa Miłośników Międzybrodzia

2.3. Gwara oraz samookreślenie się jako wyróżnik tożsamości regionalnej mieszkańców Beskidu Małego

Kolejnym wyróżnikiem etnograficznym ludności zamieszkującej Beskid Mały jest gwara³. Gwara na Ziemi Żywieckiej nie jest jednolita – cechuje ją bogata różnorodność. Na Żywiecczyźnie można wyróżnić dwie zasadnicze odmiany gwary: południową i północną. Gwara południowożywiecka należy do grupy gwar pasa górskiego, natomiast północnożywiecka do gwar Pogórza. Kształtowaniu się odrębności językowej i kulturowej Żywiecczyzny w ciągu wieków sprzyjały naturalne granice w postaci szczytów górskich, lasów i działów wodnych, oddzielające ją od innych terenów. Gwara żywiecka przejęła wiele cech od sąsiadujących z nią gwar śląskich, gwary orawskiej, podhalańskiej, a ze względu na graniczne położenie Żywiecczyzny i jej skomplikowane dzieje obserwuje się w niej także liczne zjawiska będące wynikiem wpływów obcych, przede wszystkim języków: czeskiego, słowackiego, niemieckiego, ruskiego, węgierskiego. Podobnie gwara regionu Beskidu Małego jest wewnątrznie zróżnicowana. Na północnych i północno-wschodnich skłonach widoczne są wpływy

krakowskie, w części południowo-wschodniej synteza gwary babiogórsko-orawskiej, w części zachodniej śląsko-cieszyńskiej, a w południowej gwary żywieckiej.

Dzisiejsza wieś Beskidu Małego przybiera kosmopolityczny wygląd. Zanika tradycyjne rolnictwo, górale zmieniają się w chłoporobotników, obserwuje się powolne wymieranie przysiółków położonych wysoko w górach. Stare, drewniane domy rozpadają się a w ich miejsce powstają nowoczesne murowane. Tylko nieliczni kultywują jeszcze stare obrzędy i oryginalną muzykę ludową. Dawna gwara góralska to prawdziwy relikwiarz wśród młodego pokolenia, które czystą polszczyznę uważa za „lepszą” społecznie. Jednak ta piękna gwara jest jeszcze wciąż żywa wśród starszego pokolenia żyjącego w odległych przysiółkach górskich. Przykładem niech będzie gwara góralska występująca w Targoszowie, wsi położonej w południowo-wschodniej części Beskidu Małego. Oto przykłady słów nadal funkcjonujących (choć w coraz mniejszym stopniu) wśród miejscowej ludności Targoszowa:

- | | | |
|--|---|---|
| ◇ <i>ady</i> – przecież | ◇ <i>hajnok</i> – tam | ◇ <i>nika</i> – nigdzie |
| ◇ <i>Bieskid</i> – Leskowiec | ◇ <i>hero</i> – do tyłu (polecenie dla konia) | ◇ <i>obyrtać</i> – przewracać, obracać |
| ◇ <i>brycka</i> – wóz | ◇ <i>hetta</i> – na prawo (polecenie dla konia) | ◇ <i>ociepka</i> – snopek |
| ◇ <i>cebera</i> – pasztetówka | ◇ <i>ho</i> – stój (polecenie dla konia) | ◇ <i>odziewać się</i> – ubierać się |
| ◇ <i>celta</i> – folia | ◇ <i>hopkać</i> – skakać | ◇ <i>parcionka</i> – kielbasa |
| ◇ <i>chodaki</i> – buty | ◇ <i>hulać</i> – skakać | ◇ <i>pieronym</i> – szybko |
| ◇ <i>chojnole</i> – tam | ◇ <i>ino</i> – tylko | ◇ <i>pierun</i> – piorun |
| ◇ <i>chołpa</i> – dom | ◇ <i>izba</i> – pokój | ◇ <i>pokładać</i> – orać |
| ◇ <i>chopok</i> – chłopak | ◇ <i>jedla</i> – jodła | ◇ <i>pondeta</i> – dokładka |
| ◇ <i>chyboj</i> – idź!, rzuć! | ◇ <i>jeno</i> – tylko | ◇ <i>podź tu!</i> – chodź tu! |
| ◇ <i>ciaj</i> – herbata | ◇ <i>kany</i> – gdzie | ◇ <i>potocek</i> – strumień |
| ◇ <i>cieślica</i> – siekierka służąca do obróbki ścian | ◇ <i>kasik</i> – gdzieś | ◇ <i>potok</i> – rzeka |
| ◇ <i>ciapok</i> – tartak | ◇ <i>kępa</i> – hałda usypanych kamieni na polu | ◇ <i>przykopa</i> – rów |
| ◇ <i>ducoł</i> – dziura | ◇ <i>kielce</i> – zęby | ◇ <i>szafarnia</i> – skrzynia na zboże |
| ◇ <i>dyliny</i> – podłoga w stajni | ◇ <i>kiska</i> – kaszanka | ◇ <i>sąsiek</i> – skrzynia na zboże |
| ◇ <i>dziewucha</i> – dziewczyna | ◇ <i>klysce</i> – obcęgi | ◇ <i>siana i słomy</i> |
| ◇ <i>drzewiej</i> – dawniej | ◇ <i>kobyła</i> – koń | ◇ <i>siecka</i> – mieszanka zmielonego |
| ◇ <i>dzionek</i> – dzień | ◇ <i>kopacka</i> – motyka | ◇ <i>sieckarnia</i> – maszyna do mielenia siana i słomy |
| ◇ <i>dzwigoć</i> – podnosić | ◇ <i>kosołka</i> – koszyczek | ◇ <i>sień</i> – korytarz |
| ◇ <i>filcoki</i> – gumowce | ◇ <i>kuca</i> – komórka na drewno | ◇ <i>skotnia</i> – kamienista polna droga |
| ◇ <i>foszt</i> – deska | ◇ <i>kudły</i> – włosy | ◇ <i>smrek</i> – świerk |
| ◇ <i>furmanic</i> – gospodarzyć z pomocą konia | ◇ <i>kufajka</i> – kurtka | ◇ <i>sobośnik</i> – piekarnik |
| ◇ <i>gacopierz</i> – nietoperz | ◇ <i>kwaśnica</i> – kapuśniak | ◇ <i>syr</i> – twaróg |
| ◇ <i>galoty</i> – spodnie | ◇ <i>lico</i> – policzek | ◇ <i>szorpoć</i> – ciągnąć |
| ◇ <i>gazdować</i> – gospodarzyć | ◇ <i>łobmyć</i> – umyć | ◇ <i>trzewiki</i> – buty |
| ◇ <i>god</i> – żmija | ◇ <i>łowa</i> – stół | ◇ <i>warzyć</i> – gotować |
| ◇ <i>godać</i> – mówić | ◇ <i>łozór</i> – język | ◇ <i>wieczerza</i> – kolacja |
| ◇ <i>gojka</i> – las | ◇ <i>łun</i> – on | ◇ <i>wišta</i> – na lewo (polecenie dla konia) |
| ◇ <i>gorko</i> – gorąco | ◇ <i>łuna</i> – ona | ◇ <i>wogieł</i> – węgiel |
| ◇ <i>gościniec</i> – główna droga we wsi | ◇ <i>maśnicka</i> – urządzenie do wyrobu masła | ◇ <i>wogieł</i> – róg domu |
| ◇ <i>gowiedz</i> – zwierzęta | ◇ <i>meszty</i> – buty | ◇ <i>wrota</i> – brama |
| ◇ <i>grapa</i> – strome zbocze góry | ◇ <i>mocorki</i> – bagna | ◇ <i>wuki</i> – brony |
| ◇ <i>grule</i> – ziemniaki | | ◇ <i>wykop</i> – wąwóz |
| | | ◇ <i>zabocyć</i> – zapomnieć. |

Ze względu na położenie wsi Targoszów, tamtejsza gwara jest syntezą gwary babiogórskiej i żywieckiej, ale nie brak w niej również elementów orawskich. Inną miejscowością obrazującą koloryt gwarowy jest Andrychów, który był najdalej na północ wysuniętą wsią góralską na obszarze Beskidu Małego. Zdaniem Adama Wiktora gwara regionu andrychowskiego została zaliczona przez dialektologów do kręgów dialektu wadowickiego. Ma zasadnicze cechy dialektu małopolskiego, z wpływami góralszczyzny, czechizmów i germanizmów. Są to przede wszystkim takie cechy, jak np.: mazurzenie (zamiana spółgłosek *szumiących* na *syczące*: *cz, sz, ż* na *c, s, z*), uwargowienie (dodawanie *u* przed *o*, np.: *uokienko*), pochylanie *a* do *o*, np.: *copka*, końcówka *-ta* w pewnych czasownikach, np. *nie bijta się*, końcówka *-om* zamiast *-ą* w liczbie mnogiej, częsty zanik nosowości w końcówkach i wewnątrz niektórych wyrazów np. *bedo*.

Piotr Stachura podaje, że w części zachodniej Beskidu Małego w Międzybrodzu Bialskim tamtejsza gwara ukształtowała się na pograniczu wpływów trzech regionów tj. żywieckiego, cieszyńskiego oraz krakowskiego. Z obserwacji prowadzonej przez autorów niniejszej pracy wynika, że można by dodać jeszcze czwarty region – śląski, który od lat 80. XX wieku najintensywniej wpłynął na zanik gwary w zachodniej części regionu Beskidu Małego. W miarę upływu lat w wyniku zwiększonej liczby kontaktów ludności autochtonicznej z ludnością z innych regionów Polski, w szczególności ze śląską, cechy słownictwa gwarowego zaczęły zanikać. Obecnie gwara jest rzadko używana, jedynie wśród starszych ludzi i to tylko w sąsiedzkich relacjach lub się jej nie używa, by nie być posądzonym o staroświeckość. Według Stachury gwara zachodniego regionu Beskidu Małego, w szczególności w takich miejscowościach, jak: Międzybrodzie Bialskie, Międzybrodzie Żywieckie, Ponikiew, Czernichów czy Porąbka, jest niejednorodna, o czym świadczyć może fakt, iż te same pojęcia określane są często różnymi słowami np.:

- ◇ *kady, kany* – gdzie,
- ◇ *który, kiery* – który,
- ◇ *nuści, a jeba jak* – otóż tak,
- ◇ *mocka, łebsko* – dużo,
- ◇ *amber, amper* – wiadro,
- ◇ *wiela, kiela* – ile.

Wyraźne różnice gwarowe w widzimy w określeniu także innych wyrazów. Przykładowo *hań*, które brzmi w Międzybrodzu Bialskim to *haj* – w Międzybrodzu Żywieckim. Czasownik *pójdea* – wymawiany w Międzybrodzu Bialskim, w Porąbce odmieniają jako *pójduo*, a na Straconce *pójde*. Gwara zachodniego regionu, w szczególności gwara międzybrodzka charakteryzuje się występowaniem fonetycznych form słownictwa, np.: „o”, które czyta się w stronę „u”, zaś „a” w stronę „e”. Przykładem są słowa: *może*, które wypowiada się jak *muoze*, *coby* – *cuoby*, *byda* – *bydea*.

³ **Gwara** – termin określający niestandardowe odmiany języka. Określenie to jest przede wszystkim odnoszone do terytorialnych, lokalnych form języka odróżniających się lingwistycznie od form sąsiadujących (mowy sąsiednich okolic) i od standardu (języka ogólnego), pokrywającego znacznie szerszy obszar geograficzny.

Każda gwara jest cennym zabytkiem przeszłości, należy ją więc zachować i chronić przed zapomnieniem. Główne cechy kulturowe pozwalające na wyodrębnienie ludności góralskiej od ich sąsiadów Lachów to: strój, gwara oraz samookreślanie się ludności. W czasach obecnych te cechy są względne, bowiem strój góralski zanikł całkowicie jako ubiór codziennego użytku, spotykany jest wyłącznie jako odświętne ubranie przy okazji ważnych wydarzeń społecznych i religijnych, takich jak dożynki czy święta kościelne lub też jako folklorystyczny strój zespołów pieśni i tańca ludowego, bądź kapel góralskich. Coraz częściej także strój taki spotkać można na terenie Beskidu Małego w modnych nowo powstających karczmach góralskich np. w Karczmie Kocierz. Choć dawna gwara góralska to coraz częściej relikwyt wśród młodszego pokolenia, to starsi mieszkańcy Beskidu Małego doskonale nią operują również w czasach dzisiejszych i są nieocenioną skarbnicą wiedzy na jej temat.

Samookreślanie się ludności góralskiej w Beskidzie Małym jest obecnie najmocniejszym akcentem tożsamości góralskiej na tym obszarze. Wniosek taki możemy wyciągnąć z badań przeprowadzonych w terenie wśród miejscowej ludności. Kim więc są mieszkańcy Beskidu Małego w czasach obecnych? Czy możemy jeszcze mówić o góralszczyźnie na naszym terenie, kiedy to większość mieszkańców tych gór nie „nosi się” (dzisiaj już tylko odświętnie) po góralsku, nie „gazduje”, nie „godo” – tylko mówi? Wszystko ewoluuje, także kultura ludowa. Obecnie góralszczyzna na terenie Beskidu Małego opiera się bardziej na poczuciu bycia spuścizną kultury swoich przodków. Na posiadaniu wiedzy i świadomości własnych korzeni wołosko-góralskich, na pielęgnacji i przekazywaniu tej świadomości potomkom. Propaguje się tę kulturę poprzez licznie powstające na tym terenie materialne świadectwa stylu regionalnego w formie architektonicznej: góralskie karczmy, drewniane stylowe domy, szyldy z ornamentyką regionalną, publikacje naukowe o tematyce etnograficznej, wytyczanie szlaków górskich (ścieżki edukacyjne na temat rodzimej kultury beskidzkiej) oraz niematerialne – kulturowe świadectwa tożsamości regionalnej w formie kapel góralskich, zespołów folklorystycznych, odrestaurowywanie tradycji pasterskich, stowarzyszeń miłośników ziemi oraz kół gospodyń. Nawet jeśli dzisiaj możemy mówić już tylko o wtórnym poszukiwaniu korzeni i tworzeniu wtórnego folkloru góralskiego – to wciąż jest to żywa, tyle że bardziej współczesna wersja góralszczyzny na terenie Beskidu Małego.

Każda gwara jest cennym zabytkiem przeszłości, należy ją więc zachować i chronić przed zapomnieniem.





3. Charakterystyka gospodarki pasterskiej na obszarze Beskidu Małego

3.1. Historia gospodarki pasterskiej w Beskidzie Małym

Pasterstwo w Beskidzie Małym intensywniej zaczęło się rozwijać od XVI wieku, czyli wraz z pojawieniem się Wołochów w tej części Karpat Zachodnich. Zdzisław Kaczmarczyk (1933) w swym opracowaniu *Przyczynek do gospodarki halnej XVIII wieku w „Państwie Łodygowickiem”*, przytacza zapiski archiwalne potwierdzające gospodarkę halną beskidzką w pierwszej połowie XVIII wieku. Wynika z nich, iż w 1706 roku z samego tzw. państwa łodygowickiego pasło się w zachodniej części Beskidu Małego, na szczytach pasma Magurki Wilkowickiej i Czupła łącznie około 3000 sztuk kóz i owiec. Tereny ówczesnego państwa łodygowickiego na obszarze Beskidu Małego to miejscowości: Łodygowice, Wilkowice i Mikuszowice. Na szczytach Magurki i Czupła znajdowała się wówczas „hala” dworu łodygowickiego. Na halach Magurki znajdował się szałas dworski, w którym w latach 1702–1706 ilość ogólna stada w szałasie wynosiła średnio około 300 sztuk kóz i owiec. Z tego średnio po 120 owiec, a resztę stanowiły kozy. Na czele szałasów stał magierz, czyli ktoś w rodzaju dzisiejszego bacy. Ta oryginalna nazwa wskazywałaby na jej węgiersko-słowackie pochodzenie od Madziar. Można więc wnioskować, że nazwa tego urzędu pochodzi ze Słowacji i nadawana była bacom przybyłym z południowego regionu. Kaczmarczyk, przywołując lata 1705–1706, przytacza dane z dwóch spisów dobytku prywatnego poddanych z Państwa Łodygowickiego. Spis wylicza 43 gazdów posiadających własne owce i kozy. Kilku gazdów posiadało ponad sto sztuk w stadzie, jednak średnia ilość w stadzie wynosiła około 50 sztuk na osobę. Ogólna liczba wszystkich kóz i owiec wynosiła w 1705 roku 2489, a w 1706 roku 2531 sztuk. Widzimy tu wyraźnie, że obok owiec występuje tu duża liczba hodowanych kóz. Co ciekawe, z zapisków archiwalnych dowiadujemy się, że pobyt na halach trwał przez cały rok wraz z zimowaniem na polanie (holi). Kaczmarczyk, odwołując się do pracy Włodzimierza Kubijowicza pt. *Życie pasterskie w Beskidach Magurskich* z 1927 roku, podaje dodatkowo bardzo ciekawe informacje na temat stanu szałasnictwa w zachodniej części Beskidu Małego w latach dwudziestolecia międzywojennego. Informacje te mówią o istnieniu wówczas w zachodniej części Beskidu Małego trzech szałasów z ogólną liczbą samych owiec około 400 sztuk. Co potwierdzają sprostowania prowadzone przez Piotra Stachurę w latach 70. i 80. XX wieku na obszarze Międzybrodzia Biańskiego i Żarnówki. Józef Putek podaje, iż, według inwentarza powinności wsi Ponikiew z 1744 roku, odnotowano istnienie tam czterech szałasów i stu owiec, stanowiących własność zarębników.

Od połowy XIX wieku zauważalny był wyraźny kryzys pasterstwa w Beskidzie Małym. W wyniku karczowania i wypalania lasów, zniszczenia w drzewostanie przybrały takie rozmiary, że spowodowało to interwencję właścicieli dóbr, którzy zaczęli zabraniać w nich wypasu lub też znacznie podnosić opłaty za wypas. Dodatkowym czynnikiem, który ujemnie wpłynął na pasterstwo, było zniesienie w roku 1853 serwitutów, a więc prawa do wypasu owiec i bydła w lasach dworskich. W 1880

roku w całym powiecie wadowickim wraz z terenami podgóorskimi i nadwiślańskimi było tylko 1051 owiec. Franciszek Dziedzic w swoim opracowaniu o powiecie wadowickim z 1927 roku pisze, iż w 1910 roku chów owiec nie odgrywał już większej roli. Najdłużej wypasano je w okolicy Rzyk i Ponikwi. W początkach XX wieku w związku z wysokimi kosztami i niekorzystnymi przepisami szałasnictwo zaczęło stopniowo zanikać. Kazimierz Sosnowski, który zwiedzał te góry w latach dwudziestych XX wieku, tak oto opisał zanikanie pasterstwa w Beskidzie Małym: *Życie pasterskie, które tyle swoistego wdzięku nadaje górskim obszarom, zanikło w Beskidzie Małym w zupełności. Na tutejszych halach napotyka się tylko drewniane koliby na siano lub kamienne stajenki na bydło, lecz nie widzi się już wcale dymiących szałasów, ogorzałych baców i juhasów, nie słyszy się tępego brzękania dzwonek kierdeli owczych. Hal tu jest wprawdzie wiele i niemałych; ciągną się one przeważnie długimi pasami po grzbietach, ścielą się po zboczach, przełęczach, po rozstajach grzbietowych. Pomijając wiele pomniejszych, jako największe trzeba przypomnieć hale: na Magurce, Sokołówce, Jaworzynie, Jawornicy, Potrójnej, Beskidzie, Leskowcu. Dziś te piękne hale zalega głusza, gdzieś tam tylko spotkać można na nich pastuszków z kilku krowami, z małym stadkiem kóz lub owiec. Szałasnictwo zniknęło tu przed 25–30 laty z powodu drożyzny najemnych pasterzy i zakazu paszenia po lasach, a obecnie szałas można tu jeszcze spotkać wyjątkowo. Gazdowie tutejsi nie chcą sprzedawać hal obszarom dworskim, a zbierając z nich twardą „psiarę lub szczotnicę” służącą przeważnie za ściółkę [...]. Sporadycznie wznawiają tu jeszcze pasterstwo owcze; w roku 1923 stał na hali Beskidu koło Leskowca baca, z Koszarawy pod Babią Górą sprowadzony, z półtora setką krzeszowskich owieczek, lecz już w ubiegłym roku wznawienie szałasów do skutku nie doszło.*

W 1982 roku pojawiła się nadzieja na odrodzenie się pasterstwa w tych górach. Wiązano ją z działalnością spółdzielni hodowlanej „Iskra” w Gilowicach, która zakupiła część łąk na Gibasówce (842 m n.p.m.), gdzie w rejonie Przełęcz Gibasowej wypasano duży kierdel (stado) owiec spółdzielczych. Drugi kierdel liczący kilkadziesiąt owiec wypasany był na polanach w rejonie Leskowca. W 1983 roku na polanach tych „Iskra” wypasała 900 owiec. Niestety, w 1983 roku spółdzielnia została rozwiązana. Również w latach 80. XX wieku próbowano odtworzyć stado hodowlane w gminie Czernichów. Tamtejsza spółdzielnia posiadała prawie 200 sztuk owiec, które wypasano na pasiekach Międzybrodzia Żywieckiego oraz na lotnisku górskiej Szkoły Szybowcowej w Międzybrodzu Żywieckim. Jednakże inicjatywa ta zakończyła się niepowodzeniem, a związana była m.in. z ówczesną sytuacją gospodarczą kraju.

Wydawało się, iż po dawnym życiu pasterskim w Beskidzie Małym pozostał już tylko ślad w toponomastyce, w szczątkowym stanie „szałasów kamiennych” i w nazwiskach tutejszej ludności. Jednak od 2010 roku w sezonie od maja do października na stoku Pracy w Rzykach Praciakach pod Potrójną (883 m

n.p.m.) oraz na hali Mazurka w pobliżu Przełęczy Zakocierskiej pod Potrójną w Kocierzu Rychwałdzkim wypasany jest kierdel około 120 owiec i 5 krów, należących do bacówki znajdującej

się u podnóża stoku Pracica, w której wyrabiane są tradycyjne sery góralskie przez bacę Wieśka (Fot. 17).



Fot. 17. Bacówka „U Wieśka” i kierdel owiec na stokach Pracicy 2020. Fot. J. Łach

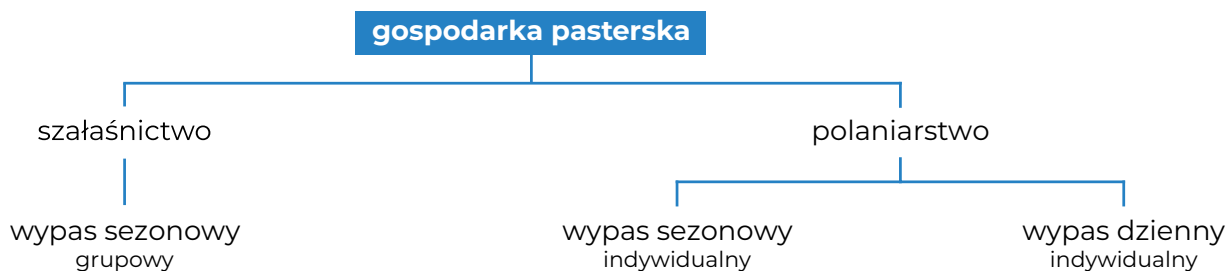
3.2. Typy gospodarowania pasterskiego w Beskidzie Małym

Na obszarze Karpat główną formą gospodarowania górskiego było/jest pasterstwo wędrownie (szałaśnictwo) oraz działania pastersko-rolne zwane pasterstwem polaniarskim o typie wołoskiej organizacji pasterskiej (Ryc. 8).

Opisując pasterstwo regionu Beskidu Małego należy zwrócić uwagę na występowanie na obszarze Beskidów Zachodnich głównie sztucznych hal (polan) dominujących nad halami naturalnymi (pojawiającymi się jedynie w masywie Pilska i Babiej Góry), który determinował wypas owiec również w lesie. W wyniku znacznych ograniczeń po regulacji serwitutów wiele polan zamieniono na łąki kośne. Łąki te i prowadzona na nich gospodarka łąkowa i rolno-łąkowa (polaniarska) stały się podstawą prowadzenia pasterstwa w zachodniej części Karpat – Beskidach. Wprowadzenie nowej formy wypasu spowodowało wycinanie lasu i zamianę go na łąki i pola rolne, co wpłynęło na utratę dawnych cech typowego pasterstwa. Na obszarze Żywiecczyny hale (polany) pasterskie należały do mniejszych lub większych spółek właścicieli, którzy nie dokonywali podziału przestrzennego hal⁴, wyjątek stanowiła północna Żywiecczyna – Beskid Mały, gdzie pasterstwo miało głównie charakter indywidualny.

Szałaśnictwo Beskidów Zachodnich zostało zdefiniowane jako letni wypas górski polegający na zorganizowanym, kilkumiesięcznym wypasie na halach (typ wysokogórski) i polanach (typ średniogórski). W szczególności dla typu wysokogórskiego wypas miał charakter produkcyjno-mieszkalny, z możliwością przemieszczania się trzody wraz z dobytkiem. Sam wypas, jak wcześniej wspomniano, był swoistą formą organizacji, zrzeszającą kilku właścicieli inwentarza oraz gruntów, którzy wynajmowali pasterzy do pracy. Przebywanie pasterzy na określonej hali w danym roku sprawiało, iż budowano zespół zabudowy pasterskiej określanej mianem szałasów. Pojęcie szałasów posiada podwójne znaczenie. Po pierwsze odnosi się do budynku pasterskiego o funkcjach produkcyjno-mieszkalnych. Jednak mianem tym określa się także i całą organizację czynności gospodarskich, takich jak wypas, produkcja, ochrona dobytku oraz czynności życia codziennego. Na wysoko położonych halach, znacznie oddalonych od wsi, wypas obejmował postawienie szałasów jako zespołu budynków takich, jak: koliba (bacówka) o funkcjach produkcyjno-mieszkalnych, oraz jako schronienie dla młodego inwentarza, koszar (kosor) czyli ogrodzenia dla wypasanych zwierząt. Zabudowę tworzyła również prymitywna buda (szałas półdaszkowy z dachem

⁴ Wielkość udziału określano ułamkiem całości obszaru, bądź ilością zwierząt, jaką dany członek spółki miał prawo wypaszać. Wypas na Żywiecczynie miał formę tak zwanego gazdowania za kolejką, które polegało na zmianie wypasu corocznego przez właścicieli według ustalonej kolejności, która uwzględniała wielkość udziału i tak na przykład właściciel 1/3 obszaru hali organizował wypas co 3 lata, a 1/6 co 6 lat. Tak ustalony system organizacyjny wypasu powodował, iż na każdej hali użytkowej wypasane było jedno wspólne stado zwierząt pod opieką jednego zespołu pasterskiego w danym roku. Udziały w halach podlegały dziedziczeniu oraz mogły być przedmiotem sprzedaży i kupna (Lenczowski 1958, Dorywalska 1974). Schemat wypasu na polanach Żywiecczyny podlegał 3 etapom. Etap pierwszy to wypas na spodkach (stałe miejsca wiosenne i jesiennie stacjonowania szałasów), trwający 3–4 tygodni na wiosnę, drugi etap, trwający 2,5 miesiąca wypas na hali oraz trzeci – jesienny, trwający 5 tygodni wypas na spodkach. Jesienny wypas zwany jesienką miał na celu użyczenie pól i łąk poprzez koszarowanie. Jesienka była dobrowolna dla każdego gospodarza a towarzyszył jej wypas bydła. Przeciętne stado liczyło od 100 do 120 owiec oraz 20 sztuk bydła. W ścisłym związku z wypasem była produkcja nabiału. Na Żywiecczynie produkowano: ser miękki, bunc, bryndzę, masło, osczypki (osczypki), żętycę. Używany sprzęt do ich wyrobów był taki sam jak w całych Karpatach Polskich, jedynym charakterystycznym urządzeniem typowym dla Beskidu Żywieckiego były kłaciki oraz bazarnie. Kłaciki są to naczynia do odmierzania ilości sera potrzebnej do wyrobu jednego osczypka, natomiast bazarnie to duże beczkowate naczynia do magazynowania i przechowywania śmietany.



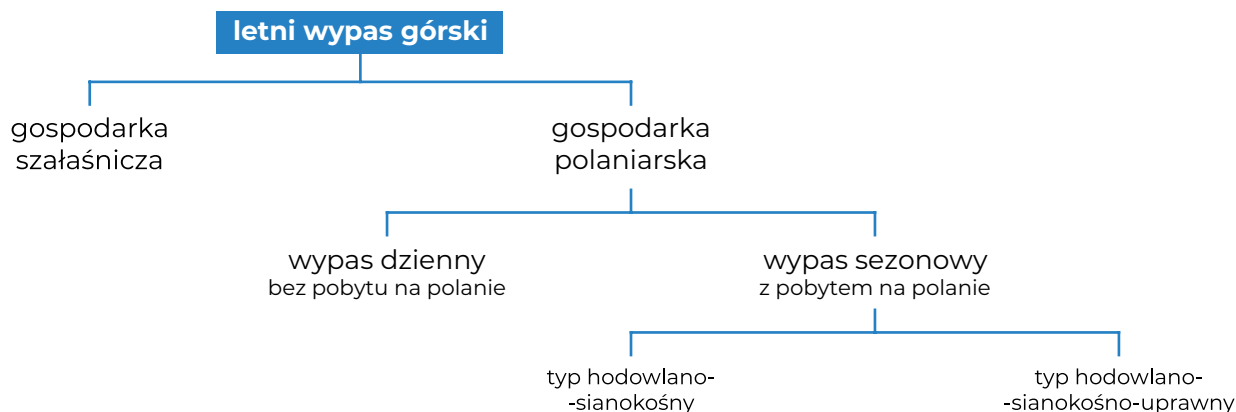
Ryc. 8. Społeczna forma gospodarki pasterskiej na obszarze Karpat Polskich pod koniec XX wieku. Opracowanie: J. Łach

pulpitowym jednospadowym) służąca jako schronienie dla pasterza pilnującego zwierząt w nocy.

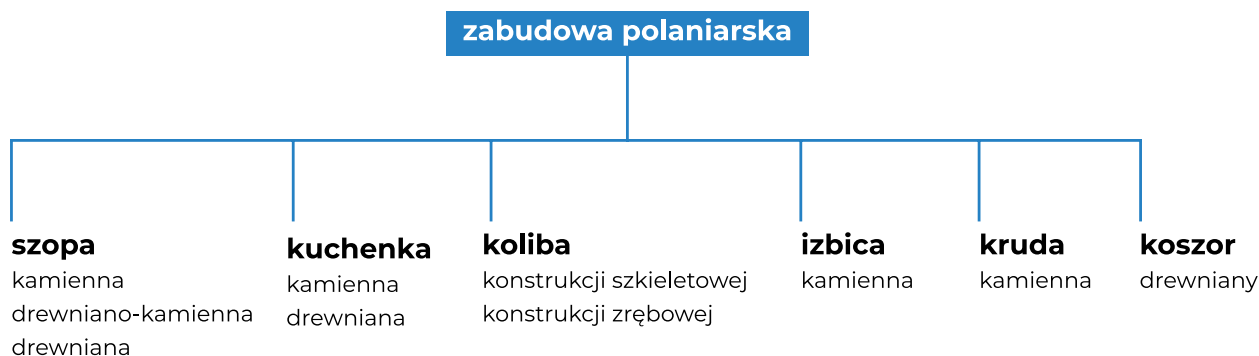
Pasterstwo **polaniarskie** charakteryzuje się natomiast bardziej zróżnicowaną strukturą niż szałaśnictwo. Podstawą eksploatacji jak wcześniej już wskazano jest indywidualna, stacjonarna, a nie społeczna (grupowa) własność polan, na których główną funkcją była produkcja paszy (siana), w mniejszym stopniu płodów rolnych (ziemniaków, żyta czy buraków). W obrębie poszczególnej parceli większa powierzchnia użytkowana była jako łąka kośna lub pastwisko, mniejsza pod uprawę w zależności od decyzji właściciela. W strukturze organizacji działań wypasowych miały miejsce dwie formy gospodarowania, **wypas dzienny** oraz **wypas sezonowy** charakteryzujący się kilkutygodniowym (od maja/czerwca do września) pobytem na polanie lub polanach tego samego właściciela (Ryc. 9).

Wypas dzienny charakteryzował się wyprowadzaniem bydła i owiec na polany w ciągu dnia, a następnie jego sprowadzenie na nocleg do obory, natomiast wypas sezonowy był bliższy tradycji szałaśniczej (nocowania w szałasach). W przypadku pozostania na polanie, funkcję opieki nad niewielką ilością zwierząt przejmowała jedna dorosła osoba (pasterz-owczosz) mająca kilku pomocników pochodzących przeważnie z rodziny. W ochronie dobytku pasterzom towarzyszył pies pasterski. Do koszenia trawy oraz do prac polowych dochodziły osoby dorosłe – krewni z rodziny właściciela polany oraz sąsiedzi. W zależności od tego, jakie funkcje gospodarcze

polany pełniły w określonym roku, można wyznaczyć dwa typy użytkowania polan: typ hodowlano-sianokośny oraz hodowlano-sianokośno-uprawny. Typ pierwszy obejmował wypas połączony z hodowlą oraz z jednoczesną produkcją surowca roślinnego jakim jest siano. Obok pasienia i dozoru stada, główną powinnością pasterzy było dwukrotne w ciągu dnia dojenie owiec. Dopiero późnym latem i jesienią, kiedy dzień był już bardzo krótki i trawa mało kaloryczna, owce dojeno tylko raz w ciągu dnia. Mleko z udoju znoszono do wsi w celu produkcji serów typu bryndza, bundz, oscypek, gołka czy płynnej żętycy. Ze względu na formę prowadzenia zajęć pastersko-rolniczych na polanach śródleśnych raz, rzadko dwa, razy do roku koszono twardą trawę zwaną *szczotką* lub *skuciorą*. Pozyskanie siana podczas drugiego sianokosu było możliwe, gdy właściciele nielegalnie wypasali trzodę w lasach wcześniej rano lub wieczorem, „kiedy leśniczy nie gospodarzył w lesie”. Gotową do koszenia trawę kosiło kosami do dziesięciu chłopów, zwykle na rosie lub po deszczu. Na śniadanie, obiad i podwieczorek gospodarze przynosili dobre jedzenie i gorzałkę, bo „bez niej kosa nie chciała kosić”. Kobiety rozbijały grabiami pokos, wesoło gwarząc lub śpiewając (łukając) ulubione piosenki i przyśpiewki. Skoszoną trawę, którą jeszcze nie miała postaci siana, a którą należało chronić przed deszczem, kobiety i mężczyźni zgrabiali na kopce tzw. klabnioki lub przy pomocy ostrewki formowali snopki (kopy). Gdy uzyskano siano o odpowiedniej wilgotności, jego część chowano do szop na polanach, natomiast pozostałe zwożono do wsi. Siano



Ryc. 9. Schemat letniego wypasu górskiego na obszarze północnej Żywiecczyny. Opracowanie: J. Łach



Ryc. 10. Struktura użytkowa i konstrukcyjna zabudowy polaniarskiej regionu Beskidu Małego. Opracowanie: J. Łach

zwożono wozem drabiniastym, dla zabezpieczenia którego z tyłu wiązano dwa lub trzy nieokrzese drzewa – świerki lub buki. Była to tak zwana zwłacz, która zabezpieczała furę przed wywróceniem. Wraz z folgą (hamulcem ręcznym) i łańcuchami spowalniała wóz zjeżdżający z gór. W zimie do zwózki siana wykorzystywano sanie.

Drugi typ użytkowania obejmował zadania wymienione w typie pierwszym uzupełnione o uprawę owsa, żyta, ziemniaków i buraków. W strukturze użytkowej polany około 1/3 powierzchni przeznaczona była pod uprawę, która w zależności od potrzeb była prowadzona przez 2–3 lata, po czym pole zarzucano pod łąkę, którą wzbogacano nawozem pochodzącym ze zwierząt na wypasie przez kolejne 2–3 lata. Poletka uprawne grodzono prymitywnym drewnianym lub kamiennym płotem (krudą) chroniącym pole przed zwierzętami gospodarskimi oraz leśnymi. W każdym przypadku funkcje opieki nad niewielką ilością zwierząt (2–3 krowy, do 10 owiec) przejmowała jedna dorosła osoba (pasterz-owczosz) mająca do pomocy kilku pomocników w wieku dziecięcym należących do rodziny. Do koszenia trawy oraz do prac polowych dochodziły osoby dorosłe – krewni z rodziny właściciela polany oraz sąsiedzi.

Prowadzenie gospodarki polaniarskiej pociągało (jak wcześniej wskazano), za sobą konieczność okresowego przebywania na polanach. Długość pobytu zależna była od usytuowania przestrzennego polan w stosunku do wsi, od sytuacji rodzinnej oraz od warunków klimatycznych. Jeżeli polany położone były w pobliżu wsi, to nie było konieczności mieszkania na nich. Wystarczyły jednodniowe wyjścia na polanę w celu wykonania odpowiednich prac. Jeżeli natomiast okres pobytu trwał kilka tygodni, to warunkiem przebywania na polanie było założenie zespołu zabudowy polaniarskiej (Ryc. 10).

Zabudowę tę tworzyły głównie szopy pełniące funkcję magazynu na siano (fenile) oraz sprzęt rolniczy, koszor (kosor) – drewniany lub kamienny murek zwany krudą oraz bardzo rzadko drewniana koliba o funkcjach mieszkalno-produkcyjnych (bacówka) lub izbica głównie kamienna, w której wydzielono przedsionek, izbę z piecem i miejscem do spania oraz komorę (magazyn). W przeciwieństwie do zabudowy szłaśniczej budowle te nie były rozbieralne.

Od XVI wieku gospodarka na obszarze Beskidu Małego cechowała się dwutorowością związaną z dwiema odmiennymi falami osadniczymi, jakimi były: fala osadników rolniczych

oraz fala osadników pasterskich o korzeniach wołoskich. Osadnictwo rolnicze zajmowało dna kotlin i większych dolin rzecznych, natomiast osadnictwo pasterskie zajmowało stoki oraz grzbiety górskie. Z biegiem czasu ludność pasterska, ze względu na warunki przyrodnicze tj.: nieduże wysokości bezwzględne masywu Beskidu Małego, niezbyt rozległy jego obszar, brak naturalnych łąk pod wypas, ostry klimat oraz warunki pozaprzyrodnicze takie, jak większe zagęszczenie ludności czy polityka administracyjna – systemu feudalnego zaczęła osiedlać się we wsiach rolniczych, przechodząc do gospodarki rolnej lub tworząc nową formę, czyli gospodarkę rolno-pasterską. Największe gospodarstwa posiadały 5–6 krów oraz kilkanaście owiec. Gospodarka rolno-pasterska zaczęła nabierać cech gospodarki polaniarskiej związanej z sezonowością prac rolniczych. Na polanach prowadzona była gospodarka łąkowo-rolno-wypasowa przez jednego właściciela, chociaż, jak wykazały badania, w XX wieku miały miejsce jeszcze wypasy zbiorowe. W gospodarce polaniarskiej zasadnicze znaczenie miał wypas bydła, owiec na koszonych łąkach, pozwalający na nawożenie gleb. W celu ochrony ludzi i zwierząt przed warunkami atmosferycznymi na polanach stawiano drewniane lub kamienne szopy zwane budami oraz rzadko letniokami (rejon Czernichowa).

Z obserwacji poczynionych przez Stanisława Leszczyckiego w latach 20. i 30. XX wieku wynika, iż na obszarze Beskidu Małego gospodarka pasterska miała charakter indywidualny o typie gospodarki polaniarskiej a nie zbiorowy o typie gospodarki szłaśniczej. To stwierdzenie zostało wysunięte na podstawie przeprowadzonych obserwacji m.in. transportu mleka z polan do wsi. Mleko znosiło się codziennie do wsi, tym samym następował zanik funkcji, jakie pełniła koliba. Według Leszczyckiego jedynym obiektem użytkowanym na polanach, były szopy kamienne lub drewniano-kamienne. Ich liczbę po obu stronach doliny Soły badacz szacował na 40 obiektów. Wielkość wypasu na obszarze Beskidu Małego w latach 30. XX wieku S. Leszczycki określa na tzw. jeden kierdel, czyli 200 sztuk owiec. Polany na obszarze Beskidu Małego były i są nadal własnością prywatną mieszkańców wsi. Polana należała do jednego właściciela, który gospodarował samodzielnie, decydując o formach użytkowania ziemi stosownie do potrzeb i możliwości, wiążących się z funkcjonowaniem całego gospodarstwa. Obecnie polany ze względu na zanik

prac pastersko-rolniczych są zalesiane lub ulegają naturalnej sukcesji roślinności leśnej.

Ważnym odnotowaniem na poziomie analizy gospodarki polaniarskiej jest opis gospodarki pasterskiej przedstawiony przez Piotra Stachurę, który w latach 60. i 70. XX wieku obserwował jeszcze wypas owiec o charakterze zbiorowego działania mającego cechy wypasu etapowego – pośredniego. W szałasnictwie owiec ważnym aspektem był jednolity system produkcji i wspólna baza gospodarcza. Organizacja życia na szałasie prowadzona była według tradycyjnych form gospodarowania ze ścisłym podziałem pracy, określającym sposób hodowli, produkcji oraz z koszarowaniem jako elementem nawożenia pastwisk górskich. Na obszarze zachodniej części Beskidu Małego hodowla owiec nie miała większych rozmiarów, była raczej zajęciem dodatkowym – uzupełniającym gospodarkę rolną. Kilka, kilkanaście owiec (do 30 sztuk) hodowano w większych gospodarstwach o powierzchni od około 3 do 6 ha. W okresie letnim owce łączono na szałasie w kierdel liczący od 100 do 300 sztuk. Właściciele owiec wybierali spośród siebie bacę, który gospodarzył na szałasie. Oprócz pomocników juhasów bacy towarzyszył pies, który nagał owce oraz pilnował szałas. Na łąkach zwanych holami stawiano szałas (kolibę), szopę oraz koszar (kosor).

Potwierdzeniem gospodarki szałasniczej jest relacja Antoniny Wróblewskiej z domu Kasperek, której ojciec Stanisław Kasperek prowadził szałasniczy wypas owiec jeszcze w latach 60. XX wieku w paśmie Hrobaczej Łąki – grupy

Magurki Wilkowieckiej. Bacówka założona była pod Gronickiem na wysokości 803 m n.p.m. (Fot. 18).

Z relacji Elżbiety Sopiak z Czernichowa, jeszcze w latach 60. i 70. XX wieku, w paśmie Magurki Wilkowieckiej oraz Hrobaczej Łąki wypas trwał od wiosny przez lato do jesieni, do 14 września, kiedy to na dzień Podwyższenia Krzyża Świętego spędzano owce i bydło do wsi Międzybrodzie Bialskie czy Czernichów. Podczas pobytu zwierząt na wypasie w górach mleko było znoszone do wsi, w celu jego przetworzenia. W latach 1914–1939 miały miejsce wypasy owiec, których właścicielami byli mieszczańscy żywieccy. Podczas wypasu miejscowi mężczyźni byli zatrudniani jako juhasi (owczorze). Według E. Sopiak ostatnie szałas w paśmie Hrobaczej Łąki prowadzili jeszcze w latach 70. Stanisław Kasperek na Zagrodzkiej Łące oraz Piotr i Józef Szlagorowie na Zagroniu. Wypasowi owiec na położonych blisko wsi łąkach towarzyszył wypas krów oraz kóz. Potwierdza się również fakt, iż na obszarze Beskidu Małego nie istniały spółki pasterskie. Już wcześniej w niniejszej pracy wspomniano o próbie odrodzenia się pasterstwa w latach 80. XX w. dzięki działalności spółdzielni hodowlanej „Iskra” z Gilowic. Próbę taką podjęło również Gminne Gospodarstwo Rolne w Czernichowie. Spółdzielnia „Iskra” w rejonie Przełęczu Gibasówka oraz w rejonie Leskowca wypasała kilkaset owiec (do 900 sztuk). Natomiast stado gminy Czernichów wypasano na Pasiekach pod Jaworzyną oraz na terenie lotniska Górskiej Szkoły Szybowcowej w Międzybrodziu Żywieckim.



Fot. 18. Stanisław Kasperek podczas wypasu na Zagrodzkiej Łące w latach 60. XX wieku, w tle zalesione stoki Pasma Hrobaczej Łąki. Fot. arch. J. Łach

3.3. Zabudowa polaniarska, jako wyróżnik gospodarczy i krajobrazowy Beskidu Małego

W gospodarce polaniarskiej zasadnicze znaczenie miał wypas bydła, owiec na skoszonych łąkach, pozwalający na nawożenie gleb. Wczesną wiosną, kiedy zwierzęta wygryzły trawę wokół domostw, wyprowadzano je na górskie łąki oddalone od gospodarstw o około 1–2 godziny drogi, na których pojawiała się świeża trawa. Uciążliwość codziennego prowadzenia zwierząt na wypas uwarunkowana stromymi zboczami, kamienistymi drogami spowodowała, iż pasterze wyprowadzali zwierzęta na okres od miesiąca do dwóch-trzech miesięcy, co pozwalało na odrastanie traw na łąkach położonych w pobliżu wsi na tzw. spodkach. Na polanach zaś pasterze zakładali stacjonarny zespół zabudowy polaniarskiej (Ryc. 10). Ze względu na stacjonarność prac na polanie budowle były zbudowane z kamienia oraz drewna, co sprawiało iż były trwałe. W zespole zabudowy polaniarskiej z kamienia stawiano szopy oraz koliby (izbice), i to one przetrwały jeszcze do dnia dzisiejszego w regionie Beskidu Małego stając się ważnym wyróżnikiem kulturowo-krajobrazowym.

Szopy na terenie Beskidu Małego związane były z formą gospodarowania, mianowicie z indywidualnym wypasem szalańskim na polanach, z pozyskaniem siana a czasami i z prowadzeniem upraw. Tak więc szopy, oprócz wspomnianej wyżej funkcji ochronnej, były głównie magazynem siana zebranego z polany oraz przechowalnią sprzętu rolniczego, a podczas załamania pogody schronieniem dla właścicieli i ich zwierząt. Istnienie letnich stajni dla zwierząt gospodarskich było ważnym sposobem zachowania równowagi wegetacyjnej na łąkach we wsi. Obecnie w krajobrazie Beskidu Małego, z zespołów polaniarskich, pozostały w formie ruin kamienne i drewniane szopy oraz kamienne izbice tworzące niegdyś stacjonarną zabudowę. Wyróżniającą zabudowę polaniarską regionu Beskidu Małego jest właśnie jednoizbowa budowla nazywana lokalnie szopą lub budą. Szopa posiada dach dwuspadowy o konstrukcji krokwiowo-jętkowej kryty gontem, darnicą lub blachą. Dach osadzony jest na ścianach z bali, desek oraz rzadko spotykane na ścianach z kamienia. Wejście do szopy najczęściej wąskofrontowe zamykane jest drewnianymi drzwiami na kutyh zawiasach z metalową zasuwą lub metalowym skoblem. We wnętrzu znajduje się: klepisko, pniak służący jako stół, a na ścianach znajdują się haki wykonane z gwoździ, sufit tworzą 3–4 belki służące do przechowywania siana na strychu. Cechą charakterystyczną budowli jest brak okien oraz dymnika co świadczy o głównej funkcji użytkowania – funkcji magazynowej. Budowle regionu posiadają zbliżoną kubaturę około 12 m².

Na podstawie analizy konstrukcji oraz wyglądu (architektury) wyróżnia się następujące typy zabudowy polaniarskiej w regionie Beskidu Małego:

Typ pierwszy (TYP I) to kamienna szopa o fundamentach i ścianach zbudowanych z kamienia ułożonego ciasno jeden na drugim, bez zaprawy murarskiej, na wysokość 1,5–1,7 metra, na których osadzony jest drewniany dach konstrukcji krokwiowo-jętkowej, pokryty gontem, darnicą lub blachą. Grubość kamiennych murów wynosi około 30–40 cm. Obiekt

nie posiada okien oraz dymnika. Wejście na strych znajduje się po drugiej stronie ściany szczytowej, na poziomie gruntu, gdyż obiekt wpuszczany był w skarpe terenową, z którą tworzy trwałą podstawę – fundament jednej z czterech ścian. Ważnym jest fakt, iż w konstrukcji tej szopy występuje podtyp wąsko i szerokofrontowy (Fot. 19).

Typ drugi (TYP II) to szopa drewniano-kamienna o konstrukcji krokwiowo-zrębowej. Charakteryzuje się występowaniem kamiennych fundamentów do wysokości około 0,5 metra, na których osadzone są na zrąb drewniane bale, przykryte dachem konstrukcji krokwiowo-jętkowej pokryty darnicą, gontem lub blachą. W tym typie wyróżnić można dwa podtypy: niskozrębowy do 4 belek zrębowych (TYP II A) i wysokozrębowy, który tworzy 8 belek zrębowych (TYP II B). Podobnie jak w przypadku pierwszego typu, są to obiekty jednoizbowe wąskofrontowe obiekty nieposiadające również otworów okiennych oraz dymnika. Szopy mają jednak strych, do którego można dostać się za pomocą drabiny od zewnątrz, od ściany frontowej. W tym typie konstrukcyjnym występuje jeszcze TYP II C, którego wyróżnieniem jest okap powstały w wyniku wypuszczenia dachu nad wejściem. Powstałe zadaszenie chroniło sprzęt lub zwierzęta podczas złej pogody. Istotnym elementem konstrukcyjnym jest również wejście na strych, które znajduje się wewnątrz szopy (Fot. 20).

Trzeci typ (TYP III) to szopa drewniana konstrukcji szkieletowej, ściany tworzą deski ułożone pionowo, dach dwuspadowy konstrukcji krokwiowo-jętkowej kryty jest deskami, wejście wąskofrontowe – asymetryczne (inaczej jak w wyżej opisanych typach). W strefie dachu znajduje się strych, na który wejście jest wewnątrz obiektu. Typ bardzo wyjątkowy w regionie Beskidu Małego (1 obiekt na 37 zinwentaryzowanych) (Fot. 21).

Wszystkie szopy były lokowane na polanach na wysokości od 450 do 880 m n.p.m., głównie o ekspozycji południowej i południowo-zachodniej, w linii drzew otaczających polanę w celu ochrony przez wiatrem i śniegiem. Ważnym elementem w strukturze polany była droga leśna przecinająca lub biegnąca w pobliżu oraz bliskość wody. Miejsce poboru wody znajdowało się od 30 do 150 metrów od polany (Ryc. 11). Przeważnie na polanie stała jedna szopa (Typ A), jednakże na dużych polanach stawiano dwie szopy z czego pierwsza była szopą magazynową, a druga szopą inwentarzową, gdzie przetrzymywano bydło (Typ B). Rzadkością w układzie przestrzennym była polana z budynkiem postawionym na jej środku (Typ C). Była to przeważnie koliba pełniła funkcję baczki, natomiast szopa magazynowa lokowana była na skraju polany.

W strukturze zabudowy polaniarskiej Beskidu Małego, o typie stacjonarnym istotne znaczenie pełniła kamienna koliba – izbica nazywana letniokiem. Stawiana była również na skraju polany w linii drzew otaczających polanę, pełniąc funkcje gospodarczo-mieszkalną podczas letnich prac na



Fot. 19. Kamienne szopy jednoizbowe, z lewej wąskofrontowa z Cilankowej polany, z prawej szerokofrontowa z Przykrzycy. W konstrukcji szopy wykorzystano stoki terenu pozwalające na trwałą lokalizację – przykład wyróżniającej się harmonii obiektu antropogenicznego z elementami przyrodniczymi. Fot. J. Łach



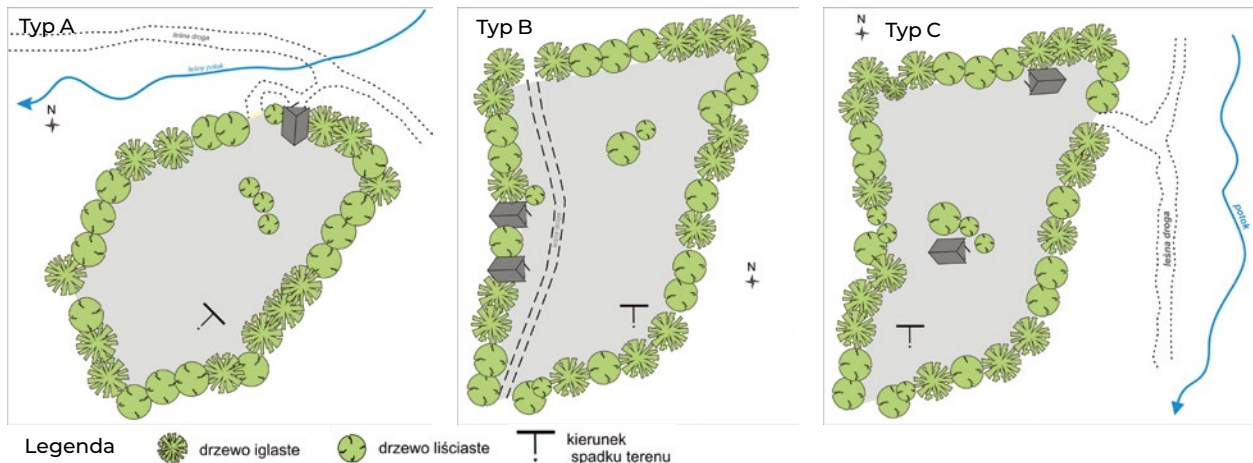
Fot. 20. Trzy typy szop drewniano-kamiennych Beskidu Małego z terenu doliny Rostoki. Klasyczny krajobraz pasterski łączący elementy naturalne (spadki stoków, pokrycie roślinnością drzewiastą stanowiącą ściany polany oraz trawiastą) z antropogenicznymi (drewnianymi i kamienno-drewnianymi szopami). Fot. J. Łach



Fot. 21. Drewniana szopa o konstrukcji szkieletowej z Hrobaczej Łąki, na tle drzew iglastych otaczających polanę. Fot. J. Łach







Ryc. 11. Typy lokalizacji szop na polanach Beskidu Małego. Schemat ukazuje układ typowej śródleśnej polany regionu beskidzkiego z elementami naturalnych i półnaturalnych ekosystemów. Opracowanie: J. Łach

polanie (Fot. 22). Kamienna konstrukcja ścian przykryta była dachem dwuspadowym konstrukcji krokwiowo-jętkowej. Dach pokryty był darnicą lub gontem. Obiekt posiadał okno, dymnik lub komin, drzwi szerokofrontowe symetrycznie posadowione. W planie wnętrza można było wyróżnić małą sień, z której przechodziło się do izby (izbicy) czyli miejsca, w którym spano, gdzie gotowano posiłki oraz przetwarzano mleko, w nielicznych kolibach była jeszcze mała komora (spizarka). Na podstawie prowadzonych badań można stwierdzić, iż obiekty te były stawiane na skraju polan o ekspozycji południowej na wysokościach od 700 do 880 m n.p.m.



Fot. 22. Kamienna izbica na Palarzówce pod Przykrzycą – na tle zielonej zróżnicowanej łąkowo-leśnej zielonej infrastruktury. Fot. J. Łach

3.4. Tradycje i obrzędy związane z pasterstwem regionu Beskidu Małego

Wypasanie owiec oraz bydła na śródleśnych polanach Beskidu Małego miało charakter sezonowy i trwało od dnia św. Wojciecha, czyli od 23 kwietnia, kiedy miało miejsce mieszanie bydła oraz owiec, jak szły na polanę (szałas), do dnia 14 września w dzień Podwyższenia Krzyża Świętego, kiedy miał miejsce rozchod. W tradycji życia pasterskiego istotne znaczenie miało podejście do wiary, która dla górali była czymś bardzo ważnym. To Bogu zawierzano wszystko, co życie dawało, prosząc o opiekę. Ludzie spotykając się pozdrawiali się słowami *Niech będzie pochwalony*, a żegnając się *Ostańcie z Bogiem*. Wiara była tak silna, iż w okresie żniw na kilka dni przerywano prace polowe w celu udania się na odpust do Kalwarii Zebrzydowskiej na 15 sierpnia. Wierzono, że trwając w modlitwie kilka dni na Kalwarii, za pośrednictwem Matki Bożej wyjednają u Boga błogosławieństwa dla swojej rodziny i dla całej wsi. W tradycji i obrzędowości pasterskiej istotne znaczenie miał śpiew pasterski, który był rodzajem komunikacji – prostych zawołań. Ważnym aspektem była akustyka krajobrazu górskiego odbijająca i przenosząca dźwięki.

Pasterze odczuwali ogromną więź z przyrodą, inspirowali się śpiewem ptaków, naśladowaniem odgłosów zwierząt. W regionie Beskidu Małego pasterze i pasterki *lukały* (śpiwowały), zaś na Podhalu *wyskały*, *lukały* w północnych stronach Babiej Góry czy *ujkały* na Orawie. Cechy śpiewu pasterskiego to głównie opadający typ melodyki, wielogłos, swobodna rytmika, wysokie rejestry głosu męskiego (tenor) i stosunkowo niskie kobiet (alt). Śpiew był sposobem porozumiewania się z naturą, z ukochaną osobą, z Panem Bogiem, ze zmarłymi. Mógł wyrażać ból, tęsknotę, zachwyty, radość, prośbę o zdrowie, urodzaj, dziękczynienie. To jakby zaklęcie wypowiedziane w sposób bardziej ekspresyjny i magiczny – słowno-muzyczny. Pasterstwo było silnie związane z pieśnią, kiedy zazieleniły się łąki i pastwiska chłopcy oraz dziewczęta umawiali się na wyganianie krów i owiec na wypas. Chłopcy idąc na wypas popisywali się strzelaniem z batów, a następnie siedząc na polanach nawoływali się powiedzeniem *Czemu nie śpiewasz?* Uważano wtedy, że gdy się śpiewa krowy i owce lepiej się pasą.

- ◇ *Tata skopiec pobijali, a mama się radowali.*
- ◇ *Skądze uni wiedzieli, ze się krowa ociełi.*
- ◇ *Jak się krowa ociełiła, troje bydłqd przynosiła.*
- ◇ *Ej, jedno tak, drugi tak, a to trzeci na opak.*
- ◇ *Tata bardzo uciesony, bo miały piykne ogony.*
- ◇ *Jedno miało niebieski, drugi cyrwonny, a to trzeci zielony.*

- ◇ *Na holi, na holi, na holi zielonej*
- ◇ *Pasom się łowiecki jesce niedojone.*
- ◇ *Któz ik ta napasie, któz ik ta podoji,*
- ◇ *Kiedy łowcorecka prawo roncka boli?*
- ◇ *Łowiec nie napasie, łowiec nie podoji,*
- ◇ *juhasicek młody bacoska się boji.*

Zwierzęta domowe doznawały szczególnej opieki, gdyż żywiły rodzinę, a ocielenie się krowy było powodem do wielkiej radości, podobnie odnoszono się do kocenia się owiec. Na wiosnę, gdy trawa na pastwiskach odrosła na pół palca wyganiało trzodę jednocześnie ze wszystkich gospodarstw, aby wszyscy jednakowo korzystali ze świeżej trawy. Wyganiając zwierzęta kropiono je wodą święconą i kadzono ziołami poświęconymi w ubiegłym roku na 15 sierpnia w święto Matki Boskiej Zielnej. U niektórych gospodarzy na próg stajni kładziono stare portki lub sypano ziemię z kretowiny, aby czarownice nie miały dostępu do krów. Ziemię z kretowin smarowano również rogami krów, aby się nie bodły. Dawnym obyczajem było polewanie pasterza zimną wodą powracającego do stajni z bydłem, aby nie spał przy pasieniu.

Pasieniem zajmowali się głównie ludzie starsi, ale również dzieci i młodzież obu płci, ci ostatni często poprzez śpiew zalecali się do siebie. Dziewczęta łukając poprzez głos ukazywały swoje wdzięki, oraz informując o swoich zdolnościach i pracowitości. Śpiewano aby się nie cłiło, śpiewano również aby się ostrzegać m.in. gdy zmieniała się pogoda:

- ◇ *Nie bydzie, nie bydzie na jutro pogody,*
- ◇ *Bo sie porobiły po niebie jagody.*
- ◇ *Dziwują sie ludzie joko moij krowie,*
- ◇ *Kwiatula, Ockula, mo kwiotek na głowie.*
- ◇ *Dziwują sie ludzie joko moij cici,*
- ◇ *Srokula, Bosula mo kwiotek na rzyci.*

W okresie sianokosów na śniadanie, obiad i podwieczorek gospodarze przynosili na polany dobre jedzenie i gorzałkę, bo „bez niej kosa nie chciała kosić”. Kobiety rozbijały grabiami pokos, wesóło łukały ulubione piosenki i przyśpiewki. Po wykonanej pracy koszenia trawy ludzie gromadzili się przy kolibie, by tam przy ognisku jeszcze pogwarzyć, pośpiewać czy poflirtować z dziewczynami do późnej nocy:

- ◇ *Na holi, ogienek się poli,*
- ◇ *Choćże ty Janicku, bydamy się grzoli.*
- ◇ *Łowcorze no Zorze, a dziewczęta we wsi,*
- ◇ *Byda, prosić Boga, zeby tuko przyšli.*



Fot. 23. Widoczne płyty na łące po przesunięciu kosora i wpływ pasterstwa, poprzez użyczenie, na żywność i zróżnicowanie gatunkowe ekosystemu polany. Wyróżniająca się, ze względu na działania wypasowe oraz bukowe otoczenie, polana na Pracicy w Beskidzie Małym jest obecnie jedynym przykładem krajobrazu pasterskiego w regionie. Fot. J. Łach



4. Architektura krajobrazów pasterskich – polaniarskich Beskidu Małego



Ryc. 12. Struktura krajobrazu pasterskiego o typie szalaśnictwa wysokogórskiego (halnego) z regionu Beskidu Śląskiego. Opracowanie: J. Łach

Gospodarkę pasterską prowadzi się, jak wcześniej wyróżniono, na łąkach naturalnych zwanych halami oraz na polanach. Hala to termin określający formacje roślinne typu łąkowego w piętrze halnym (subalpejskim i alpejskim) stosowany dla pasm górskich Alp i Karpat Zachodnich, zaś w Karpatach Wschodnich hala określana jest, jako „połonina”.

Polany, natomiast są tworem stworzonym przez człowieka poprzez wycinanie zarośli, krzewów i drzew, wypalanie lasu, koszarowanie, koszenie i prowadzenie na nich wypasu trzody. Pochodzenie polan śródleśnych, w strefie reglowej – regla dolnego i górnego, o położeniu stokowym lub grzbietowym jest wyłącznie kulturowe, a powstawanie związane jest z wędrówką osadników wołoskich, z ich szacunkiem do przyrody, co miało wpływ na harmonijny wyraz, stając się nieodłącznym, tradycyjnym elementem fizjonomii środowiska górskiego

Karpat. To polana śródleśna tworzy swoisty rodzaj wnętrza krajobrazowego, na które składają się cztery elementy składowe takie jak: podłoga, którą tworzą trawy (murawy), boki, którymi są ściany lasu, sklepienie, którym jest niebo oraz czwarty element, którym jest wolnostojący w jej wnętrzu obiekt – pojedyncze drzewa lub zabudowa pasterska. Jak trzy pierwsze składowe są oczywiste, tak czwarty element w postaci zabudowy stanowi istotny wyróżnik w typologii krajobrazów pasterskich. Zabudowa ta, tworzy zespół budynków mieszkalno-gospodarczych i gospodarczych stanowiąc niezwykle istotną kompozycję krajobrazową środowiska Karpat Zewnętrznych, gdyż doskonale harmonizuje z otoczeniem na równi z naturalnym ukształtowaniem i pokryciem terenu. Budynki pasterskie stanowią silną formę – spoiłą – samo akceptującą się nie tylko z racji kulturowego pochodzenia,



Ryc. 13. Struktura krajobrazu pasterskiego o typie szalaśnictwa polaniarskiego z regionu Beskidów Skoliwskich – Karpaty Wschodnie. Opracowanie: J. Łach

ale z braku optycznej konkurencji. Ze względu na zróżnicowane formy działalności wyróżnia się dwa główne zespoły gospodarcze: szałaśniczy oraz polaniarski. Istotnym, w opisie krajobrazów pasterskich, identyfikatorem określonego typu pasterskiego jest struktura i funkcja zabudowy na łąkach wysokogórskich. Stan zabudowy pasterskiej stanowi istotny element krajobrazowy. I tak na krajobraz szałaśniczy halny składają się następujące elementy: niebo, łąka (jako pastwisko) oraz zespół szałaśniczy w postaci bacówki, kosora, szałas (Ryc. 12). Podczas pobytu na wypasie krajobraz uzupełnia stado owiec i pies im towarzyszący. Największe zmiany widoczne w krajobrazie zachodzą w kosorze, gdzie w wyniku stłoczenia zwierząt trawa ulega zniszczeniu odsłaniając płaty ziemi, która po przeniesieniu wypasu ulega odnowieniu (Fot. 23).

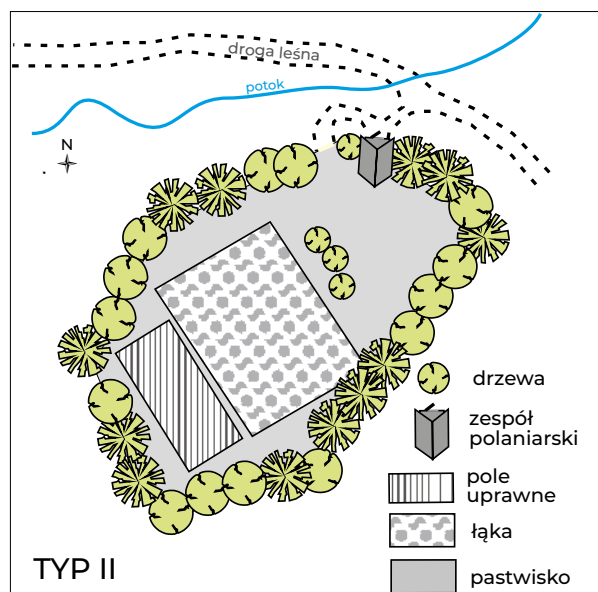
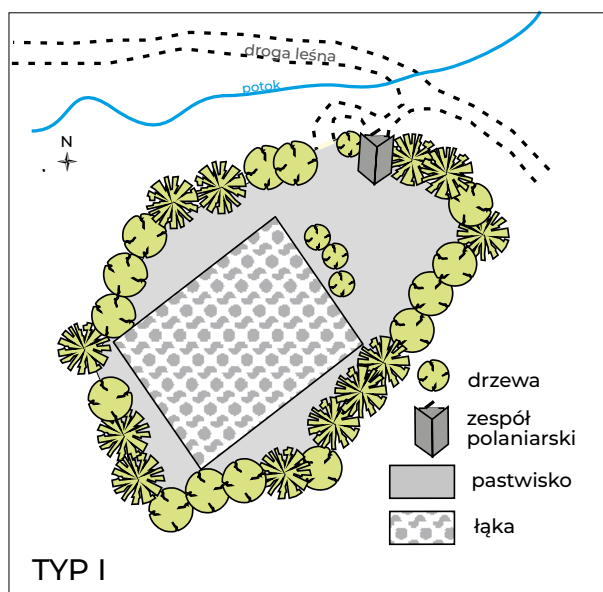
Na krajobraz szałaśniczy polaniarski, natomiast składają się takie elementy jak: las, regularne kształty łąk (polan) oraz zabudowa gospodarcza rzadko gospodarczo-mieszkalna. Wśród polan można wyróżnić łąkę sianokośną, łąkę pastwiskową oraz pole uprawne (Ryc. 13). Zespół polaniarski wpływa na krajobraz, który jest bardziej zróżnicowany ze względu na wypas i rodzaj prac polowych tj. orki, siewu, koszenia traw, suszenia siana i jego przechowywanie np. na ostrewkach czy stogach.

Stołość zabudowy gospodarczej np. stajni, sprawia iż przy nich widoczny jest obornik wpływający na skład gatunkowy roślin (ekspansja szczawiu alpejskiego) oraz na samą estetykę krajobrazu. Stołość zespołu polaniarskiego wraz z ciągami komunikacyjnymi, ukazują nam krajobraz opanowany przez człowieka, jednakże wołoskie – zrównoważone podejście do wykorzystania elementów rzeźby sprawia że występuje pewna harmonia sprawiając, iż krajobraz bliższy jest typowi quasikulturowemu a nawet seminaturalnemu. Obecnie ze względu na brak na obszarze Beskidu Małego przykładu układu architektonicznego polan dla lepszego zobrazowania postużono się wciąż żywym krajobrazem polaniarskim z regionu Karpat Wschodnich.

W Beskidzie Małym układ architektoniczny polany, ze względu na działania gospodarskie, charakteryzuje się dwoma typami strukturalno-funkcjonalnymi. Typ I o strukturze pastwiskowo-łąkowej (po szałaśnictwie druga forma użytkowania ziemi i hodowli górskiej) oraz typ II, bardziej złożony o strukturze pastwiskowo-łąkowo-uprawnej związany z łączeniem kultury pasterskiej z kulturą rolną. Te dwa typy tworzyły specyficzny układ architektoniczno-krajobrazowy Beskidu Małego, którego centralnym elementem była polana śródleśna otoczona drzewami bukowymi i świerkowymi (Ryc. 14). Polana, w zależności od decyzji właściciela, dzielona była na strefę łąki kośnej, koszarowania, wypasu oraz uprawy roli. Zespół zabudowy polaniarskiej lokowany był przeważnie na skraju polany w pobliżu stałego źródła wody pitnej. Liczba budynków zależna była od położenia polany od wsi. Na polanach położonych blisko wsi do 1 godziny marszu stawiano tylko szopę, kosor, szałas, natomiast na odleglejszych polanach, gdzie pasterze pozostawali na noc przez kilka tygodni, dodatkowo budowano kolibo-bacówkę lub kamienną izbicę (letniok). Ważnymi elementami w strukturze polany były kamienne murki (krudle) (Fot. 24) wyznaczające zasięg polany oraz drogi i ścieżki pozwalające dotrzeć na polanę ze zwierzętami i sprzętem, a także wywieźć surowce i plony zebrane podczas letnich działań gospodarskich.



Fot. 24. Kamiennie murki (krudle) dawniej wyznaczały granice polan, obecnie są ostoją dla żmij, zaskrońców, jaszczurek oraz licznych gatunków owadów. Fot. J. Łach



Ryc. 14. Schemat użytkowania polany z regionu Beskidu Małego. Opracowanie: J. Łach



5. Tradycyjny krajobraz kulturowy – rola w kształtowaniu przyrodniczego i kulturowego dziedzictwa regionu Beskidu Małego

W krajobrazie Beskid Mały przedstawia się jako zgrupowanie szerokich pasm i pasemek górskich, dolin o kształcie jarów, dolin wciosowych, skrzynekowych często o charakterze przełomowych oraz wielu siodła i przełęczy. Tworzy, jak to często się określa, „gniazdo górskie”, którego wierzchołki z powodu nierówności przedstawia się jako rozległy, lesisty, sfalowany płaskowyż (Fot. 25). Ów płaskowyż tworzy fascynujący krajobraz grzbietów, przełęczy, dolin w większości pokrytych lasami, wśród których znajdują się, kształtowane przez działalność pasterską i leśną, śródleśne stokowe (Fot. 26) oraz grzbietowe polany (zwane potocznie holami). Natomiast krajobraz doliny Beskidu Małego, kształtowany przez działalność rolniczą, tworzą łąki i pola uprawne zlokalizowane na stokach oraz dnach dolin.

Na bogactwo krajobrazu przyrodniczego Beskidu Małego miał również wpływ czynnik antropogeniczny. Mieszkańcy tego terenu już od czasów średniowiecza zakładali grodziska, budowali zamki, rezydencje magnackie, staropolskie szlacheckie dworki, wiejskie domostwa, stawiali krzyże, kapliczki (Fot. 27), dzwonnice (Fot. 28) a także osobliwe drewniano-kamienne piwniczki (Fot. 29) i szopy pasterskie (Fot. 30, 31). Na obszarach górskich – stokach i grzbietach – rolę architektów krajobrazu przejęli osiedlający się pasterze wołoscy. To za ich przyczyną leśne puszcze wzbogacane były o wolne przestrzenie łąkowe, ze swą bioróżnorodnością życia. Naturalność polan wraz z stojącymi na nich budowlami pasterskimi jeszcze bardziej wpływają na piękno krajobrazu. Obecnie leśny krajobraz kształtowany jest już tylko przez leśników, których działalność poza zalesianiem dawnych polan zaznacza się tworzeniem licznych duktów leśnych (Fot. 32).

Mówiąc o walorach krajobrazowych regionu, warto zwrócić uwagę na oddziaływanie procesów określanych jako urbanizacja obszarów wiejskich pod wpływem dużych aglomeracji miejskich w szczególności Górnego Śląska. Procesów, które przyczyniły się do szybkich zmian krajobrazu górskiego z typowo kulturowego na półnaturalny, charakteryzujący się obniżeniem się na stokach strefy upraw i wypasu, zaniku polan śródleśnych poprzez sukcesję roślinności leśnej. Zanik mozaiki łąk i pól uprawnych a także polan górskich, kosztem upraw leśnych, wpływa na obniżenie wartości walorów krajobrazowych. Brak tzw. okien w krajobrazie górskim, które tworzyły polany, ogranicza możliwości widokowe, a tym samym ich wartość estetyczną i kulturową (Fot. 33–37).

Przebieg materialny, którą tworzą powyższe elementy użytkowania polan wraz z siecią dróg gospodarczych, na leśnym tle tworzy chaotyczny układ przestrzenny. Z kryterium analizy formy krajobrazowej możemy określić go, jako mozaikowy. Krajobraz Beskidu Małego charakteryzuje się zróżnicowanym pokryciem terenu stanowiącym tło krajobrazowe. Na tło składają się lasy mieszane bukowo-świerkowe (regła dolnego), polany pastersko-rolne (śródleśne) użytkowane były, jako łąki sianokośne, pastwiska, odłogi, dawniej jako grunty orne. Na mozaikowość wpływają jeszcze grunty rolnicze pomiędzy strefą osadniczą a strefą lasu, użytkowane, jako łąki sianokośne, pastwiska, grunty orne drogi gospodarcze. Poszczególne polany śródleśne są różnej wielkości (nie przekraczającej 3 ha), głównie największą jest ich w paśmie Magurki Wilkowskiej oraz w zachodniej części Pasma Łamanej Skały. Ich kształt jest niejednakowy (głównie wieloboczny) warunkowany topografią terenu (Ryc. 15).

Fot. 25. Na pierwszym planie górską wyspa Beskidu Małego z zieloną infrastrukturą (połaciami leśnymi, polanami), siecią dolinną, szczytami i przełęczami otoczona falistym krajobrazem podgórskim z osadniczym pokryciem. Zdjęcie ukazuje Pasma Magurki Wilkowskiej, otoczone infrastrukturą aglomeracji Bielska-Białej. Fot. www.galeria.beskidia.pl





Fot. 26. Polana śródleśna – stokowa, w Paśmie Magurki Wilkowieckiej, ściany polany tworzą drzewa świerkowe. Fot. J. Łach



Fot. 29. Piwniczka na Palarzówce w Okrajniku, stanowiąca przykład harmonii pomiędzy elementami przyrodniczymi a kulturowymi rolniczo-pasterskimi. Fot. J. Łach



Fot. 27. Leśna kapliczka przy drodze na Suchy Wierch w Paśmie Magurki Wilkowieckiej. Fot. J. Łach



Fot. 30. Obecny widok polany na Polenicy ze zniszczoną szopą, dawniej stanowiący typowy krajobraz polan górskich Beskidu Małego. Fot. J. Łach



Fot. 28. Drewniana dzwonnica z 1928 roku, przy drodze na Żar. Fot. J. Łach



Fot. 31. Widok polany z szopą na Gibasówce w dolinie Roztoki. Obecnie w wyniku porzucenia pasterstwa, następuje zanik bogatego ekosystemu łąkowego. Fot. J. Łach



Fot. 32. Zrywka drewna na stokach Czupla. Fot. J. Łach



Fot. 34. Rolniczy krajobraz doliny Soły Międzybrodzia Kobiernickiego (obecnie Bialskiego) wraz z licznymi polanami pasterskimi w Masywie Żaru (761 m n.p.m.) oraz Bukowskiego Gronia z początku XX wieku. Fot. arch. J. Łach



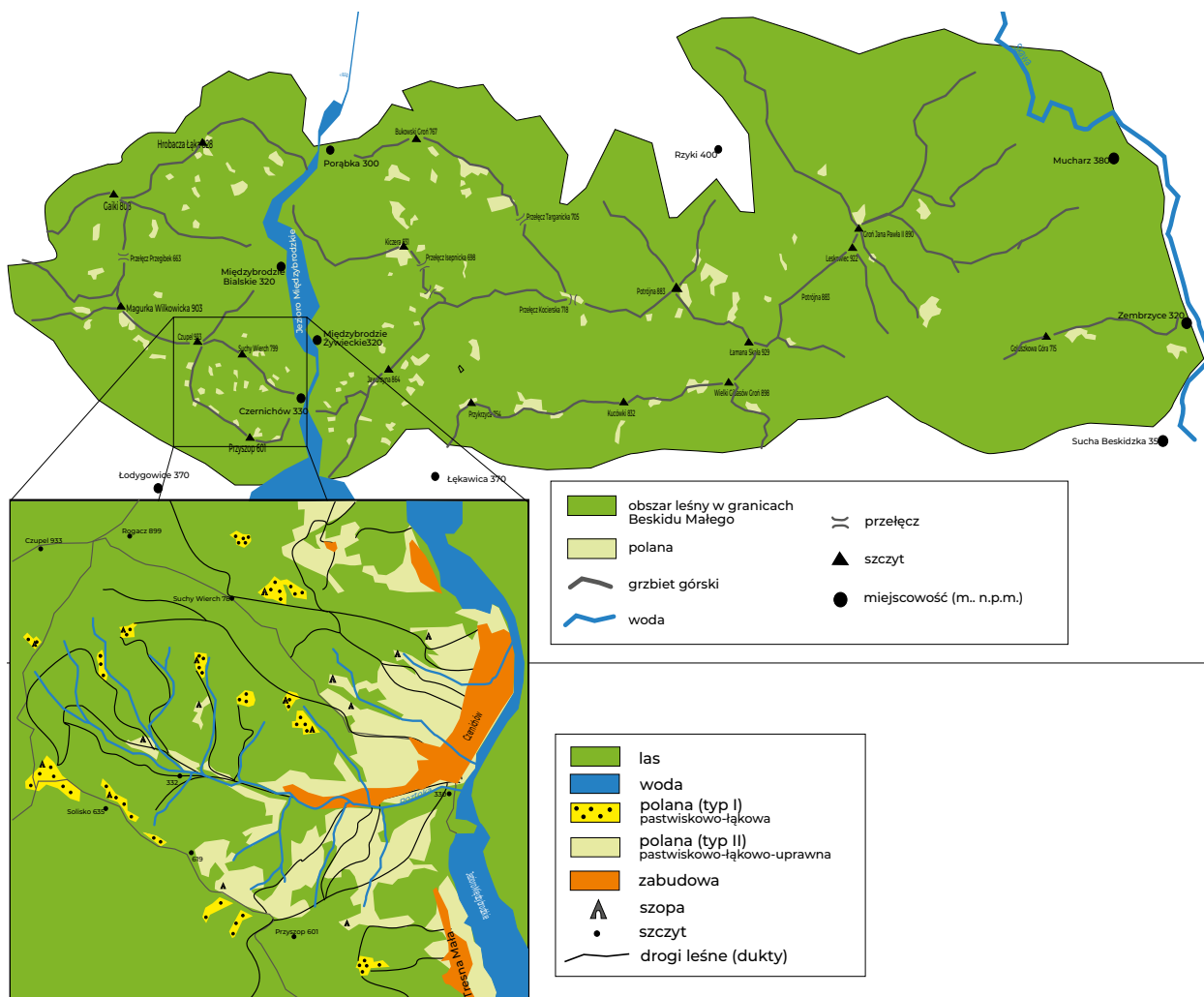
Fot. 33. Zapora w Tresnej wraz z fragmentem zabudowy Czernichowa pod koniec lat 60. XX wieku. W tle widoczny masyw Czupla 933 m n.p.m. z rozległymi łąkami i polami uprawnymi sięgającymi do wysokości ponad 800 m n.p.m. Fot. arch. J. Łach



Fot. 35. Rolnicze zagospodarowanie doliny Soły w okolicy Porąbki z początku XX wieku. W tle widoczne grzbietowe polany pasterskie Bukowskiego Gronia. Fot. arch. J. Łach



Fot. 36. A. Rolno-pasterski krajobraz doliny Soły w okolicach Czernichowa z początku XX wieku. B. Krajobraz doliny Soły na początku XXI wieku (2017). Widoczne obniżenie się strefy rolniczej oraz znaczna sukcesja roślinności leśnej na stokach. Fot. arch. J. Łach



Ryc. 15. Krajobraz polaniarski o układzie mozaikowym w regionie Beskidu Małego – uszczegółowienie na przykładzie południowego fragmentu masywu Czupła z reprezentacyjną doliną Rostoki.
Opracowanie: J. Łach



Fot. 37. A. Krajobraz rolno-pasterski Kozubnika oraz wschodniego grzbietu Hrobaczej Łąki z lat 30. XX wieku. Na pierwszym planie rolnicze zagospodarowanie Kozubnika. W tle pasterskie polany Żarnówki Małej, w tym polana Kosarzyska oraz polana Sadliki. B. Krajobraz rolno-pasterski Kozubnika oraz wschodniego grzbietu Hrobaczej Łąki z początku XXI wieku (2018). Fot. arch. J. Łach



6. Znaczenie tradycyjnej gospodarki pasterskiej w ochronie półnaturalnych ekosystemów nieleśnych i cennych gatunków związanych z terenami otwartymi

Krajobrazy pasterskie Beskidu Małego obecnie mają charakter reliktowy ze względu na zanik prac gospodarskich na polanach śródleśnych a jedynym miejscem w regionie gdzie wypasa się kierdel ponad 100 owiec jest Ośrodek Czarny Groń w Rzykach. Porzucenie prac na polanach przez warunki społeczno-ekonomiczne sprawia iż zachowanie krajobrazów – ekosystemów pasterskich Beskidu Małego jest niemożliwe. W Polsce dla ochrony tych krajobrazów wykorzystuje się ekstensywny wypas owiec o charakterze wypasu kulturowego. Taka koncepcja chowu zwierząt stanowi niezbędny warunek wdrażania idei zrównoważonego rozwoju dla zachowania różnorodności biologicznej i ochrony ekosystemów nieleśnych przez zarastaniem (hal i polan śródleśnych) stanowiących istotny walor krajobrazowy. Działania takie prowadzone są w niektórych regionach Karpat Polskich (Beskid Śląski, Beskid Żywiecki, Gorce, Orawa, Podhale, Tatry, Beskid Niski, Bieszczady) oraz na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej. Wypas kulturowy wyżej wymienionych regionach oprócz zachowania półnaturalnych ekosystemów łąkowych przyczynił się do przywrócenia funkcji zabudowy pasterskiej tworzącej tzw. szałas, dzięki czemu budowle te uchroniono przed dewastacją. Projekt działań wypasu kulturowego prowadzony jest przez samorządy lokalne, stowarzyszenia oraz przez parki narodowe i krajobrazowe. Na terenie województwa śląskiego Samorząd Województwa realizuje od 2007 roku Program Aktywizacji Gospodarczej oraz Zachowania Dziedzictwa Kulturowego Beskidów i Jury Krakowsko-Częstochowskiej „Owca Plus” w ramach którego prowadzony jest wypas w Beskidzie Śląskim, w Beskidzie Żywieckim oraz na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej. Natomiast od 2012 roku na terenie województwa śląskiego jego górskiej strefy realizowany jest przez Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego projekt „Ochrona zbiorowisk nieleśnych na terenie Beskidzkich Parków Krajobrazowych” w ramach Programu Life+. Na terenie województwa małopolskiego na obszarze Karpat realizowany jest projekt w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego „Utrzymanie różnorodności biologicznej łąk i pastwisk górskich poprzez prowadzenie gospodarki pasterskiej”. Celem projektów jest ochrona ekosystemów, siedlisk i gatunków roślin, zwierząt oraz grzybów. Projekt polega na powstrzymaniu zjawiska wtórnej sukcesji na cennych przyrodniczo obszarach Karpat (Parki Krajobrazowe, Obszary chronionego krajobrazu, Zespoły przyrodniczo krajobrazowe oraz Natura 2000) poprzez prowadzenie wypasu owiec na ok. 3 tys. ha. Kolejnym działaniem, na obszarze województwa śląskiego i małopolskiego w granicach których znajduje się Beskid Mały, dotyczącym zachowania, odtworzenia i ochrony krajobrazów pasterskich są realizowane od lat przez Centrum UNEP/GRID-Warszawa projekty pod wspólnym hasłem „Karpaty Łączą”, w ramach których prowadzone są działania wspierające tradycyjną gospodarkę pasterską i wypas kulturowy na obszarze polskiej części Karpat. Obecnie

wyżej wymienione projekty pasterskie województwa śląskiego i małopolskiego skoncentrowane są głównie na Beskidzie Śląskim, Beskidzie Żywieckim, Gorcach, Tatrach, Podhalu oraz Orawie, omijając Beskid Mały. Jedynym miejscem wypasu są, jak powyżej wspomniano, polany na stokach Ośrodka Czarny Groń w Rzykach, gdzie bacia Wiesiek prowadzi indywidualny letni wypas owiec oraz krów. Ze względu na typ gospodarki pasterskiej, którym jest polaniarstwo a więc indywidualny wypas kilku owiec i krów na polanach jednego właściciela, dla zachowania krajobrazów pasterskich należałoby zainteresować rolników z regionu Beskidu Małego na reaktywację wypasu na polanach śródleśnych w ramach nowych projektów operacyjnych – rolnośrodowiskowych m.in. poprzez Projekt Canepal oferujący 10 tematów badawczych mogących zachować i ochronić krajobrazy pasterskie – polaniarskie Beskidu Małego w dwóch ważnych piętrach roślinnych. Działania pozwoliłyby zachować wielorakie ekotopy polan o znacznym zróżnicowaniu gatunkowym – od polan bogatych w gatunki roślinne (łąki mieczykowo-mietlicowe) determinujące występowanie licznych gatunków owadów, ptaków i innych zwierząt, po ubogie gatunkowo murawy bliźniczkowate świadczące o ewoluowaniu polan w kierunku ugorów – dominujących obecnie na obszarze Beskidu Małego.

W pionowej strukturze florystycznej Beskidu Małego występują dwa piętra roślinne o odmiennych właściwościach ekologicznych: piętro pogórza oraz regla dolnego. Piętro pogórza sięga do wysokości 550 m n.p.m. i pierwotnie zajmowane było przez lasy grądowe z grabem, dębem, lipą oraz przez lasy łąkowe wierzbowo-topolowe jak i brzeziny i olszyny. Obecnie piętro to pod wpływem rozwoju rolnictwa i osadnictwa zostało znacznym stopniu przekształcone na pola uprawne, łąki, pastwiska. Piętro wyższe – regla dolnego sięga w regionie Beskidu Małego od 550 do 1000 m n.p.m. Pierwotnie piętro to zajmowały buczyny karpackie z jaworem, jodłą oraz świerkiem. Obecnie na stokach i grzbietach górskich dominuje monokultura świerka pospolitego, zaś wzdłuż potoków rośnie olszyna karpacka. W otoczeniu źródeł spotkamy zbiorowiska torfowisk niskich z charakterystyczną knięcią błotną, natomiast na polanach regla dolnego murawy bliźniczki psiej trawki (łąk z trawą bliźniczką psią trawką), murawy mietlicowe (łąk mietlicowych). Murawa bliźniczkowa psiej trawki zalicza się do zbiorowisk półnaturalnych, które zajmują tereny po karczowaniu lasu lub po zaniechaniu wypasu (na ugorach). Murawy te powstały w wyniku długotrwałego, ekstensywnego wypasu przy słabym nawożeniu. W Beskidzie Małym murawy te rozwijają się na ubogich siedliskach oraz na porzuconych polanach śródleśnych, gdzie z borówką czarną, jałowcem pospolitym oraz świerkiem tworzą wydawałoby się monotony krajobraz (Fot. 39). Jednakże poza dominującą bliźniczką psią trawką można na polanie spotkać: izgrzycę przyziemną, śmiałka darniowego, tomkę wodną, kostrzewę

czerwoną oraz łąkową, goryczkę pospolitą czy rzodkiew świrzepę tzw. łopuchę.

Dawniej na polanach regłowych, gdzie prowadziło się wypas bydła i owiec, a gdzie następowało nawożenie występowały zbiorowiska świeżych łąk m.in. muraw goździkowych czy mieczykowo-mietlicowych, na których charakterystycznymi roślinami były typowe trawy tj. kostrzewa owcza, czerwona i łąkowa, mietlica skalna i pospolita, życica trwała, tymotka wonna, konietlica łąkowa, kuprówka pospolita, wiechlina łąkowa spotkać możemy koniczynę białą, dziewięciślika bezłodygowego, goździka kropkowego, macierzankę zwyczajną, naparstnicę zwyczajną, mieczyka dachówkowatego, a nawet krokusa spiskiego, zimowit jesiennego, chabra ostrołuskowego, jastrunia właściwego, przywornika czy goryczkę. Po zarzuceniu prac – wypasu, koszenia – na polanach regionu Beskidu Małego popularne niegdyś łąki mieczykowo-mietlicowe ewoluowały w łąki tomkowo-mietlicowe cechujące się uboższym, niższym podszyciem z mietlicą pospolitą, kostrzewą czerwoną i tomką wodną, a następnie łąki bliźniczkowe, które obecnie ulegają szybkiej sukcesji roślin leśnych. W strukturze formacji roślinnych polan śródleśnych widocznym zbiorowiskiem jest jeszcze zespół sitowia leśnego wykształcony na zagłębieniach źródłiskowych. Zespół ten zajmuje płaskie powierzchnie silnie uwilgocone zwane młakami, rośnie tu wspomniane sitowie leśne, niezapominajka błotna, pępawa błotna, wełnianka wąskolistna, ostrzeń łąkowy, kukułka czy kruszczyk błotny.

Jak widać bogactwo walorów przyrodniczych obszarów nieleśnych Beskidu Małego jest efektem współoddziaływania procesów naturalnych i wpływów antropogenicznych od XIV, a w przypadku pasterstwa od XVI wieku. To ludność pasterska była architektem stoków, grzbietów i przełęczy górskich. Jej

wysoka kultura pracy oraz wrażliwość na środowisko sprawiły, iż doskonale potrafiła wnikać w krajobraz i w sposób subtelny prowadzić tak działania, aby zachować harmonię krajobrazu, jednocześnie żyjąc w nim. Istnieje zatem potrzeba ochrony tych wyjątkowych krajobrazów pasterskich, wykształconych w wyniku wielowiekowej działalności, które przyjęły cechy krajobrazu naturalnego. Dokonywane obecnie zalesienia burzą stworzoną przez osadników wołoskich strukturę nieleśnych ekotopów pozbywając ich bogactwa gatunków florystycznych i faunistycznych.

Współcześnie dąży się do odwrócenia tego kierunku, poprzez powrót do natury. Kierunkiem tym jest turystyka krajoznawcza, wypoczynkowa i kulturowa, stająca się w niektórych regionach ważną gałęzią rozwoju gospodarczego. Ponieważ zrównoważone, przemyślane działania pomiędzy krajobrazem naturalnym a krajobrazem kulturowym wpływają harmonię krajobrazu, formowanie się przestrzeni turystycznej nie powinno ograniczać się do komercyjnego eksponowania turystycznych atrakcji lecz poprzez tworzenie pokazowych zagród edukacyjnych czy szlaków tematycznych (Fot. 38).



Fot. 38. Tworzenie szlaków tematycznych pozwala na zachowanie ginącej wiedzy a także staje się nową atrakcją turystyczną regionu. Oznakowanie szlaku na Cisowych Grapach – koncepcja członków Forum Beskidu Małego. Fot. J. Łach



Fot. 39. Znikająca polana śródleśna w paśmie Czupła z murawą bliźniczkii psiej trawki, roślinnością krzewiastą i pojedynczymi świerkami. Fot. J. Łach



Fot. 40. Polana górską wykorzystywana jako łąka kośna, granicę polany z drogą tworzy jarzębina oraz rośliny kwitnące tj. naparstnica purpurowa, czy nawłóć kanadyjska z krzewami jeżyn i malin. Granicę polany z lasem tworzą świerki z jałowcem (widoczne w tle). Fot. J. Łach

7. Rola tradycyjnej gospodarki i form użytkowania ziemi w kształtowaniu zielonej infrastruktury na obszarze Beskidu Małego

Krajobrazy pasterskie Beskidu Małego, jak wcześniej ukazano, reprezentują mozaikową strukturę przestrzenną zielonej infrastruktury, powstałą w wyniku współdziałania procesów naturalnych i antropogenicznych. Te ostatnie, są świadomymi modyfikacjami pokrycia terenu poprzez działania gospodarcze w strefie górskiej od XVI wieku. Architektami tych modyfikacji byli pasterze wołoscy, którzy w procesie asymilacji z lokalną rolniczą kulturą strefy podgórskiej, adaptacji regionalny styl życia, ale również wnosili swoje doświadczenia i umiejętności z zakresu wypasu i hodowli zwierząt, a także style konstrukcyjne budownictwa gospodarczego i mieszkaniowego. Połączenie obu kultur, miało wpływ na zmiany typów gospodarki z rolniczej i pasterskiej szłaśniczej na gospodarke polaniarską. Wypas zwierząt, wokół stałej zabudowy wiejskiej (wypas dzienny), oraz wypas sezonowy na polanach, w celu pozyskania surowca mlecznego czy roślinnego w postaci siana oraz roślin uprawnych, miały charakter stacjonarnych działań prowadzonych przez jednego gospodarza. Przedstawiony powyżej rys adaptacji kultury wołoskiej, ukształtował wyjątkową kulturę mieszkańców gór, która zapisana została w krajobrazie. Rola gospodarki pasterskiej poprzez formy użytkowania takie jak: wypas, nawożenie poprzez koszarowanie, pokos, orkę w kształtowaniu zielonej infrastruktury przyczyniła się do:

◇ powstania polan śródleśnych o bogatym składzie gatunkowym traw, ziół, tworzące żyzne m.in. murawy mietlicowo-mięcznikowe (Fot. 40), skupiające wokół siebie liczne gatunki zwierząt. Obecnie w wyniku zarzucenia prac polowych, żyzne łąki zamieniają się w jałowe pola z mało

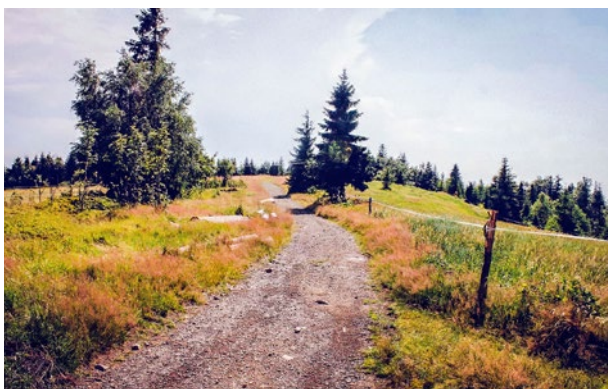
◇ żyznymi murawami bliźniczki psiej trawki, z kępami borowin, krzewów malin, jałowców oraz młodych drzew liściastych, wpływając na ubożenie liczby gatunków fauny preferujących otwarte przestrzenie;

◇ powstania pól uprawnych na polanach śródleśnych, z odmiennym składem gatunkowym roślin. W krajobrazie widoczne są: kłosa owca, jęczmienia, żyta, liście buraków, ziemniaków. Mniejsze pola grodzono drewnianymi płotami, które porastały zioła oraz rośliny strączkowe na przykład fasola. Obecnie porzucone pola uprawne porastają trawami z gatunku mietlicowatych czy bliźniczki psiej trawki, borowinami oraz drzewami świerkowymi – widoczna jest szybka sukcesja roślinności drzewiastej;

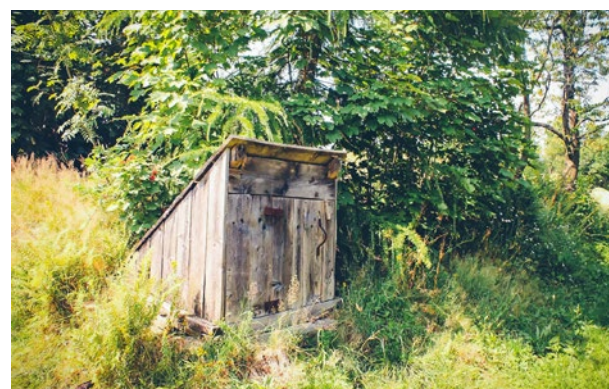
◇ powstania krzewiastych malinowo-jeżynowych rzadziej grabowo-jarzębinowych granic pomiędzy polanami. W murze krzewiastej zieleni występują pojedyncze drzewa takie jak: świerk, jodła, brzoza, ale także mniej naturalne dla siedlisk leśnych jabłonia, wiśnia czy śliwa. W paśmie Magurki Wilkowieckiej prace polowe, głównie uprawy, na polanach przyczyniły się do powstania kamiennych murków (krudli). Wyłaniające się kamienie były zbierane z pola i składowane w linii polany wyznaczając jej granice. Dla ich utrwalenia pozwalano na porastanie jeżyną, maliną czy borowinami. Obecnie te mikroekosystemy, stanowią, ze względu na brak prac polowych, wyjątkową bioróżnorodność;

powstawania sieci dróg (duktów) i ścieżek, którymi dostawano się na polany, drogi przechodziły przez polanę lub stykały się z granicami polany pozwalając na zwieźenie siana, mleka lub plonów (Fot. 41). Sieć ścieżek pozwalała dotrzeć do wodopoju lub studni, w celu poboru wody do prac gospodarczych na polanie. Często obudowa źródła wody powodowała zmiany w składzie gatunkowym muraw łąkowych poprzez zanik zespołu sitowia leśnego (osuszenie gruntu), kosztem muraw trawiastych (Fot. 42);

powstawania zabudowy gospodarczo-mieszkaniowej w postaci sezonowego zespołu polaniarskiego lub stałej określanej mianem przysiółka. Stałej zabudowie sezonowej (szopom, izbicom) stawianym na granicy polana/las towarzyszą buki, świerki, rzadziej krzewy. Taka lokalizacja ochraniała budynki przed silnymi wiatrami, opadami śniegu. Natomiast przy zabudowie stałej, osadnicy sadzili głównie krzewy bzu czarnego, bzu koralowego, jarzębiny, a także drzewa owocowe (Fot. 43). *Obecnie ze względu na brak prac porządkowych zielona infrastruktura często przyczynia się do destrukcji zabudowy* (Fot. 30).



Fot. 41. Droga prowadząca na polany grzbietowe, jest ważnym elementem mającym wpływ na zróżnicowanie zielonej infrastruktury. Fot. J. Łach



Fot. 42. Współcześnie nie wykorzystywana studnia z obudową drewnianą na skraju polany, ulega zarastaniu przez drzewa tj. jarzębina, klon, modrzew, a także rośliny niższego piętra – paprocie. Fot. J. Łach

Fot. 43. Krzew bzu koralowego rosnący przy szopie inwentarskiej. Fot. J. Łach





Bibliografia:

1. Angiel M., Pietrzak M.: Wieś tradycyjna w krajobrazie Pogórzy Karpackich, w: Polskie krajobrazy wiejskie – dawne i współczesne. Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG, nr 12, Sosnowiec 2009, s. 13–32.
2. Chlebowczyk J.: Szałaństwo i gospodarka leśna w Beskidzie Śląskim w dobrach Komory Cieszyńskiej u schyłku feudalizmu do 1880 roku. „Studia i Materiały z Dziejów Śląska” 1963, t. 5.
3. Czamańska I.: The Valachs – several research problems. „Balcanica Posnaniensia” 2015 XXII/1, s. 7–16.
4. Czulak M.: Międzybrodzie Żywieckie, Międzybrodzie Bialskie 1998.
5. Czulak M.: Nazwy przysiółków w Międzybrodziu Bialskim, Żywiec 2004.
6. Czulak M.: Nazwy przysiółków w Międzybrodziu Żywieckim, Żywiec 2005.
7. Czulak M.: Kapliczki, figury i krzyże przydrożne w Międzybrodziu Bialskim, Międzybrodzie Bialskie 2009.
8. Dobrowolski K.: Badania nad ugrupowaniami etnograficznymi w Karpatach Zachodnich, w: Sprawozdania z czynności i posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności, t. 42, nr 5, Kraków 1938.
9. Dobrowolski K.: Migracje wołoskie na ziemiach polskich, w: Pamiętnik V Zjazdu Historyków Polskich w Warszawie, t. 1, Lwów 1930.
10. Dobrowolski K.: Studia nad kulturą pasterską w Karpatach Północnych, Wierchy, 1926.
11. Dobrowolski K.: Studia nad kulturą pasterską w Karpatach Północnych, typologia wędrowek pasterskich od XIV do XX wieku, w: Pasterstwo Tatr Polskich i Podhala, red. W. Antoniewicz, t. 8, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 98–120.
12. Dorywalska E.: Badania nad pasterstwem i gospodarką polaniarską za Żywiecczyznę, Żywiec 1974, s. 52–56.
13. Dziedzic F.: Stan gospodarstw włościańskich w Powiecie Wadowickim, Warszawa 1927.
14. Gajek J.: Studia nad etnograficzną regionalizacją Polski. „Lud” 1962, t. 47, s. 165–210.
15. Gąsiorek J.: Stroje ludowe na Żywiecczyźnie, 2007.
16. Górka A.: Przestrzeń turystyczna w krajobrazie kulturowym wsi, w: Polskie krajobrazy wiejskie – dawne i współczesne, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG, nr 12, Sosnowiec 2009, s. 257–264.
17. Hołub-Pacewiczowa Z.: Z badań nad pasterstwem karpackim i alpejskim. „Wierchy” 1930, t. 8, s. 89–121.
18. Janicka-Krzywda U.: Górale babiogórscy w pismach XIX-wiecznych badaczy. „Prace Babiogórskie” 1996, t. 9.
19. Janota E.: Wiadomość historyczna i geograficzna o Żywiecczyźnie, Cieszyn 1859.
20. Jawor G.: Ethnic aspects of settlement in lus Valachicum in medieval Poland (from the 14th to the beginning of the 16th century). „Balcanica Posnaniensia” 2015 XXII/1, s. 47–55.
21. Kaczmarczyk Z.: Przyczynek do gospodarki halnej w XVIII wieku w Państwie Łodygowickim, t. 32, 1933.
22. Kłapyta P.: Wołosi – nomadzi Bałkanów. W: Pasterstwo w Karpatach – tradycja a współczesność. Szkice, Warszawa 2015, s. 29–40
23. Komonieccki A.: Chronografia albo dziejopis żywiecki, opracowanie: Grodzicki S., Dwornicka I. w ramach Pracowni Wydawnictw Źródłowych Instytutu Historyczno-Prawnego Uniwersytetu Jagiellońskiego, Żywiec 1987.
24. Kondracki J.: Geografia regionalna Polski. Warszawa 2009.
25. Kopczyńska-Jaworska B.: Dyskusyjne problemy syntezy badań nad pasterstwem wysokogórskim. „Etnografia Polska” 1961 XXV/2.
26. Kopczyńska-Jaworska B.: Gospodarka pasterska w Beskidzie Śląskim. „Prace i materiały etnograficzne” 1950/51, t. VIII–IX, s. 155–217.
27. Kopczyńska-Jaworska B.: Szałaństwo w Karpatach Polskich w świetle prac zespołowych w roku 1960. „Etnografia Polska” 1962, t. VI, s. 321–329.
28. Kopczyńska-Jaworska B.: Wędrowki pasterskie w Beskidzie Śląskim. „Etnografia Polska” 1961, t. V, s. 227–231.
29. Kostuch J., Kostuch R.: Hale żywieckie – teraźniejszość i przyszłość. Karta Groni XXII, Żywiec 2003.
30. Książek S.: Ponikiew. Śladami naszych przodków 1395–2005, Ponikiew 2008.
31. Kubijnowicz W.: Życie pasterskie w Karpatach Polskich, w: Sprawozdania PAU, z. 9, Kraków 1926.
32. Lenczowski F.: Hodowla owiec w Żywiecczyźnie w XVIII wieku. „Małopolskie Studia Historyczne” 1958, t. 1, z. 3–4.
33. Leszczycki S.: Szałas kamienne Beskidu Małego. „Wierchy” 1932, t. 10, s. 120–123.
34. Łach J.: Kamienne szopy pasterskie jako ginący element krajobrazu Beskidu Małego. „Wierchy” 2010, t. 76.
35. Łach, J., Musiał, M.: Przeszłość i znaczenie tradycji dla współczesnego oblicza kulturowego góralszczyzny Beskidu Małego – zapis w krajobrazie, Wrocław 2015.
36. Łach, J.: Rola wyróżników i wyznaczników krajobrazu przyrodniczego i kulturowego w określeniu wyspowego charakteru Beskidu Małego, w: Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego, t. 33, Sosnowiec 2016, s. 39–52.
37. Łach, J., Bojko, I.: Polaniarstwo, jako istotny wyróżnik w badaniach nad typologią krajobrazów pasterskich Karpat Zachodnich. „Przegląd Wschodnioeuropejski” 2019, 1, s. 261–274.
38. Marczewski B.: Powiat wadowicki pod względem geograficznym, statystycznym i historycznym, Kraków 1897.
39. Mizerski W.: Geologia Polski, Warszawa 2009.
40. Moszyński K.: Kultura ludowa Słowian. Kultura materialna, t. 1, Warszawa 1967.
41. Moszyński K.: Ludy pasterskie ich kultura materialna oraz podstawowe wiadomości o formach współżycia zbiorowego, o wiedzy, życiu religijnym i sztuce, Cieszyn 1996.
42. Musiał M.: Śladami kultury góralskiej w Beskidzie Małym, Andrychów 2010.
43. Niżnikowski R., Jóskowiak L., Wójcik R.: Ekstensywny wypas owiec w ochronie przyrody i krajobrazu. „Wiadomości Zootechniczne” 2017 LV/2, s. 92–100.

44. Owca Plus, Beskidy 2008–2009. Katalog powstały w ramach realizacji programu Owca Plus, Województwo Śląskie, Istebna 2009.
45. Pol W.: Prace z etnografii północnych stoków Karpat, Wrocław 1966.
46. Pol W.: Rzut oka na północne stoki Karpat, Kraków 1851.
47. Poniedziałek Z.: Formy osadniczo-przestrzenne gospodarstw chłopskich w Państwie Żywieckim w XVII i XVIII wieku, Żywiec 1985.
48. Pszczółka J.: Początki wsi Międzybrodzie Żywieckie, Czas przypomnieć ojców dzieje, w: Biuletyn informacyjny Gminy Czernichów, Czernichów 2012.
49. Putek J.: Miłośnicy panowie i krnąbrni poddani, Kraków 1959.
50. Rączka Z.: Żywiec – rys historyczny od początku miasta do 1939 roku, Żywiec 2010.
51. Reinfuss R.: Pogranicze krakowsko-góralskie w świetle dawnych i najnowszych badań etnograficznych, t. 36, 1946.
52. Reinfuss R.: Północno-zachodnia granica górali żywieckich, Żywiec 1988.
53. Richling A., Ostaszewska K.: Geografia fizyczna Polski, Warszawa 2006.
54. Sawicki L.: Szałaństwo w Górach Żywieckich. „Materiały Antropogeniczne, Archeologiczne i Etnograficzne” 1919, t. 14.
55. Sawicki L.: Wędrówki pasterskie w Karpatach, w: Sprawozdanie Tow. Nauk., z. 4, Warszawa 1912.
56. Setkowicz J.: Żywieckie szałas halne. „Wierchy” 1961/62, t. 30, s. 269–270.
57. Siemionow A.: Ziemia Wadowicka, Wadowice 1984.
58. Skotnicki A.: Pamiątki po pasterstwie w Beskidzie Małym. Beskid Mały – część zachodnia: Grupa Magurki Wilkowieckiej i Czupla, nr 6, 1997.
59. Sobala, M.: Inwentaryzacja dziedzictwa przyrodniczego związanego z kulturą pasterską w Karpatach w obrębie województwa Śląskiego, Cieszyn 2014.
60. Sobala, M.: Krajobrazy pasterskie w Polsce i Europie – wybrane typy, przykłady i formy ich ochrony. „Prace komisji Krajobrazu Kulturowego” 2014, 25, s. 81–98.
61. Sosnowski K.: Beskid Mały. „Wierchy” 1926, t. 3.
62. Stachura P.: Międzybrodzie Bialskie – dzieje i obyczaje, Kraków 1998, s. 315.
63. Starkel L., Kostrzewski A., Kotarba A., Krzemień K.: Współczesne przemiany rzeźby Polski, Kraków 2008.
64. Stroje ludowe z pogranicza dawnego powiatu bialskiego i żywieckiego, Archiwum Muzeum Etnograficznego w Krakowie nr 110.
65. Szczotka S.: Materiały do hodowli owiec w XVIII wieku, nadbitka z Prac i Materiałów Etnograficznych, t. VII, 1948, Biblioteka Muzeum Regionalnego w Żywcu.
66. Szewczyk Z.: Monografia powiatu myślenickiego, t. 2 [red. nauk. Roman Reinfuss], Kraków 1970.
67. Targoszów. Wioska na zboczach Leskowca. Przewodnik turystyczny. Targoszów (<http://www.targoszow.zielonalinia.org.pl/pages/dawniej.html>).
68. Udziela S.: Etnograficzne ugrupowania i rozgraniczenie rodów Górali polskich, Warszawa 1918.
69. Wojtanek T.: Monografia Zembrzyc i Marcówki, Tomice 1997.
70. Zawiejska E.: Budownictwo pasterskie w Beskidzie Żywieckim, w: Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Seria Etnograficzna, nr 26, Łódź 1986.
71. Ząbek M.: Góry a kultura ludów górskich, w: Pasterstwo na Huculczyźnie, gospodarka, kultura, obyczaje, red. J. Gudowki, Warszawa 2001.







Propozycje zajęć z wiedzy o regionie – scenariusze

Publikacja o tytule: *Krajobrazy pasterskie Beskidu Małego, jako wyjątkowy wyróżnik przyrodniczo-krajobrazowy regionu*, zawiera przykładowe scenariusze, które zakładają zapoznanie i wdrażanie wśród młodzieży w wieku szkolnym wiedzy z zakresu życia i prac pasterskich z terenów północnej Żywiecczyny regionu Beskidu Małego. Będą to przykłady:

- ◇ wiedzy z zakresu lokalizacji regionu fizyczno-geograficznego Beskidu Małego wchodzącego w skład Beskidów Zachodnich;
- ◇ wiedzy o genezie pasterstwa typu wołoskiego, które ukształtowało wyjątkowy krajobraz pasterski pasma Karpackiego, w tym beskidzkiego;
- ◇ wiedzy o dziedzictwie kulturowym prac gospodarskich na obszarach górskich Beskidów;
- ◇ wiedzy o określeniu tożsamości a tym samym przynależności do „Małej Ojczyzny”;
- ◇ wiedzy z zakresu prac/projektów proekologicznych pozwalających chronić unikatowe krajobrazy pasterskie regionu Beskidów Zachodnich.

Zapoznając uczniów z regionem nie można zapomnieć o otaczającej przyrodzie i środowisku lokalnym, dlatego też w programie pojawiają się odniesienia do pracy górali na górskich polanach Beskidu Małego i roli tradycyjnego pasterstwa tj. tradycyjnych, ekstensywnych form użytkowania ziemi i jego roli w kształtowaniu krajobrazu kulturowego regionu i zachowaniu dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego.

Zawarte w programie treści zostały podzielone na kilka głównych obszarów tematycznych, które wzajemnie się przenikają i dają możliwości wykorzystania ich podczas zajęć z młodzieżą.

Scenariusze bazują na głównych tematach jakimi są:

- ◇ Temat I: Charakterystyka środowiska geograficznego Beskidu Małego – Beskidu Pięknego;
- ◇ Temat II: Historia Wołochów i ich wędrówek pasmem Karpat – skutki społeczne i krajobrazowe w procesie zasiedlenia Beskidu Małego;
- ◇ Temat III: Charakterystyka gospodarki pasterskiej Beskidu Małego – zabudowa polaniarska, jako wyróżnik krajobrazowy regionu;
- ◇ Temat IV: Zielona infrastruktura krajobrazów pasterskich Beskidu Małego – stan obecny i perspektywy jej ochrony.

Program zakłada przeplatanie się wszystkich wymienionych dziedzin, jednak scenariusze skupiają się na tematach wiodących, odwołując się także do innych elementów kultury ludowej. Zajęcia w oparciu o zamieszczone scenariusze, można

realizować w toku programu nauczania zgodnie z aktualną podstawą programową jako zajęcia z zakresu edukacji regionalnej.

Scenariusze zawierają informacje, skąd można pozyskać wiedzę wprowadzającą oraz utrwalającą (załączniki). Zawarta jest w nich podstawowa wiedza potrzebna nauczycielowi do realizacji zajęć, jednak publikacja ta zawiera także aneks, w którym znajduje się: lista załączników, przydatna literatura, baza poszerzająca informację na poszczególne tematy (bancówki oraz izby regionalne), co umożliwi i ułatwi zrealizowanie swojego autorskiego scenariusza.

CELE PROGRAMU:

- program adresowany jest do młodzieży szkół podstawowych oraz szkół ponadpodstawowych,
- propozycje scenariuszy stanowią poszerzenie wiadomości z cyklu edukacji regionalnej, odnoszącej się do poznania przez uczniów tradycyjnych prac pasterskich, pastersko-rolnych genezy wołoskiej, wpływających na tradycję i obyczaje górali beskidowych, a także wpływu na specyficzny krajobraz kulturowy regionu górskiego z występującymi w nim elementami antropogenicznymi i naturalnymi w spójnym przestrzennie układzie tworzącym zieloną infrastrukturę.

CELE OGÓLNE:

- rozwijanie wiedzy o dziedzictwie przyrodniczym Beskidu Małego,
- rozwijanie wiedzy i zainteresowań kulturą pasterską własnej miejscowości i regionu,
- rozwijanie i wzmacnianie aktywności młodzieży w środowisku lokalnym i rodzinnym,
- wdrażanie ucznia do twórczego obcowania z kulturą wsi oraz regionu, poprzez poznanie różnych form prac polowych w strefie górskiej i ich wpływu na wykształcenie unikatowego krajobrazu kulturowego regionu.

CELE SZCZEGÓŁOWE:

- uświadomienie uczniom czym jest pojęcie zielonej oraz błękitnej infrastruktury, w celu zachowania wartości przyrodniczych i krajobrazowych regionu,
- uświadomienie uczniom genezy pasterstwa w regionie Karpat Zachodnich na przykładzie regionu Beskidu Małego,
- uświadomienie związków przyczynowo skutkowych związanych z napływem osadników wołoskich na teren północnej Żywiecczyny w granicach regionu Beskidu Małego i ich wpływ na kształtowanie się tożsamości kulturowej,
- promowanie poszukiwania dóbr dziedzictwa kulturowego stanowiące osobliwości etnogeograficzne Beskidu Małego – zachęcanie do spędzania czasu na łonie natury,
- prezentacja podstawowych form życia i prac gospodarskich w regionie północnej Żywiecczyny, stanowiący fenomen etnograficzny,



- kształtowanie podstaw myślenia proekologicznego – dzieci poznają tradycyjną wartość środowiska przyrodniczego w swoim regionie,
- integrowanie grupy – umiejętność pracy w zespole podczas realizacji zadań przedmiotowych.

OSIĄGNIĘCIA UCZNIÓW:

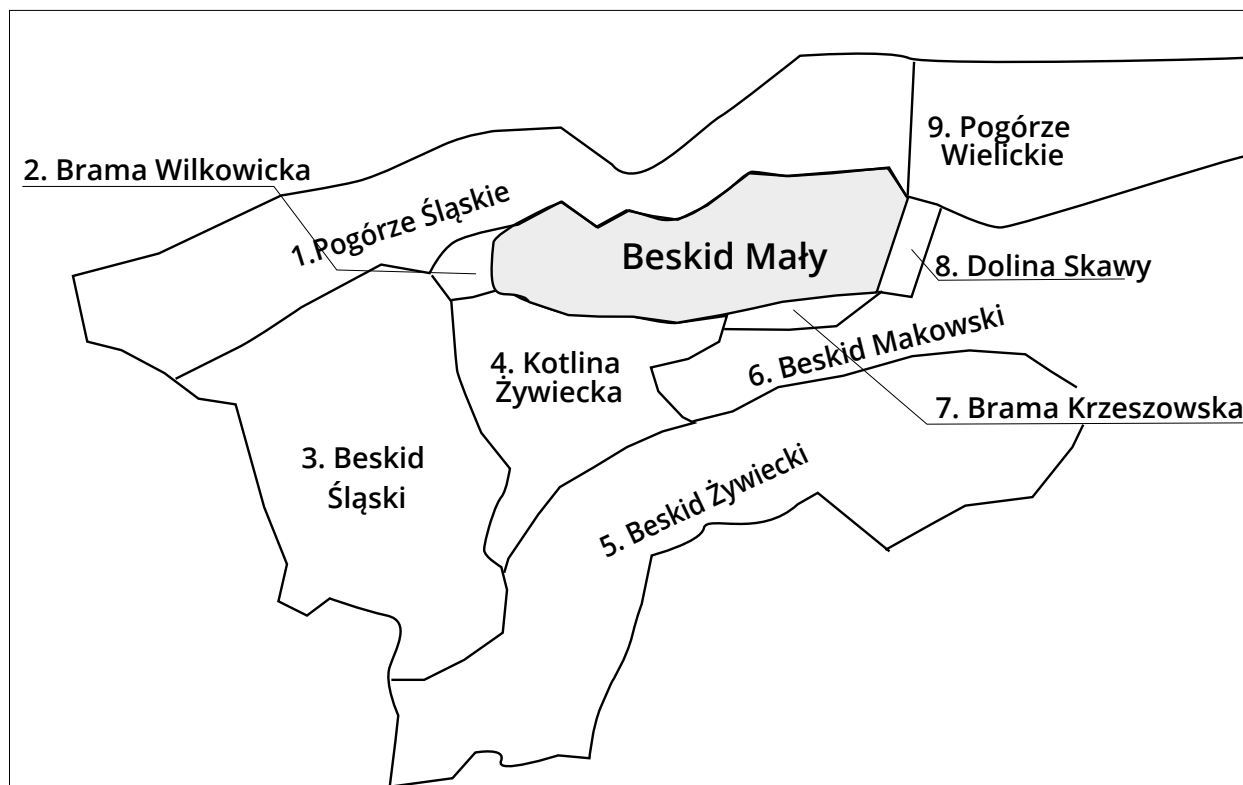
- uczeń potrafi prostymi słowami powiedzieć co to jest: pasterstwo, szalaśnictwo, polaniarstwo, gwara, tradycja, krajobraz pasterski, zielona i błękitna infrastruktura, ekosystem,
- uczeń potrafi nazwać region, w którym mieszka i rozpoznać główne pasma górskie, główne rzeki oraz szczyty górskie z wołoską topomastyką, stanowiące łącznik z kulturą pasterską pasma Karpat Wschodnich i Południowych oraz Bałkanów,
- uczeń nazywa i prezentuje fazy wołoskich wędrówek wzdłuż łuku Karpat,
- uczeń zna zróżnicowanie etniczne mieszkańców regionu i ich cechy wyróżniające,
- uczeń zna strukturę i funkcje gospodarki pasterskiej regionu północnej Żywiecczyny,
- uczeń zna pojęcie zespołu szalaśniczego oraz polaniarskiego oraz definiuje elementy tworzące dany zespół, uwzględniając otaczającą go zieloną infrastrukturę,
- uczeń potrafi identyfikować wyróżniający się typ zabudowy na obszarze polan górskich,
- uczeń zna tradycje pasterskie – polaniarskie regionu Żywiecczyny,

METODY I FORMY PRACY:

- metoda praktycznego działania – praca w grupie,
- metoda podająca – pogadanka na temat dawnego stylu życia i ich odniesienia do współczesności,
- metoda eksponująca – prezentacja przedmiotów, ilustracji, zdjęć itp.,
- formy pracy – indywidualna i zespołowa.

ŚRODKI DYDAKTYCZNE:

- komputer, rzutnik, ekran, głośniki,
- film prezentujący krajobrazy pasterskie i związane z nimi formy gospodarowania w regionie Beskidzie Małym (materiały dostępne na www.zywieckiraj.pl),
- ryciny dla uczniów dostępne w formie załączników do publikacji,
- przybory i materiały plastyczne (np. kredki, ołówek),
- wszelkiego rodzaju mapy i ryciny przydatne do realizacji scenariusza, które uczeń może zobaczyć,
- stare fotografie i widokówki lub zdjęcia prezentujące dawną kulturę pasterską północnej Żywiecczyny.



Ryc.1/1. Mapa regionów fizyczno-geograficznych otaczających Beskid Mały. Opracowanie: J. Łach

TEMAT I: CHARAKTERYSTYKA ŚRODOWISKA GEOGRAFICZNEGO BESKIDU MAŁEGO – BESKIDU PIĘKNEGO

UWAGI:

Warto wypracować u dziecka wzmocnienie przynależności do jego „małej ojczyzny”, należy starać się pozytywnie wzmocniać jego tożsamość. Scenariusz ma przekazać, że góralami żywieckimi nie są tylko te osoby, które współcześnie ubierają strój górali żywieckich, ale każdy, kto czuje się góralem z pochodzenia – nawet gdy nie zakłada dawnego ubioru i nie pracuje na roli.



Ryc. 2/1. Mapa lokalizacji Beskidu Małego na tle łuku Karpat. Opracowanie J. Łach



Ryc. 3/1. Układ grzbietów górskich oraz sieć hydrograficzna Beskidu Małego. Opracowanie: J. Łach

GŁÓWNE ETAPY PRZEBIEGU ZAJĘĆ:

1. Wprowadzenie przez nauczyciela do omawianego tematu poprzez:

- określenie położenia geograficznego Beskidu Małego w stosunku do całego łuku Karpat, następnie Karpat Polskich, potem Beskidów Zachodnich (Ryc. 2/I), a przy użyciu projektora prezentuje mapy oraz ryciny z podziałami regionalnymi Karpat oraz Beskidów Zachodnich, omawiając w szczególności regiony otaczające Beskid Mały (materiały dostępne na www.zywieckiraj.pl)
- wyjaśnienie czym jest środowisko geograficzne – elementy przyrodnicze oraz kulturowe regionu Beskidu Małego (na podstawie rozdziału 1 oraz rozdziału 5),
- omówienie ważniejszych elementów błękitnej i zielonej infrastruktury w skali ponadlokalnej (Ryc. 3/I),

2. Czas na pracę z mapami i rycinami z ukazaniem wyspowego charakteru Beskidu Małego:

- uczeń zwraca uwagę na nazwy regionów otaczających Beskid Mały (Ryc. 1/I) – uczeń uzupełnia rycinę – załącznik 1/1, oraz dostrzega układ przestrzenny zielonej infrastruktury (tereny górskie porośnięte są głównie lasami mieszanymi z polanami śródleśnymi – kolor pomarańczowy, tereny pagórkowate mozaika łąk, pastwisk oraz pól uprawnych wraz z połaciami lasów liściastych – kolor żółty, tereny płaskie tereny pól uprawnych, pastwisk, terenów zalewowych, lasów łęgowych – kolor zielony),
- uczeń zwraca uwagę czytając ryciny na nazwy głównych rzek, jezior – elementów błękitnej infrastruktury regionu Beskidu Małego – zapisuje je w zeszytcie,
- zwraca uwagę na nazwy ważniejszych szczytów, przełęczy oraz miejscowości pasma Beskidu Małego – tu nauczyciel podkreśla te nazwy które mają genezę wołoską (na podstawie rozdziału 2) – zapisuje w zeszytcie.

3. Po pracy nauczyciel dokonuje podsumowania:

- ważne, aby zaznaczyć uczniom czym jest region geograficzny uświadomić przebieg granic, zwrócić uwagę na szczególne elementy (wyróżniki) środowiska przyrodniczego i kulturowego oraz unikatowego krajobrazu Beskidu Małego,
- ważne, aby wzbudzić w uczniu poczucie przynależności do regionu – wyjątkowego regionu jakim jest Beskid Mały – Beskid Piękny – wspomnieć autora nazwy „Beskid Piękny” Kazimierza Sosnowskiego.

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ? POSZUKAJ, ODKRYJ, ZBADAJ!

- Przeczytaj w encyklopedii jak rozległe są Karpaty, przez jakie państwa przebiegają oraz podaj najwyższe szczyty Karpat w tych krajach.
- Co to są Karpaty Fliszowe?
- Co to jest płaszczowina?
- Jakie płaszczowiny budują Beskid Mały?
- Co to jest przełom rzeczny? Podaj przykłady z Polski.

Załącznik 1/I z ćwiczeniem do tematu – strona 59.

TEMAT II: HISTORIA WOŁOCHÓW I ICH WĘDRÓWEK PASMEM KARPAT. SKUTKI SPOŁECZNE I KRAJOBRAZOWE W PROCESIE ZASIEDLANIA BESKIDU MAŁEGO

UWAGI:

Warto wypracować u dziecka wzmocnienie przynależności do jego „małej ojczyzny”, należy starać się pozytywnie wzmocniać jego tożsamość społeczną i kulturową poprzez ukazanie historii/genezy naszych rodzin.

GŁÓWNE ETAPY PRZEBIEGU ZAJĘĆ:

4. Wprowadzenie przez nauczyciela do tematyki zajęć poprzez zadanie poniższych pytań:

- Czym jest naród, a czym jest grupa etniczna?
- Jakie znacie grupy etniczne w Polsce i czym one się charakteryzują?

5. Czas na spontaniczne wypowiedzi uczniów:

- dajmy szansę i czas każdemu chętnemu uczniowi na podanie własnego przykładu np.: kaszubi, górale, Kujawiacy, Ślązacy, Tatarzy,
- rolę nauczyciela jest uświadomić dzieciom, że nasz naród tworzą grupy etniczne o charakterystycznych cechach (ubiór, mowa, tradycja),
- istotne jest, aby podkreślić grupę etniczną jaką są polscy górale, ich rozmieszczenie w paśmie Polskich Karpat (Ryc. 1/II), w tym górale żywieccy.

6. Krótkie omówienie:

- nauczyciel zwraca uwagę na region Zachodnich Beskidów, akcentując region Beskidu Małego, stanowiący tło dla zamieszkujących go grup etnicznych (Ryc. 2/II).

7. Po krótkim omówieniu:

- nauczyciel odwołuje się do genezy góralszczyzny w kontekście wędrówek osadników wołoskich. Omawia czas i rolę jaką pełnili Wołosi w kolonizacji pasm górskich Łuku Karpat, w szczególności Karpat Zachodnich i Beskidów Zachodnich (nauczyciel wykorzystuje treści z rozdziału 2.1, oraz wykorzystując rzutnik pokazuje uczniom mapy wędrówek osadników wołoskich – materiały dostępne na www.zywieckiraj.pl).

8. Nauczyciel charakteryzuje postać Wołocha poprzez jego umiejętności:

- omawia współczesną strukturę grup etnicznych na obszarze Beskidu Małego – potomków pasterzy wołoskich (Ryc. 3/II). Opisuje, wyjaśnia jakie procesy społeczne wpłynęły na zróżnicowanie etniczne regionu – wykorzystuje treści z rozdziału 2.2).

9. Następnie zadaje pytania:

- Czym jest asymilacja?
- Kim są Lachy a kim są górale? Jak dokonać określenia tożsamości etnicznej?

- Jakie są różnice w ich życiu i pracach gospodarczych (wykorzystanie treści z rozdziału 2.2)?

10. Po odpowiedziach uczniów, nauczyciel przedstawia skutki asymilacji górali z Lachami z obszaru Beskidu Małego:

- społeczne: poprzez ożenek z Laską (rolniczką) górale-pasterze zaczynają zajmować się pracami typowo rolniczymi, a więc uprawą, prowadzą osiadły tryb życia, miesza się lokalna gwara, następuje zmiana stroju z góralskiego na laski (Ryc. 4/II),
- krajobrazowe: na polanach śródleśnych ukazują się poza typowym terenem wypasu ukazują się pola uprawne, a co za tym idzie powstaje zabudowa stała w postaci szop i izbic, gęsta sieć duktów leśnych oraz stałych miejsc do pojenia trzody.

11. Podsumowanie:

- nauczyciel podkreśla czym jest grupa etniczna, ukazuje wołoski fenomen kulturowy i społeczny, podkreśla rolę działań wołoskich w zasiedlaniu obszarów górskich, w tym Beskidów. W zeszycie uczeń zapisuje nazwy grup górali zamieszkujących Polskie Karpaty, w tym trzy grupy zamieszkujące region Beskidu Małego – krótki opis uzupełniony o materiał Załącznik 1/II oraz Załącznik 2/II. Na podstawie rozdziałów 2.1, 2.3, ukazuje nazwiska genezy wołoskiej dla regionu Beskidu Małego (szukanie korzeni rodowych) oraz odrębność językową.

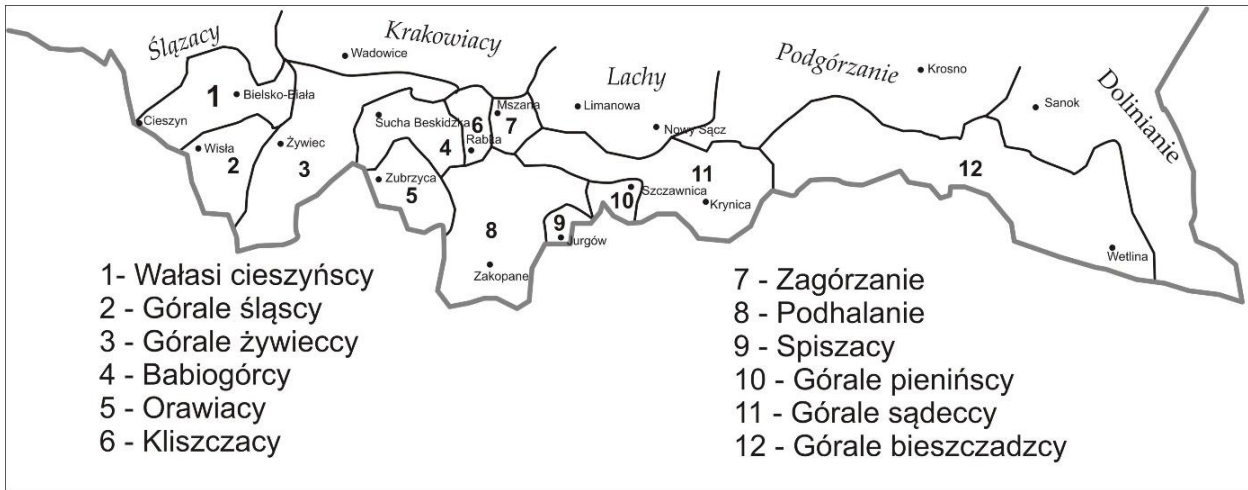
CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ? POSZUKAJ, ODKRYJ, ZBADAJ!

Poszukaj informacji o współczesnych Wołochach. Czy nasi „Ojcowie” nadal trudnią się pasterstwem?

Poczytaj o pasterstwie typu nomadycznego, transhumancyjnego oraz letniego wypasu górskiego i sprawdź, czy współcześnie uprawia się jeszcze te typy pasterstwa. Jeśli tak, to w jakich rejonach świata? Jaki wpływ ma/miał ten sposób wypasu na krajobraz terenów górskich?

Ustal, jaki typ pasterstwa jest kultywowany w regionie, w którym mieszkasz.

Załączniki 1/II i 2/II z ćwiczeniami – strona 60 i 61.



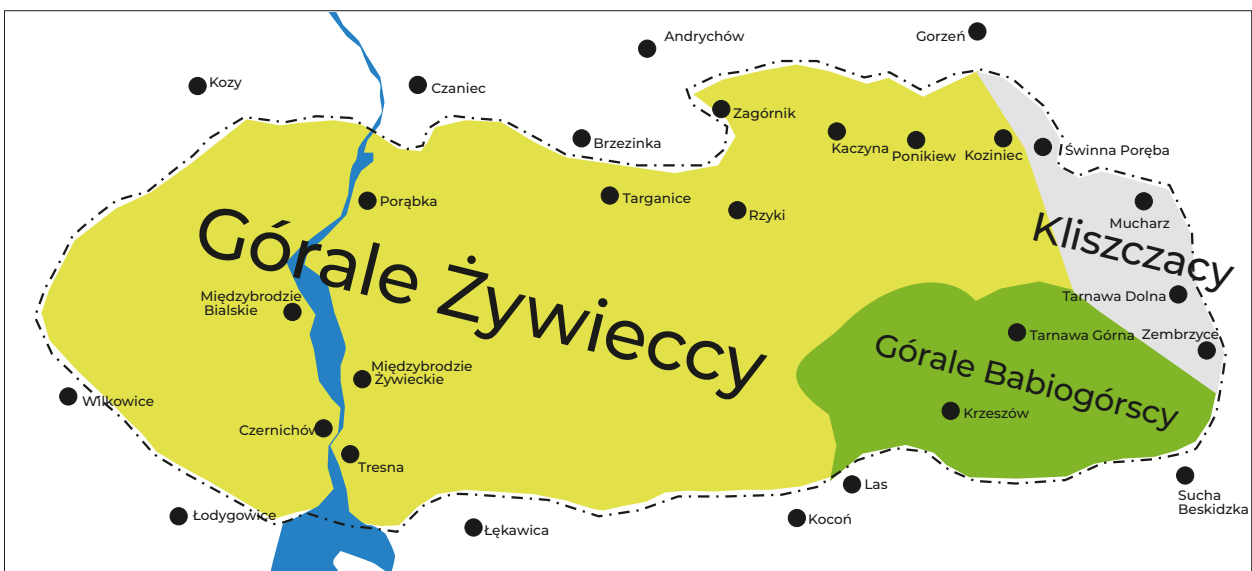
Ryc. 1/II. Grupy etniczne zamieszkujące Polskie Karpaty. Opracowanie: J. Łach



Ryc. 2/II. Mapa zasięgu regionu etnograficznego Żywiecztyny oraz grup etnicznych na tle regionów geograficznych zachodniej części Beskidów Zachodnich. Opracowanie: J. Łach



Ryc. 4/II. Różnice stroju mieszkańców Beskidu Małego – z lewej strój góralski, z prawej strój Laski. Ze zbiorów Centralnej Biblioteki Górskiej PTTK w Krakowie



Ryc. 3/II. Mapa współczesnego rozmieszczenia grup etnicznych na terenie Beskidu Małego. Opracowanie: J. Łach

TEMAT III: CHARAKTERYSTYKA GOSPODARKI POLANIARSKIEJ BESKIDU MAŁEGO. ZABUDOWA POLANIARSKA JAKO WYRÓŻNIK KRAJOBRAZOWY REGIONU

UWAGI:

Scenariusz zajęć do wykorzystania w nawiązaniu do omawiania otaczającej przyrody i uświadomienia dzieciom wykorzystywania zasobów środowiska naturalnego w celu tworzenia obszarów prac pasterskich i pastersko-rolniczych,

realizację scenariusza można rozpocząć poza salą – np. na polanie środkowej – wiosną połączyć z wydarzeniem mieszania (mieszania) owiec lub jesienią kiedy następuje rozchód (łossod) czyli powrót owiec do domu na zimę, wykorzystując naturalne układy krajobrazowe (polanę, otaczający las, zabudowę polaniarską). Następnie można wrócić do sali, gdzie kontynuowany będzie temat prac gospodarczych na terenach górskich – lub zrealizować go w innym terminie jako drugą część zajęć.

GŁÓWNE ETAPY PRZEBIEGU ZAJĘĆ:

12. Nauczyciel gromadzi uczniów na polanie:

- zwraca uwagę na elementy krajobrazu: polanę z jej składem gatunkowym: trawy, w tym słynną psiórkę (bliźniczkę psią trawkę), zioła, borowiny, maliny, jeżyny, młode drzewa, wymienia gatunki drzew otaczające polanę (głównie: świerki, jodły oraz buki), zwraca uwagę na pojedyncze drzewa rosnące na polanie oraz na zabudowę. Stara się uzmysłowić/opisać ich układ przestrzenny obszaru działań pasterskich z podziałem na szałśnictwo i polaniarstwo ukazując różnice działań (Ryc. 1/III) oraz różnice w zespole pasterskim, które te działania warunkują (wykorzystując treści zawarte w rozdziałach 3.2, 3.3). Dalej omawia zespół polaniarski, jako typowy dla gospodarki regionu Beskidu Małego (Ryc. 2/III).

13. Po opisie nauczyciel zadaje zadanie:

- spróbujcie ustalić jak mogła wyglądać dawna polana, kiedy był tutaj założony zespół polaniarski (za pomocą patyczków oraz kolorowych szarf uczniowie wydzielają strefę wypasu, łąki sianokośnej, koszora, uprawy oraz lokalizacji szopy, koliby, czy izbicy (do wykonania zadania potrzebne będą szarfy w 5 kolorach długości do 100 metrów) w obrębie polany, stosunku do otaczających elementów krajobrazu i przyrody (np. drzew dających osłonę przed wiatrem, źródła wody itp.), w załączniku szkic planu ułożenia szarf (Ryc. 3/III),
- nauczyciel wskazuje które strefy są stałe (strefa budynków), a które zmienne i wyjaśnia dlaczego,
- nauczyciel zwraca uwagę na działania prowadzone na polanach blisko domostw (tzw. wypas dzienny z powrotem do domu na noc) oraz z dala od stałej zabudowy tzw. wypas szałśniczy z kilku tygodniowym pobytom na polanie i nocowanie na niej (wykorzystuje treści z rozdziału 3.2),

- nauczyciel opisuje działania na polanach tzn. ile owiec i krów się wypasało, kiedy się kosiło, co się uprawiało, kto się tym zajmował, co robili z mlekiem, co owczarze robili w wolnym czasie (śpiew, zbieranie runa leśnego, łąki, proce) – wykorzystuje treści z rozdziałów 3.2, 3.3),
- nauczyciel wskazuje elementy zielonej infrastruktury (drzewa, krzewy, trawy) wchodzące w skład polany oraz elementy błękitnej infrastruktury (źródło, potok) oraz wyjaśnia, w jaki sposób prowadzona na polanie działalność pasterska kształtowała przestrzeń, otoczenie przyrodnicze i wpływała na krajobraz.

14. Po opisie polany polaniarskiej:

- nauczyciel odnosi się do charakterystyki zabudowy wchodzącej w skład zespołu polaniarskiego. Zwraca uwagę na jego elementy, w szczególności na szopy będące jeszcze „świadkiem” – wyróżnikiem, prac polaniarskich w regionie. Wykorzystuje on treści z rozdziału 3.3 oraz rycinę 4/III.

15. Podsumowanie – nauczyciel zadaje pytanie uczniom odnośnie pobytu na polanie:

- Czy możecie opisać pasterstwo szałśnicze i polaniarskie wskazując różnice?
- Czy możecie opisać polanę z jej charakterystycznymi elementami oraz wskazać jakie prace były na niej wykonywane (Załącznik 1/III)?
- Proszę o opisanie zespołu zabudowy polaniarskiej i wskazanie funkcji jakie budynki pełniły?
- Jak sądzicie w jaki sposób pasterze porozumiewali się ze sobą?
- Jak sądzicie czy działania na polanach miały negatywny wpływ na środowisko czy raczej wpływały na zrównoważony rozwój?

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ? POSZUKAJ, ODKRYJ, ZBADAJ!

Zastanów się i ustal, jaki typ szałśnictwa był stosowany w twojej wsi lub okolicznych miejscowościach.

Wskaz główne różnice pomiędzy szałśnictwem halnym a polaniarskim.

Wymień produkty otrzymywane w procesie przetwórstwa mleka owczego.

Dowiedz się, kto zajmował się wypasem owiec i krów w dawnych czasach. Sprawdź, co się zmieniło w tym zakresie na przestrzeni lat. Ustal główne przyczyny zmian.

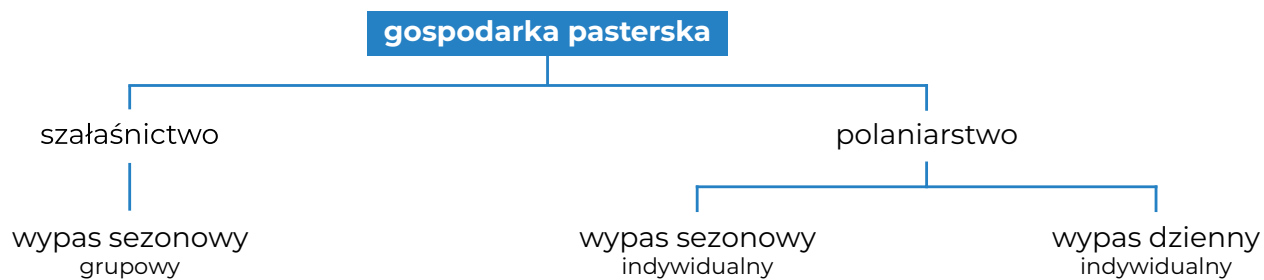
W jaki sposób tradycyjna działalność pasterska wpływała na otoczenie przyrodnicze i kształtowała elementy zielonej i błękitnej infrastruktury na- i w otoczeniu polany?

Dowiedz się czym charakteryzuje się konstrukcja zrębowa a czym ramowa budownictwa góralskiego?

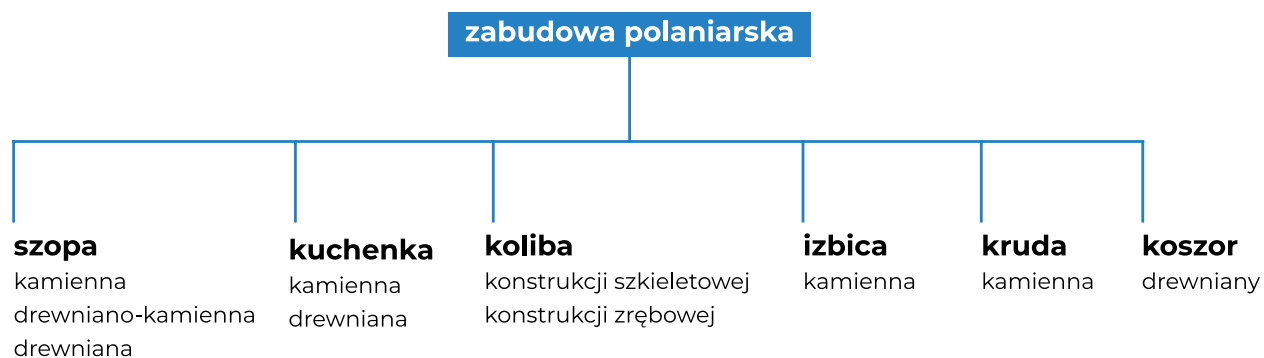
Czym różni się dach darnicowy od gontowego?

Jaką skałą jest piaskowiec?

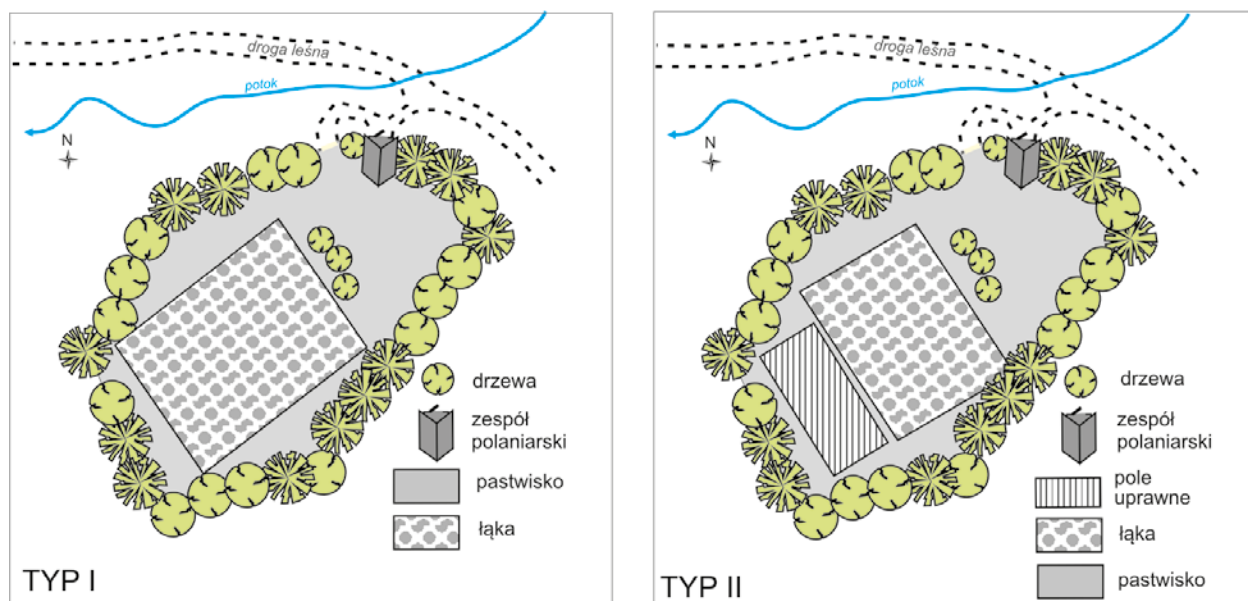
Załącznik 1/III z ćwiczeniem – strona 62.



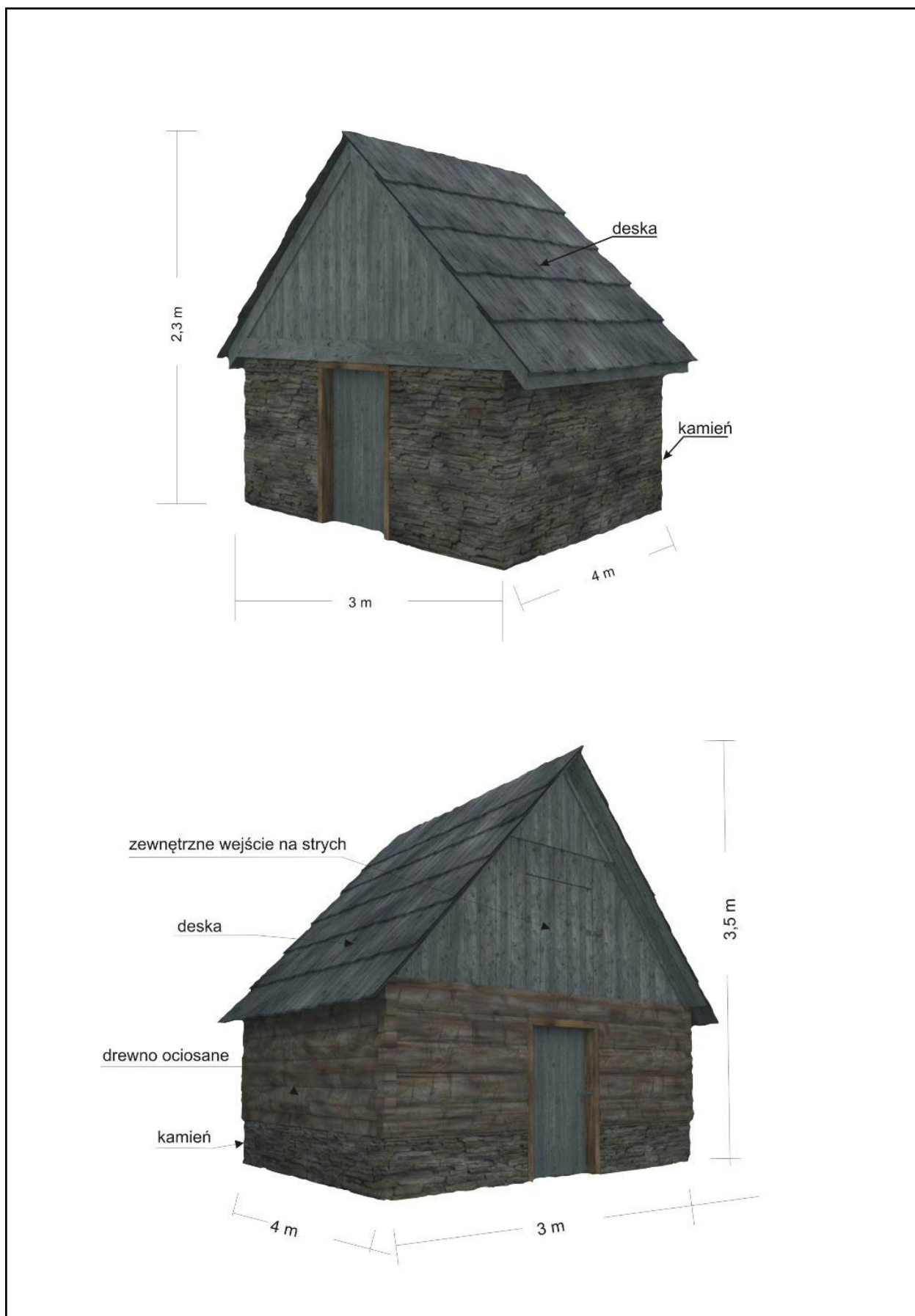
Ryc. 1/III. Formy pasterstwa na obszarze Beskidu Małego. Opracowanie: J. Łach



Ryc. 2/III. Elementy tworzące zespół polaniarski w regionie Beskidu Małego. Opracowanie: J. Łach



Ryc. 3/III. Typy zagospodarowania i prowadzonych prac na polanach. Opracowanie: J. Łach



Ryc. 4/III. Główne typy konstrukcyjne i architektoniczne szop z regionu Beskidu Małego. Opracowanie: J. Łach

TEMAT IV: ZIELONA INFRASTRUKTURA KRAJOBRAZÓW PASTERSKICH BESKIDU MAŁEGO – STAN OBECNY I PERSPEKTYWY JEJ OCHRONY

UWAGI:

Scenariusz zakłada realizację zajęć na terenie szkoły, jednak warto pogłębić informację na temat elementów krajobrazu polaniarskiego, poprzez zorganizowanie wycieczki krajoznawczej na współczesną polanę lub do pokazowej baczki,

scenariusz zajęć do wykorzystania podczas omawiania elementów zielonej infrastruktury: nieleśnych, półnaturalnych ekosystemów, w kontekście między innymi ich ochrony.

GŁÓWNE ETAPY PRZEBIEGU ZAJĘĆ:

16. W pierwszej kolejności:

- nauczyciel przypomina uczniom wyróżniki krajobrazowe Beskidu Małego czyli polanę śródleśną oraz zabudowę polaniarską.
- Następnie zadaje pytanie: Co to jest krajobraz i z jakich elementów się składa? Za pomocą rycin 1/IV i 2/IV opisuje krajobrazy pasterskie, wykorzystując treści z rozdziału 4.

17. Dalej za pomocą rzutnika:

- nauczyciel ukazuje przykłady krajobrazów pasterskich z innych regionów Karpat np. Beskidu Śląskiego, Żywieckiego, Gorc, Tatr oraz Beskidów Ukraińskich, zwracając uwagę na typ zabudowy i prace pasterskie. Dokonując obserwacji nauczyciel, zwraca uwagę na podobieństwa i różnice w elementach zielonej infrastruktury: nieleśnych, półnaturalnych ekosystemów w wyżej prezentowanych regionach (materiały dostępne na www.zywieckiraj.pl),

18. Następnie nauczyciel zadaje pytania uczniom:

- W jaki sposób pasterstwo kształtuje krajobraz górski?
- Kto był twórcą pasterskich krajobrazów karpaccich?
- Kim byli Wołosi?
- Po jakich elementach krajobrazowych możemy identyfikować krajobrazy pasterskie genezy wołoskiej?
- Jakie wartości przyrodnicze i kulturowe wniosły prace pasterskie w krajobrazy beskidzkie?

19. Po swobodnej dyskusji nauczyciel przechodzi do zadania pytań dotyczących ochrony krajobrazów pasterskich:

- Czy i dlaczego warto chronić krajobrazy pasterskie?
- Czy w naszym regionie chronione są krajobrazy pasterskie?

20. Następnie wykorzystując wiedzę z rozdziału 6:

- nauczyciel wskazuje na projekty chroniące krajobrazy pasterskie (ważnym jest podkreślenie, że są projekty skupiające się głównie na krajobrazach szłańskich, a nie polaniarskich).

- Za tym, nauczyciel zadaje uczniom pytanie: W jaki sposób możemy chronić lub zachować krajobrazy naszego regionu dla nas i naszych dzieci?
- (Stworzenie pokazowych polan, wdrożenie wśród lokalnych rolników programów aktywizujących pasterstwo o typie polaniarskim).

21. Podsumowanie:

- nauczyciel ukazuje fenomen kulturowy (wołoskie dziedzictwo życia i gospodarki) i krajobrazowy (polany śródleśne wraz z zabudową polaniarską) regionu Beskidu Małego,
- nauczyciel podkreśla rolę nieleśnych, półnaturalnych ekosystemów w różnorodności przyrodniczej i krajobrazowej obszarów górskich,
- nauczyciel ukazuje elementy zielonej i błękitnej infrastruktury regionu Beskidu Małego i jej roli w ochronie naturalnego dziedzictwa regionu.

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ? POSZUKAJ, ODKRYJ, ZBADAJ!

Ustal, w jaki sposób pasterstwo wpłynęło na zmiany w szacie roślinnej Karpat. Podaj przyczyny tych zmian, wskaż ich wady i zalety.

W latach 90. XX w. spadło pogłowie owiec w Polsce. Jakie działania wspomagają odnowienie pasterstwa w polskich Karpatach w Beskidach ?

Poszukaj informacji o Parku Krajobrazowym Beskidu Małego i zwróć uwagę na rolę w ochronie leśnych i nieleśnych ekosystemów.

PRZYDATNE ŹRÓDŁA

Strony internetowe:

- www.zywieckiraj.pl
- www.bazatworcow.pl
- www.grojecowanie.org
- www.etnopark.pl
- www.muzeum-zywiec.pl/historia_muzeum.htm
- www.szlakrzemiosla.pl/s/rzemiosla/mode/article/id/7
- www.fundacjabracigolec.pl

PROPOZYCJE MIEJSC

Lista miejsc na terenie Lokalnej Grupy Działania „Żywiecki Raj”, w szczególności obszaru Beskidu Małego (Izby regionalne) do wykorzystania podczas zajęć edukacji regionalnej:

Bacówka „U Gruszki” – Baca Adam Gruszka – Beskid Żywiecki, Hala Boracza – Żabnica (603-115-862)

Bacówka „U Borów” – Baca Piotr Chrzęszcz – Beskid Żywiecki, Jeleśniańska Równina, Hala Mędralowa, Kubulkowa i Janoszowska, Beskidek – Klekociny (533-080-965)

Bacówka „U Śpulka” – Baca Mateusz Micorek – Beskid Żywiecki, Worek Raczański, Rycerka pod Wielką Raczą – Rajcza (514-792-643)

Bacówka „Pod Matyską” – Baca Grzegorz Chmiel – Beskid Żywiecki, Przybęda, pod krzyżem na Matysce (510-492-236)

Bacówka „Na Królowej” – Baca Tadeusz Szczechowicz – Beskid Żywiecki, Pasma Wielkiej Rycerzowej, Morgi, Królowa – Soblówka

Bacówka „U Wieśka” – Baca Wiesław Kościelniak – Beskid Mały, Stoki Pracicy (Ośrodek Narciarski Czarny Groń) – Rzyki (601-673-716)

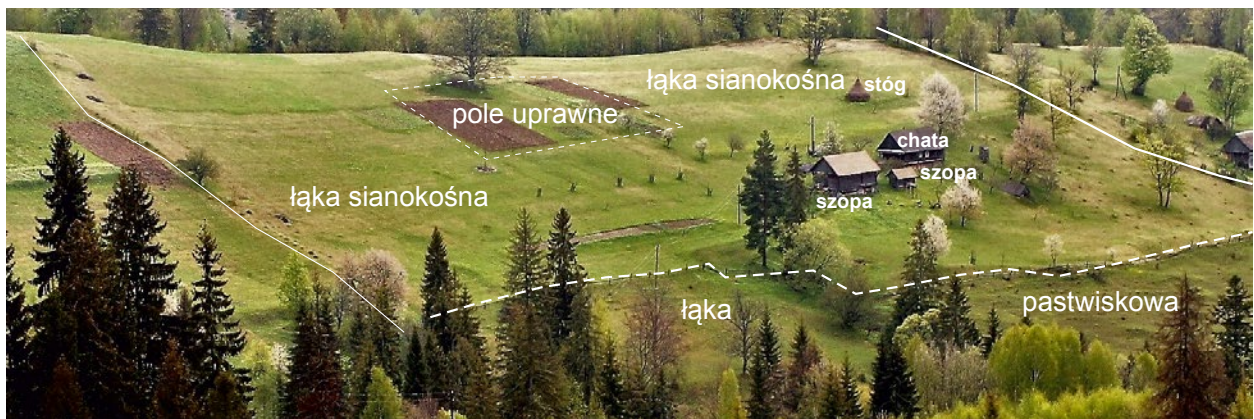
Izba Regionalna w Centrum Kultury w Międzybrodziu Bialskim – Gmina Czernichów

Izba Regionalna w Szkole Podstawowej w Gilowicach – Gmina Gilowice

Izba regionalna w Zamku w Łodygowicach – Gmina Łodygowice

Izba Twórcza Józefa Hulki, Izba Regionalna w Łysinie – Gmina Łękawica

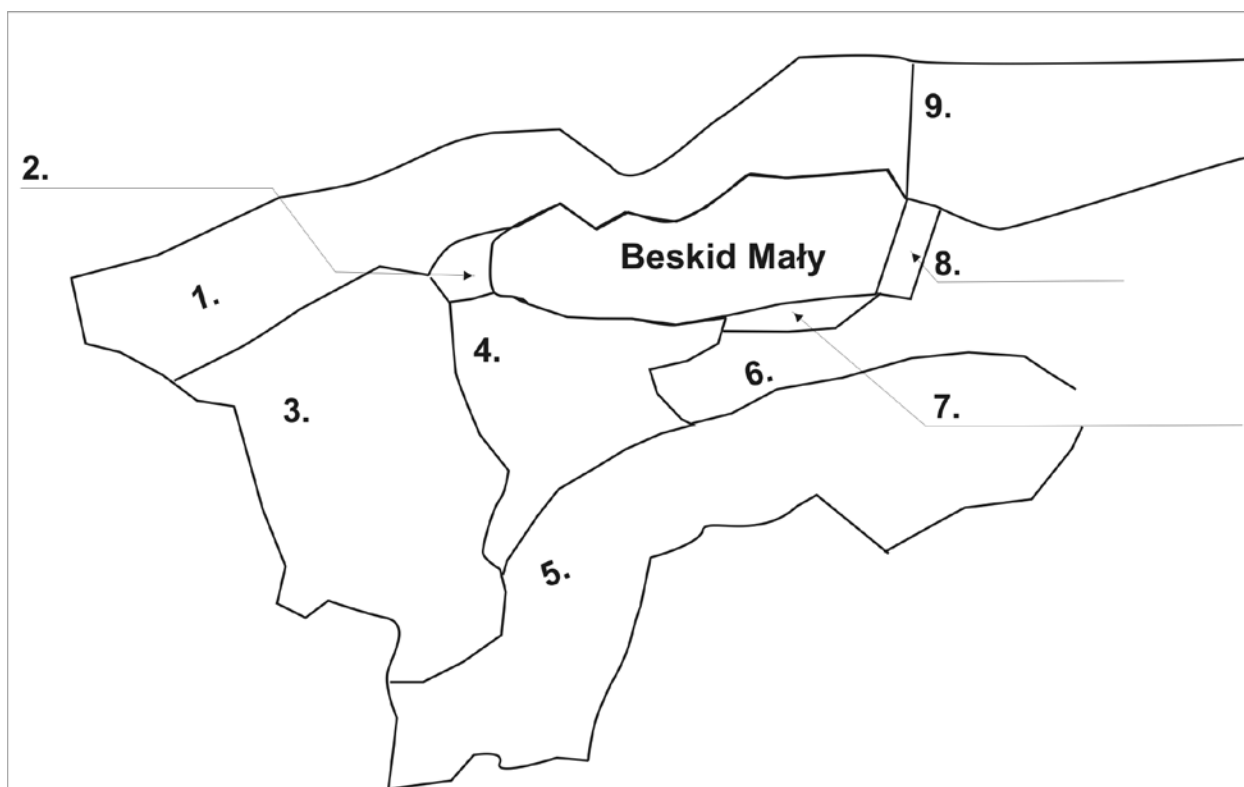
Etnopark Żywiecki Park Etnograficzny w Ślemieniu – Gmina Ślemień



Ryc. 1/IV. Krajobraz pasterski – szatańniczy z elementami zielonej i pasterskiej infrastruktury. Opracowanie: J. Łach



Ryc. 2/IV. Krajobraz pasterski – polaniarski z elementami zielonej i pastersko-rolnej infrastruktury. Opracowanie: J. Łach

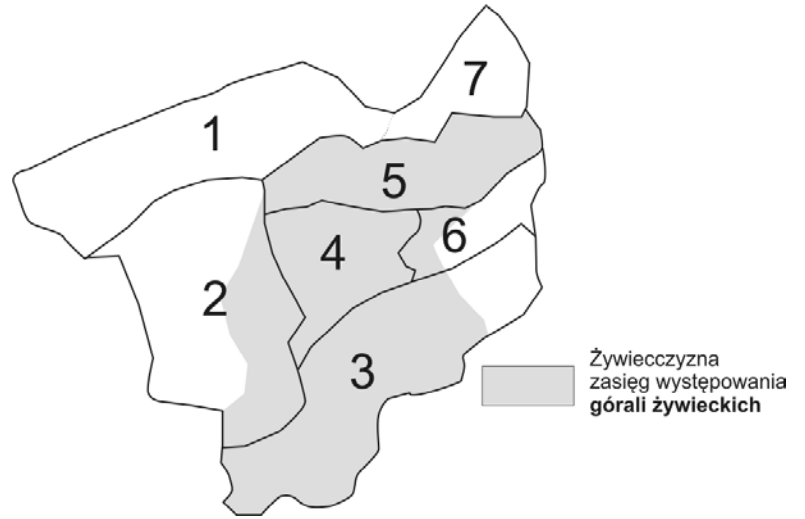


Polecenie:

1. Podpisz regiony geograficzne otaczające Beskid Mały.

2. Używając kolorów pokoloruj : nr 2, 4, 7, 8 na zielono, nr 1, 9 na żółto, nr 3, 5, 6, na pomarańczowo.

ZAŁĄCZNIK 1/II



Lp.	Rejon Geograficzny	Grupa Etniczna

Polecenie:

1. Uzupełnij tabelę podając nazwy regionów geograficznych i grup etnicznych zamieszkujących zachodnią część Beskidów Zachodnich

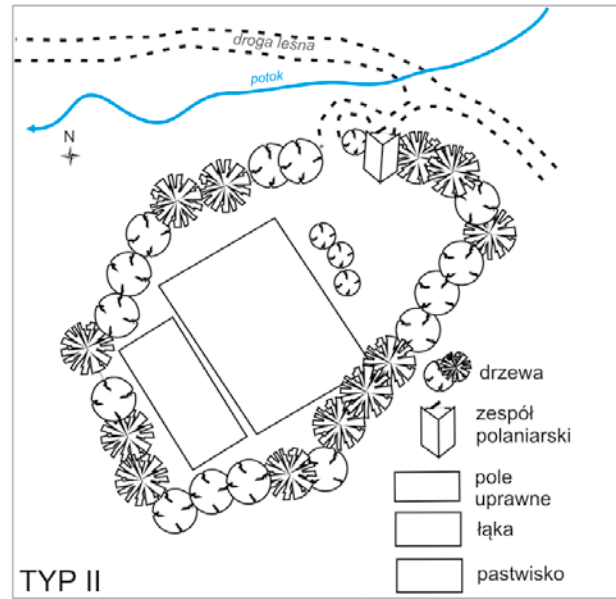
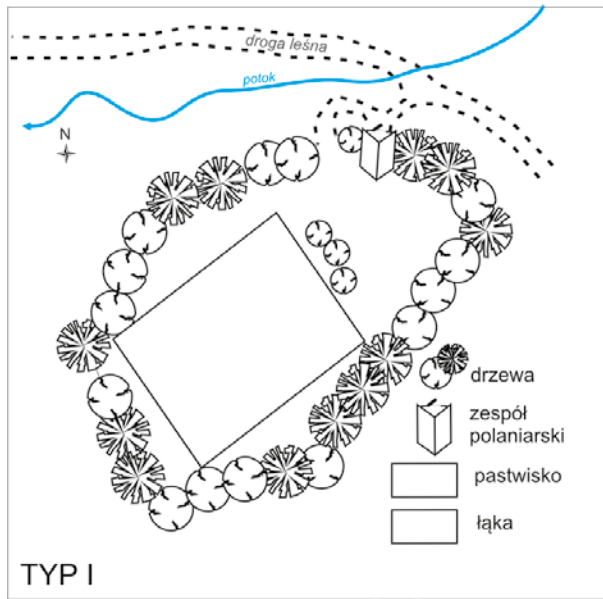
ZAŁĄCZNIK 2/II



Polecenie:

1. Uzupełnij legendę oraz dokonaj opisu grup etnicznych zamieszkujących Beskid Mały.
2. Zapamiętaj miejscowości, które związane są z daną grupą etniczną.

ZAŁĄCZNIK 1/III



Polecenia:

1. Używając kolorów stwórz obraz prac gospodarskich na polanach Beskidu Małego.
2. Dokonaj analizy różnic w użytkowaniu oraz podaj ich przyczynę.



Kapliczka przy szlaku czerwonym na Kiczerę. Fot. Krzysztof Haase.

